„Czynsze nie mogą być niższe”

Str. 10

ISSN 1231-4188 INX 347256
9 771231 418865 47

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Nr 47
(1803)
24 - 30 listopada
2026

Cena 6,99 zł

polub nas na www.korso.pl

Becikowe będzie wyższe?

Str. 9




# Awantura o ławkę

**Planowane upamiętnienie zmarłego pisarza Włodzimierza Kłaczyńskiego w mieleckim parku Oborskich wywołało ostrą dyskusję wokół jego życiorysu i przeszłości. Sprawa podzieliła społeczność, stawiając obok dorobku literackiego autora pytania o zasadność takiego upamiętnienia.**

Str. 11



Str. 6

## Nowy wariant drogi

Urząd Marszałkowski ogłosił, że zbada i rozważy pomysł budowy drogi wojewódzkiej wzdłuż linii lasu w gminie Przecław. Dla mieszkańców chociażby Dobrynina i Białego Boru to dobra wiadomość. Jest szansa, że ich domy nadal będą stały daleko od szosy.

## Teresa Pogoda Seniorem Roku

Artystyczne pasje, działalność charytatywna i praca na rzecz seniorów przyniosły Teresie Pogodzie tytuł Seniora Roku 2026 w Mielcu.

Str. 3

## Odwiedzi nas ciężarówka Coca-coli!

Coraz bliżej święta! Kultowy pojazd obrał sobie Mielec za pierwszą stację swojej tegorocznej podróży po kraju.

Str. 11

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/
KorsoMieleckie/

REKLAMA




eprasa.pl c36c67b357

liczba tygodnia

**1.7**

tak roboczo ma się nazywać wariant DW985 biegnący ścianą lasu w gminie Przecław

Więcej na str. 6

cytat tygodnia

**Karolina Koper- Adamska:**

*- W przyszłości halę w Borowej widzę jako dostępną, otwartą i zatłoczoną*

Więcej na str. 12-13

za tydzień

**Sprawdzimy, czy w Mielcu wzrosną podatki**

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

**Marta Warias** – redaktor naczelna
marta.warias@korso.pl, tel. 534 560 769

**Giovanna Jakimowicz** – dziennikarka
gjakimowicz@korso.pl, tel. 530 200 299

**Julia Bogdan** – dziennikarka i fotoreporterka
julia.bogdan@korso.pl

**Łukasz Guźda** – dziennikarz sportowy
lukasz.guzda@korso.pl, tel. 509 173 793

**Szymon Markulis** – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

**Bartosz Kręcigłowa** – dziennikarz sportowy
sport@korso.pl

**Paulina Konieczny** – dziennikarka
paulina.konieczny@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU

**Patrycja Cyganowska**
tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

**Marcin Batko** – dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl

**Anna Czajkowska**: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

**Marcin Serafin**: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

**Partner:** wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

REKLAMA




Komentarz Tygodnia

## Już czas!

**Nadchodzi adwent - czas, który mija w mgnieniu oka.**

Zaledwie kilka dni dzieli nas od adwentu. Czasu, gdzie bez wyrzutów sumienia i pogardliwych spojrzeń malkontentów („W maju sobie zacznijcie") można kupować świąteczne ozdoby, słuchać amerykańskich i polskich hitów oraz grzać się przy kominku. Mroczny listopad minął, przed nami grudzień, pełen ciepłych, kolorowych światełek i puszystego iglewia.

Ale uwaga. W adwencie czas gwałtownie przyspiesza. Gdy myślimy: „O, kupie kartki i powoli je wypiszę, a potem wyśle i dojdą kilka dni przed Wigilią" na pewno tak nie będzie. Kupimy, wypiszemy i wyślemy kartki najwcześniej 23 XII, a dojdą po sylwestrze. Prezenty kupimy rano w wigilie i powkładamy je w worki, bo na kunsztowne opakowywanie je w kolorowy papier i kokardy z instagrama będzie za późno. A krokiety z grzybami i tak będziemy smażyć w nocy i to z alarmująco wysokim ciśnieniem. Już sam fakt, że większość z nas nie ma zaczynionego ciasta na pierniki mówi sam za siebie.

Może trzeba zabierać się za takie sprawy dokładnie wtedy, gdy Mariah Carey zaczyna śpiewać swój świąteczny przebój? I zrobić sobie dodatkowy prezent w postaci satysfakcji oraz dumy z samego siebie? Już samo to wystarczyłoby za bardzo dobre adwentowe postanowienie. **gj**

# Mielec na czerwono

**Jak co roku już od lat szkoły i instytucje życia publicznego oświetliły swoje fronty na czerwono. Dlaczego?**

Kolor czerwony oznacza zagrożenie oraz alarm i to właśnie on stał się symbolem walki z przemocą wobec najmłodszych. 19 listopada przeżywamy finał akcji oraz Międzynarodowym Dniu Przeciwdziałania Przemocy. Policja i wiele placówek włączają się w akcje i przez godzinę oświetlają swoje budynki czerwonymi światłami. Widok bywa spektakularny, a na pewno zwraca uwagę.

W tym roku w wydarzeniu wzięły udział m.in. Policja w Mielcu, Zespół Szkół nr 1., SP nr 1, 6, 7, SP w Maliniu, Przecławiu i Radomyślu Wielkim.



SP nr 13 w Mielcu.




Budynek policji w Mielcu

# Ozdoby świąteczne już na miejscu

**Trwają jeszcze ostatki, ale w tym jesiennym marazmie potrzebujemy trochę światła.**

Mieleckie świąteczne ozdoby uliczne już są na swoich miejscach. W piątek 20XI wielki napis „I 6 grudnia, tradycyjnie, prezydent miasta zapali ją, a z nią wszystkie świąteczne ozdoby, aby uroczyście rozpocząć odliczanie do ulubionego święta wszystkich dzieci i pewnie większości dorosłych. Cieszyć się i grzać w blasku ozdób będziemy mogli blisko dwa miesiące. Miasto będzie rozświetlone do 31 stycznia 2027. Wtedy dzień będzie już dłuższy, Blue Monday za nami, w jakieś osiągalnej perspektywie znajdą się walentynki, więc będziemy musieli sobie radzić bez wspomagaczy. **gj**



Prezenty gotowe.




Jest i tradycyjny, mielecki samolot.

eprasa.pl c36c67b357

# Teresa Pogoda Seniorem Roku!



Mielec uhonorował najbardziej aktywnych seniorów!



Tytuł Seniora Roku 2026 trafił do Teresy Pogody.



Uroczystość uświetnił pokaz W& Modowe Szaleństwa.

**Teresa Pogoda otrzymała zaszczytny tytuł Seniora Roku 2026 w Mielcu. Uroczysta gala, podczas której ogłoszono tegoroczną laureatkę, odbyła się 16 listopada w Hotelu Iskierka. Wydarzenie zgromadziło seniorów, przedstawicieli władz miasta, Mieleckiej Rady Seniorów, organizacji oraz klubów senioralnych i stało się okazją do podziękowania osobom starszym za ich codzienną aktywność i pracę na rzecz lokalnej społeczności.**

Tytuł Seniora Roku 2026 przypadł Teresie Pogodzie, reprezentującej Klub Seniora „Radość", której kandydaturę zgłosiła przewodnicząca klubu Maria Kolisz. Tegoroczna laureatka od lat łączy działalność artystyczną z bezinteresowną pomocą innym. Jej przygoda ze sztuką rozwinęła się podczas pobytu w Norwegii, gdzie zajmowała się tworzeniem artystycznych tortów i dekorowanych ciasteczek, a z czasem także malarstwem, zdobieniem odzieży oraz piernikami.

Jej umiejętności wielokrotnie doceniano w konkursach – w 2018 roku zajęła pierwsze miejsce w konkursie „Norwegia oczami Polaka", a w 2021 roku zdobyła drugie miejsce w kategorii małych form na Festiwalu Czekolady w Krakowie. Jest również autorką dwujęzycznej książki polsko-norweskiej „Pogoda na torty i słodkie kreacje", która trafiła do biblioteki w Oslo, a w Norwegii aktywnie promowała polską kulturę i działała w środowisku polonijnym. Swoje pasje wykorzystuje w działalności charytatywnej, przekazując prace na aukcje, wspierając potrzebujących oraz prowadząc warsztaty artystyczne i cukiernicze dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Szczególne miejsce w jej działalności zajmuje praca z seniorami – brała udział w projekcie „Smak pokoleń. Kuchnia i opowieści z Wadowic Górnych", ratującym dawne przepisy i wspomnienia, a także w projekcie „Srebrna Moda", w ramach którego seniorki zdobiły stroje inspirowane Włochami i prezentowały je na wybiegu.

### Osiem wyjątkowych kandydatur do tytułu

Podczas gali w Hotelu Iskierka zaprezentowano sylwetki wszystkich ośmiu osób nominowanych do tytułu Seniora Roku 2026, reprezentujących mieleckie kluby oraz organizacje społeczne. Obok Teresy Pogody w gronie wyróżnionych znaleźli się Michalina Wójtowicz z Klubu Seniora „Złota Jesień", Izabela Paluch związana z Klubem „Zwarta Brać Sokoła" przy PTG „Sokół 1893" w Mielcu, Stanisława Trzaska z Klubu Seniora „Pogodna Jesień" oraz Anna Pelc z Klubu Seniora „Natura". Nominacje otrzymali również Władysława Cegielska, która od 25 lat pełni funkcję przewodniczącej Klubu Seniora „Wrzos", Henryk Pokrzywiński działający w Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Mielcu oraz Stowarzyszeniu Trzeźwościowym „Nowe Życie", a także Wacław Świerczyński, mogący poszczycić się 52-letnim stażem pracy społecznej w Radzie Osiedla Kilińskiego.

### Muzyka, moda i międzypokoleniowa współpraca

Uroczystość uświetnił pokaz W& Modowe Szaleństwa oraz występy młodych mieleckich wokalistek z II Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu. Na scenie zaprezentowała się Julia Krakowska, od czterech lat rozwijająca swój talent w Studiu Wokalnym KSMusic, wykonując między innymi utwory „Jesteś lekiem na całe zło" oraz „Brzydcy". Publiczność wysłuchała także Michaliny Hajduk, uczennicy pierwszej klasy II LO i laureatki konkursów ogólnopolskich oraz międzynarodowych, która zaśpiewała utwór „Piccola e fragile" z repertuaru Drupi – piosenkę, która podczas Konkursu Piosenki Włoskiej w ramach IX Mieleckich Dni Seniora przyniosła jej pierwsze miejsce oraz Nagrodę Publiczności w kategorii młodzieży do lat 19.

Gala pokazała również siłę współpracy międzypokoleniowej w mieście, czego przykładem jest Szkoła Podstawowa nr 13 w Mielcu. Placówka ta podczas inauguracji IX Mieleckich Dni Seniora została oficjalnie przyjęta do grona Szkół Przyjaznych Seniorom jako pierwsza szkoła na Podkarpaciu. Tegoroczne spotkanie potwierdziło, że pasja, energia i chęć działania na rzecz innych nie mają metryki. **JB**

# Krok bliżej do przebudowy mostu

**Powiatowy Zarząd Dróg w Mielcu zrobił kluczowy krok w kierunku gruntownej modernizacji jednej z najważniejszych przepraw w regionie. Podpisano umowę na opracowanie pełnej dokumentacji projektowej oraz uzyskanie pozwolenia na budowę dla przebudowy mostu na rzece Wisłoce w Woli Mieleckiej, wraz z odcinkiem drogi powiatowej. Zadanie o wartości 356 700 złotych brutto zrealizuje rzeszowska spółka BETA-PROJEKT, która na wykonanie prac ma 400 dni.**

Inwestycja dotyczy 665-metrowego odcinka drogi powiatowej relacji Lisia Góra – Radomyśl Wielki – Mielec (Piątkowiec – Mielec), biegnącego od kilometra 3+090 do 3+755, aż do ronda po stronie Mielca. Centralnym punktem tego fragmentu jest 250-metrowy most na Wisłoce zlokalizowany w Woli Mieleckiej, wybudowany w 1976 roku i poddany odnowie w 1998 roku. Obiekt ma dziś konstrukcję dziesięcioprzęsłową o szerokości użytkowej 8 metrów jezdni oraz dwóch chodników po 1,25 metra i posiada ograniczoną nośność wynoszącą 30 ton.

### Najpierw ekspertyza i dwie koncepcje przebudowy

Umowa z wykonawcą dokumentacji została zawarta 13 listopada 2026 roku, co otwiera pierwszy etap prac przedprojektowych. Zgodnie z wytycznymi Powiatowego Zarządu Dróg w Mielcu, projektant ma 60 dni od daty podpisania kontraktu na przeprowadzenie szczegółowej ekspertyzy stanu technicznego istniejącego mostu. Dokument ten odpowie na pytanie, w jakim zakresie obiekt można przebudować, aby spełniał współczesne wymogi techniczno-budowlane.

W tym samym terminie firma przedstawi również dwa warianty koncepcyjne przebudowy przeprawy wraz z opisem rozwiązań konstrukcyjnych oraz szacunkowymi kosztami robót budowlanych dla każdego z nich. Po ich przedłożeniu zamawiający będzie miał 14 dni na wybór wariantu, który trafi do dalszego projektowania. Cała dokumentacja wraz z kompletem uzgodnień i pozwoleniem na budowę powinna być gotowa w ciągu 400 dni od zawarcia umowy.

### Większa nośność i bezpieczna ścieżka rowerowa

Przebudowany most powstanie w miejscu istniejącej przeprawy, jednak jego parametry ulegną wyraźnej poprawie. Obiekt zostanie dostosowany do II klasy obciążenia, a dojazdowa droga klasy Z zostanie wzmocniona pod ruch cięższych pojazdów, przy dopuszczalnym nacisku osi wynoszącym 115 kN.

Kluczową zmianą dla mieszkańców Woli Mieleckiej, Mielca oraz okolicznych miejscowości będzie poprawa bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu. Zgodnie z założeniami projektowymi zarówno na samym moście, jak i na odcinku dojazdowym od strony Mielca – aż do ronda – przewidziano budowę jezdni, chodnika oraz wydzielonej ścieżki rowerowej, spójnej z infrastrukturą powstającą od strony Piątkowca. Projekt obejmie także budowę odwodnienia pasa drogowego, przekrój uliczny trasy oraz ewentualny kanał technologiczny, przy założeniu, że inwestycja powinna w maksymalnym stopniu zmieścić się w granicach obecnego pasa drogowego. **MW**

eprasa.pl c36c67b357

# Wypadek, kolizje i nietrzeźwi kierowcy

**Dziewięć kolizji, jeden wypadek drogowy i dwóch nietrzeźwych kierowców - to bilans minionego weekendu na drogach powiatu mieleckiego. Policjanci przeprowadzili liczne kontrole, podczas których ujawnili również kilkadziesiąt wykroczeń.**

Od piątku do niedzieli funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Mielcu prowadzili działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach regionu. Mundurowi zwracali szczególną uwagę na kierowców przekraczających dozwoloną prędkość, nieprawidłowo wyprzedzających oraz nieustępujących pierwszeństwa przejazdu.

W ciągu trzech dni na terenie powiatu mieleckiego doszło do dziewięciu kolizji oraz jednego wypadku drogowego.

### Kontrole trzeźwości i zatrzymane dokumenty

Podczas weekendowych działań policjanci sprawdzili trzeźwość 140 kierujących. Ujawnili dwóch nietrzeźwych kierowców pojazdów oraz jednego rowerzystę znajdującego się pod wpływem alkoholu.

Funkcjonariusze odnotowali łącznie 40 wykroczeń drogowych. Zatrzymali także dwa prawa jazdy oraz siedem dowodów rejestracyjnych.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość, nieprawidłowe manewry i prowadzenie pojazdu po alkoholu należą do zachowań stwarzających poważne zagrożenie dla wszystkich uczestników ruchu drogowego.

# Jeden telefon może zapobiec tragedii

**W związku ze zbliżającym się wyraźnym spadkiem temperatur, który stanowi poważne zagrożenie dla zdrowia i życia, mieleccy policjanci zwracają się do mieszkańców z apelem o czujność i reagowanie w sytuacjach, gdy ktoś może potrzebować pomocy. Na wychłodzenie organizmu szczególnie narażone są osoby w kryzysie bezdomności, seniorzy, osoby mieszkające samotnie, osoby z niepełnosprawnościami, a także osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu.**

Podczas codziennej służby funkcjonariusze kontrolują miejsca, w których przed zimnem mogą chronić się osoby zagrożone wychłodzeniem. Patrole sprawdzają między innymi pustostany, ogródki działkowe, altanki, klatki schodowe, węzły ciepłownicze oraz inne prowizoryczne schronienia. Mundurowi rozmawiają z napotkanymi tam osobami i informują je o możliwości uzyskania schronienia w noclegowniach oraz ogrzewalniach, ściśle współpracując w tym zakresie z ośrodkami pomocy społecznej i innymi organizacjami pomocowymi.

### Jak reagować i kogo powiadomić?

Policjanci podkreślają, że w okresie niskich temperatur nie wolno przechodzić obojętnie obok osób śpiących na przystankach, ławkach, w altankach czy opuszczonych budynkach. W sytuacji zagrożenia należy niezwłocznie zadzwonić pod numer alarmowy 112, pod numer Policji 997 lub Straży Miejskiej 986 – każde takie zgłoszenie jest natychmiast weryfikowane przez służby.

Informację o osobie w kryzysie bezdomności można również przekazać za pośrednictwem Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, wybierając kategorię „Osoba bezdomna wymagająca pomocy" i nanosząc znacznik w odpowiednim miejscu na mapie. Z kolei w przypadku wiedzy o osobie starszej, samotnej lub niepełnosprawnej, która nie radzi sobie w codziennych sprawach i może potrzebować wsparcia, należy powiadomić najbliższy Ośrodek Pomocy Społecznej.

Mundurowi przypominają, że wychłodzenie organizmu może dotknąć każdego, kto przebywa na zewnątrz bez odpowiedniego przygotowania, a szybka reakcja i jeden telefon potrafią zapobiec tragedii.

**MW**

# Zderzenie w Tuszymie

**W niedzielę 22 listopada po południu w miejscowości Tuszyma w powiecie mieleckim, na wysokości posesji numer 114, doszło do groźnego wypadku z udziałem dwóch pojazdów. Obaj uczestnicy zdarzenia zostali z obrażeniami przetransportowani do szpitala.**

W zdarzeniu brały udział dwa pojazdy: Opel Zafira, którym kierowała 33-letnia kobieta, oraz Opel Vivaro prowadzony przez mężczyznę. Oboje kierujący podróżowali sami.

Po przebadaniu przez przybyły na miejsce zespół ratownictwa medycznego oboje uczestnicy wypadku zostali z obrażeniami zabrani do szpitala. Na miejscu pracowali funkcjonariusze policji, którzy ustalają dokładne przyczyny oraz okoliczności zdarzenia.

**MW**

# Zawyły syreny alarmowe

**Syreny alarmowe i ostrzeżenia Rządowego Centrum Bezpieczeństwa mogą wywołać niepokój wśród mieszkańców. Pojawia się też ważne pytanie: czy w takiej sytuacji należy normalnie iść do pracy, a dzieci wysłać do szkoły lub przedszkola? Wyjaśniamy, jak postępować podczas rzeczywistego zagrożenia.**

Piątkowy poranek, 20 listopada, przyniósł niepokojące sygnały z Podkarpacia. W wielu miejscowościach mieszkańcy usłyszeli syreny alarmowe. Pojawiły się również informacje o wiadomościach SMS z Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, ostrzegających przed zagrożeniem atakiem powietrznym.

W takich okolicznościach pojawia się wiele pytań dotyczących codziennego funkcjonowania. Rodzice zastanawiają się, czy powinni odprowadzić dzieci do szkoły lub przedszkola. Osoby pracujące nie wiedzą natomiast, czy mają obowiązek stawić się w zakładzie pracy.

Odpowiedź zależy przede wszystkim od tego, czy alarm nadal obowiązuje i jakie polecenia wydały odpowiednie służby.

### Czy podczas alarmu należy wysłać dziecko do szkoły?

Jeżeli ogłoszono rzeczywisty alarm związany z zagrożeniem z powietrza, a służby zalecają znalezienie bezpiecznego schronienia, nie należy wysyłać dziecka w drogę do szkoły.

Najważniejsze jest wówczas pozostanie w bezpiecznym miejscu i stosowanie się do oficjalnych komunikatów.

Nie oznacza to jednak, że każde uruchomienie syren automatycznie skutkuje odwołaniem lekcji. Decyzje dotyczące organizacji zajęć podejmowane są przez właściwe organy i dyrekcje placówek, zgodnie z obowiązującymi przepisami i procedurami bezpieczeństwa.

Rodzice powinni więc sprawdzać wiadomości przesyłane przez szkoły, dzienniki elektroniczne oraz komunikaty samorządów.

Jeżeli alarm zostanie odwołany, a zajęcia nie zostały zawieszone, należy kierować się aktualnymi informacjami przekazanymi przez placówkę.

### A co, jeśli dziecko jest już w szkole lub przedszkolu?

To jedna z najważniejszych kwestii dla rodziców.

Jeżeli alarm zostanie ogłoszony w czasie, gdy dzieci przebywają już w szkole, przedszkolu lub żłobku, nie należy automatycznie wyruszać po nie.

Placówki oświatowe powinny realizować przyjęte procedury bezpieczeństwa, w tym w razie potrzeby przeprowadzić dzieci do wyznaczonych miejsc schronienia.

Samodzielna próba odebrania dziecka w czasie trwającego zagrożenia może narazić zarówno rodzica, jak i dziecko na dodatkowe niebezpieczeństwo.

Najlepiej pozostawać w kontakcie z placówką i oczekiwać na informacje dotyczące dalszego postępowania.

### Czy podczas alarmu trzeba iść do pracy?

W przypadku osób dorosłych sytuacja wygląda nieco inaczej, ponieważ samo ogłoszenie alarmu nie oznacza automatycznie dnia wolnego od pracy.

Jeżeli jednak służby ostrzegają przed bezpośrednim zagrożeniem i nakazują pozostanie w bezpiecznym miejscu, nie należy ignorować tych poleceń tylko po to, aby dotrzeć do zakładu pracy.

W takiej sytuacji pracownik powinien możliwie szybko poinformować pracodawcę o okolicznościach uniemożliwiających bezpieczne dotarcie do pracy.

Warto również pamiętać o art. 210 Kodeksu pracy. Przepis ten przewiduje możliwość powstrzymania się od wykonywania pracy, jeżeli warunki pracy stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia, po niezwłocznym zawiadomieniu przełożonego.

Nie oznacza to jednak, że każdy alert RCB automatycznie uprawnia do nieobecności w pracy. Znaczenie mają konkretne okoliczności, treść ostrzeżenia oraz rzeczywisty poziom zagrożenia.

### Co zrobić, gdy syreny zawyją w drodze do szkoły lub pracy?

Jeżeli alarm zostanie ogłoszony w czasie przemieszczania się, należy przede wszystkim zapoznać się z komunikatami służb.

W przypadku ostrzeżenia przed atakiem z powietrza trzeba jak najszybciej znaleźć bezpieczne schronienie. Może to być najbliższy odpowiedni budynek, piwnica lub inne miejsce wskazane przez służby.

Należy unikać przebywania przy oknach i dużych przeszkleniach. Nie powinno się także wychodzić na zewnątrz, aby obserwować sytuację lub nagrywać potencjalne zagrożenie.

Ważne jest również, aby nie rozpowszechniać niesprawdzonych informacji, które mogą wywołać niepotrzebną panikę.

### Czy szkoły będą normalnie pracować?

Samo uruchomienie syren alarmowych nie oznacza, że wszystkie szkoły, przedszkola i zakłady pracy zostały zamknięte.

O ewentualnym zawieszeniu zajęć lub zmianach w funkcjonowaniu placówek mieszkańcy powinni dowiadywać się z oficjalnych komunikatów dyrekcji szkół, samorządów oraz służb odpowiedzialnych za zarządzanie kryzysowe.

W przypadku piątkowego alarmu kluczowe jest ustalenie, czy ostrzeżenie nadal obowiązuje i jakie zalecenia przekazano mieszkańcom poszczególnych miejscowości.

Najważniejsza zasada jest prosta: podczas rzeczywistego zagrożenia życia i zdrowia bezpieczeństwo powinno mieć pierwszeństwo przed codziennymi obowiązkami.

Nie należy jednak samodzielnie zakładać, że każdy alarm oznacza odwołanie zajęć szkolnych lub zwolnienie z pracy. Trzeba sprawdzać oficjalne komunikaty i stosować się do aktualnych poleceń służb.

**Bartosz Posłuszny**

## Zmarli

12.11
Mariusz Jodłowski (1976)
16.11
Józefa Mechut (1939)
Henryk Stachura (1953)
Janina Rucka (1947)
Piotr Goraj (1978)
Maria Rojowska (1931)
17.11
Andrzej Głodzik (1951)
18.11
Mariusz Kaczmarek (1975)
Franciszka Siejka (1940)
Adam Pawłowski (1965)
Jan Pieróg (1950)
19.11
Zofia Bednarz (1940)
Apolonia Dydowicz (1936)
20.11.
Grażyna Kaznowska (1955)
21.11.
Maria Grębowiec (1942)
22.11.
Czesława Jachyra (1939)
Franciszek Krawiec (1940)
Józefa Przygoda (1936)

REKLAMA




REKLAMA




REKLAMA




eprasa.pl c36c67b357

# Pożar budki z pizzą



Pożar pozostawił zgliszcza.

**Historia pożaru w przyczepie gastronomicznej w Mielcu poruszyła miasto. Zakończono ustalanie przyczyny pojawienia się ognia.**

Do pożaru doszło przed południem 18.11.26 przy ul. Niepodległości w Mielcu, na parkingu przed galerią handlową Aura. Ogień pojawił się w budce gastronomicznej, w której przygotowywana i sprzedawana była pizza. Płomienie szybko objęły cały obiekt.

Na miejsce wezwano służby, które sprawnie przystąpiły do działań gaśniczych. Na szczęście w zdarzeniu nikt nie ucierpiał – ani pracownicy, ani osoby postronne.

Redakcja Korso zapytała mielecką policję o przyczynę pożaru. Jak ustalono, doszło do nieprawidłowego podłączenia instalacji pomiędzy butlą gazową a piecem wykorzystywanym do wypiekania pizzy. Budka była zasilana gazem z butli. Wewnątrz znajdowało kilka także kilka innych butli, które strażacy wyciągnęli z pomieszczenia.

Policja wyklucza podpalenie oraz udział osób trzecich. Wszystko wskazuje na to, że przyczyną pożaru była usterka związana z podłączeniem instalacji gazowej. Obecnie trwa zbiórka na nową budkę. **GJ**

# Niebezpieczne znalezisko w lesie

**Nietypowego odkrycia dokonali w piątek, 20 listopada, pracownicy Nadleśnictwa Mielec. W ziemi ukryte były potencjalnie niebezpieczne pozostałości wydarzeń historycznych.**


Niewybuch ma spore rozmiary.

### Poszukiwanie w ściółce

Do odkrycia doszło podczas jesiennych poszukiwań pierwotnych szkodników sosny. To rutynowe działania prowadzone przez leśników, polegające na przekopywaniu ściółki i gleby ręcznymi narzędziami sprawdzaniu ściółki w poszukiwaniu larw oraz poczwarek owadów, które mogą stanowić zagrożenie dla drzewostanu. Poszukiwania odbywają się nawet na głębokości jednego metra.

Tym razem pracownicy Nadleśnictwa Mielec natrafili na ukryty w ziemi historyczny artefakt.

### Niewybuch w Leśnictwie Cyranka?

O sytuacji poinformowało Nadleśnictwo Mielec w mediach społecznościowych. Do wpisu dołączono fotografie znaleziska.

Nadleśnictwo poinformowało, że o odkryciu zawiadomiono odpowiednie służby, które mają podjąć dalsze działania na miejscu.

Na ten moment ustalono, że została znaleziona mina przeciwpancerna ćwiczebna z czasów II wojny światowej. Policjanci zabezpieczają miejsce do czasu przyjazdu patrolu saperskiego.

Mina jest pokaźnych rozmiarów, a jak dowiedzieliśmy się od leśników, aby wykonać tak wyraźne zdjęcie użyto zoomu z przyczyn bezpieczeństwa. Na minie widnieje biały pasek. W systemie oznaczeń militarnych państw dawnego Układu Warszawskiego tak oznaczano miny ćwiczebne. Nie jest to jednak „niegroźna zabawka" przeznaczona do ćwiczeń. Taka mina zawiera materiały pirotechniczne, które mają wywołać huk i błyski światła, tak aby żołnierze podczas szkoleń rozpoznali, że na nią weszli. Choć nie zawiera głównego ładunku niszczącego pojazdy, jakie mają właściwe miny, jest ona niebezpieczna i może spowodować okaleczenie.

### Historia w mieleckich lasach

Tereny leśne w okolicach Mielca skrywają wiele śladów przeszłości, o czym często Państwa informujemy. Działa u nas także wiele grup, które zajmują się poszukiwaniem śladów historii.. Niewykluczone, że również najnowsze odkrycie jest związane z dawną działalnością człowieka na tych terenach.

O charakterze odnalezionych przedmiotów i ewentualnej konieczności ich zabezpieczenia zdecydują odpowiednie służby.

Sami leśnicy zwracają uwagę, że podobne odkrycia nie należą do rzadkości.

- *Takie wykopaliska w naszych lasach zdarzają się od czasu do czasu i przypominają nam, że historia, choć wydaje się odległa, wciąż skrywa tutaj wiele tajemnic...* - przekazało Nadleśnictwo Mielec. **GJ**

# Niewinne zdjęcie w sieci może zaszkodzić dziecku

**Co drugi rodzic w Polsce publikuje w internecie zdjęcia, filmy lub informacje o swoich dzieciach. Jednocześnie co piąty młody człowiek przyznaje, że takie wpisy są dla niego powodem do wstydu, czego dorośli często w ogóle nie zauważają. Aby zwrócić uwagę na skutki wrzucania wizerunku dzieci do sieci, T-Mobile Polska, Komenda Główna Policji oraz UNICEF Polska rozpoczęły wspólną kampanię „Status: Udostępnione".**

Co drugi rodzic w Polsce publikuje w internecie zdjęcia, filmy lub informacje o swoich dzieciach. Jednocześnie co piąty młody człowiek przyznaje, że takie wpisy są dla niego powodem do wstydu, czego dorośli często w ogóle nie zauważają. Aby zwrócić uwagę na skutki wrzucania wizerunku dzieci do sieci, T-Mobile Polska, Komenda Główna Policji oraz UNICEF Polska rozpoczęły wspólną kampanię „Status: Udostępnione".

Z przeprowadzonych badań wynika, że rodzice nie publikują zdjęć swoich pociech dla sławy czy pieniędzy. Połowa z nich traktuje media społecznościowe jak rodzinny album na pamiątki, 47 procent chce po prostu pokazać ważne chwile bliskim, a tylko 9 procent myśli o zasięgach. Problem w tym, że to, co dla dorosłego jest miłym wspomnieniem, dla dziecka bywa krępujące. Młodzi ludzie wskazują na wstyd dwa razy częściej, niż zdają sobie z tego sprawę ich rodzice. Zjawisko to nazywa się sharentingiem, czyli udostępnianiem w sieci informacji i zdjęć dzieci przez ich opiekunów.

### Zdjęcie raz wrzucone do internetu zostaje tam na lata

Na potrzeby akcji powstał spot społeczny, w którym celowo zamazano twarze młodych aktorów. Pokazuje on, jak pozornie niewinna fotografia opublikowana przez rodzica może trafić w niepowołane ręce i doprowadzić do krzywdy dziecka.

– Większość rodziców publikuje zdjęcia dzieci z dobrych intencji. Nasz raport pokazuje jednak, że konsekwencje takich publikacji mogą być zupełnie inne niż zamierzone. W internecie nawet pozornie niewinne zdjęcie może zostać skopiowane, wykorzystane w nieodpowiednim kontekście lub stać się pretekstem do przemocy rówieśniczej. Wielu z nas nie wpuściłoby nieznajomego do świata swojego dziecka, a jednocześnie nie zastanawiamy się, do kogo może trafić zdjęcie opublikowane w sieci – tłumaczy Małgorzata Rybak-Dowżyk z T-Mobile Polska.

### Policjanci będą rozmawiać z uczniami i rodzicami

Ważną częścią kampanii są spotkania w szkołach. Policjanci z całego kraju przejdą specjalne szkolenia, a następnie będą rozmawiać z dziećmi oraz rodzicami o bezpieczeństwie w sieci i ochronie prywatności. Powstaną też specjalne karty pracy oraz poradniki, które pomogą rozmawiać z młodymi ludźmi o tym, jakie ślady zostawiamy po sobie w internecie.

– Publikowanie wizerunku dziecka to coś znacznie więcej niż kliknięcie – wkraczamy w sferę prywatności, generujemy cyfrowy ślad, pozostawiamy w ten sposób informacje o dziecku, które mogą funkcjonować w sieci przez wiele lat. Dlatego tak ważne jest, aby o bezpieczeństwie cyfrowym rozmawiać, zanim pojawi się problem. Zależy nam, aby zasada „pomyśl, zanim udostępnisz" była nie tylko hasłem kampanii, ale codziennym nawykiem – podkreśla insp. Robert Kumor z Komendy Głównej Policji.

**Red**

REKLAMA




eprasa.pl c36c67b357

# A jednak! Urząd Marszałkowski proponuje nowy wariant DW985

**Do Urzędu Miejskiego w Przecławiu trafiło pismo od Samorządu Województwa Podkarpackiego. Dotyczy budowy DW985 i nowej opcji przebiegu trasy.**



Urząd Marszałkowski rozważa nowy wariant.

### Do lasu

Planowana budowa nowego odcinka DW985 od miesięcy wywołuje dyskusje w gminie Przecław. Najwięcej kontrowersji wzbudza przebieg trasy w rejonie Dobrynina i Białego Boru. Mieszkańcy sprzeciwiają się proponowanym rozwiązaniom, wskazując przede wszystkim na bliskość drogi względem zabudowań mieszkalnych. Domagali się odsunięcia planowanej inwestycji w kierunku terenów leśnych.

W tej sprawie do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego zwrócił się również Stanisław Augustyn, sołtys Dobrynina, którego wypowiedzi publikowaliśmy w Korso. W piśmie z 5 października 2026 roku wyraził sprzeciw wobec realizacji wariantu W1.4 w rejonie Dobrynina i Białego Boru. Jak przekazał nam burmistrz Przecławia Maciej Jemioło 16 listopada trafiła do niego odpowiedź. Zawiera ona informacje o nowej propozycji przebiegu korytarza drogi DW985, który jest rozważany, a także o tym czy dojdzie do kolejnych konsultacji w sprawie.

### Samorząd zapewnia o dobrej woli

Samorząd województwa przypomina, że pierwotnie opracowano trzy główne warianty przebiegu nowej DW985, które następnie poddano konsultacjom społecznym, których termin - zgodnie z prośbą - przedłużono. W tym czasie zebrano 2162 ankiety, 49 petycji i wniosków indywidualnych oraz 7 oficjalnych stanowisk samorządów.

W odpowiedzi na postulaty odsunięcia drogi od zabudowań opracowano cztery nowe warianty: W1.4, W1.5, W1.6 i W2.2. Najwyższą ocenę w analizie obejmującej kryteria techniczne, ekonomiczne, środowiskowe i społeczne uzyskał wariant W1.4. - O przewadze tego wariantu zadecydowały w głównej mierze kryteria społeczne - rozwiązanie to w najmniejszym stopniu ingeruje w istniejącą zabudowę. Nie bez znaczenia są tu kwestie finansowe - W1.4 będzie kosztował najmniej.

### Kolejnych konsultacji nie będzie

Zdaniem samorządu województwa zaproponowane przesunięcie trasy w kierunku wschodnim stanowi częściowy kompromis dla mieszkańców Białego Boru, Sokola oraz części Dobrynina.

Jednocześnie urząd jasno zaznacza, że zakończył się proces wyboru wariantów w ramach Studium Techniczno-Ekonomicznego (STE). Oznacza to, że dodatkowych konsultacji społecznych w tym trybie już nie przewiduje się.

- *Należy podkreślić, że nowo wypracowane przebiegi drogi, w szczególności wariant W1.4 czy W1.5, pomimo że mogą nie odpowiadać części społeczeństwa, nie nakładają na inwestora automatycznego obowiązku ponownego przeprowadzenia konsultacji społecznych na tym etapie.*

W piśmie podkreślono również, że konsultacje mają charakter opiniodawczy, a nie rozstrzygający.

- *Ich celem jest zebranie uwag, a nie uzyskanie powszechnej zgody, co w przypadku realizacji inwestycji infrastrukturalnej obejmującej znaczny obszar jest niezwykle trudne*

- zaznaczono. Nie oznacza to jednak, że ostateczny przebieg drogi został już przesądzony. Rozwiązania opracowane na etapie STE mogą być jeszcze modyfikowane podczas dalszych prac projektowych.

### Wariant społeczny DW985

Z przekazanego Korso pisma wynika, że pomimo zakończenia dotychczasowego etapu konsultacji samorząd województwa zdecydował się uwzględnić zdanie mieszkańców oraz gminy Przecław. Poinformowano o przygotowaniu dodatkowego wariantu społecznego, który zakłada jeszcze większe odsunięcie drogi od zabudowań, w kierunku lasu.

- *Niemniej jednak, odpowiadając na dalsze postulaty lokalnej społeczności oraz Gminy Przecław, domagających się jeszcze mocniejszego odsunięcia drogi w stronę lasu, przygotowany został dodatkowy, tzw. społeczny wariant. Zakłada on poprowadzenie drogi w ścisłym zbliżeniu do krawędzi kompleksów leśnych*

- czytamy. To istotna informacja, ponieważ bardzo zbliżone rozwiązanie przedstawiała wcześniej gmina Przecław w ramach własnych propozycji. W lokalnej dyskusji koncepcja ta była określana mianem „wariantu burmistrza". Opcja ta spotykała się z pozytywną oceną mieszkańców newralgicznych obszarów.

Nowo opracowany wariant społeczny nie został jednak automatycznie zaakceptowany do realizacji. Jak wskazuje Urząd Marszałkowski, ma on zostać poddany szczegółowej analizie jako pełnoprawna alternatywa na etapie procedowania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

- *Zostanie on poddany szczegółowej analizie jako pełnoprawna alternatywa na etapie procedowania Decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach (DŚU), gdzie kwestie kolizji z terenami leśnymi i formami ochrony przyrody będą przedmiotem bezpośrednich uzgodnień z właściwymi jednostkami Lasów Państwowych oraz Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska*

- wskazano w piśmie. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że planowana droga przebiega przez Mielecko-Kolbuszowsko-Głogowski Obszar Chronionego Krajobrazu. Ewentualne poprowadzenie trasy bliżej lasów będzie więc wymagało dokładnego przeanalizowania uwarunkowań środowiskowychi wydania opnii.

### „Z najwyższą powagą" - Urząd Marszałkowski uspokaja

Pod koniec pisma przedstawiciele samorządu województwa odnoszą się bezpośrednio do obaw mieszkańców, którzy nie chcą, aby nowa droga przebiegała w sąsiedztwie ich posesji i naruszała spokój, który wybrali osiedlając się tutaj.

- *Zapewniamy, że każda Państwa obawa jest przez nas traktowana z najwyższą powagą. Nie jest naszą intencją działanie na szkodę społeczności lokalnej, a wszystkie modyfikacje tras wynikały właśnie z chęci ochrony Państwa interesów*

- podkreślono. Województwo przekonuje również, że nowa trasa jest potrzebna dla rozwoju gospodarczego regionu oraz usprawnienia dojazdu z Mielca do autostrady A4. Ma ona przejąć uciążliwy tranzyt z obecnej DW985, która przebiega przez gęsto zabudowane tereny.

Jednocześnie urząd deklaruje, że inwestycja powinna być realizowana z możliwie największym poszanowaniem warunków życia, spokoju i bezpieczeństwa lokalnej społeczności.

Pismo podpisał wicemarszałek województwa podkarpackiego Karol Ożóg, działający z upoważnienia marszałka Władysława Ortyla.

**GJ**

# „Przy dobrej woli Zarządu Województwa"

**Burmistrz Przecławia Maciej Jemioło zabrał głos w sprawie nowego wariantu przebiegu DW985. Czy pojawiła się szansa na rozwiązanie wielomiesięcznego sporu o drogę?**

Jak informowaliśmy Państwa Urząd Marszałkowski Województwa Podkarpackiego zdecydował o wzięciu pod uwagę i rozważeniu poprowadzenia korytarza DW985 w kierunku wschodnim, omijając tereny, o które od miesięcy toczy się spór.

Warto zaznaczyć, że dokładne mapy rozwiązania proponowanego przez samorząd województwa nie są jeszcze znane, a jego przebieg ma dopiero zostać poddany szczegółowym analizom specjalistów. Pismo nadesłane do Urzędu Miejskiego w Przecławiu pozwala jednak przypuszczać, że chodzi o wariant pokrywający się lub przynajmniej bardzo zbliżony do tego, który wcześniej prezentował i postulował burmistrz. Oznaczałoby to, że znalazła się przestrzeń na rozważenie kolejnej możliwości poprowadzenia drogi, tym razem wzdłuż ściany lasu, z dala od zabudowań mieszkalnych, chociażby w Dobryninie.

Korso poprosiło burmistrza Przecławia Macieja Jemiołę o komentarz w sprawie nowego wariantu:

- *Odnosząc się do pisma pana marszałka skierowanego na moje ręce w związku z pismem sołtysa sołectwa Dobrynin, pana Stanisława Augustyna, wnioskuję, że jest możliwość zaplanowania nowej drogi wojewódzkiej korytarzem zbliżonym do wariantu nazwanego „wariantem burmistrza", w piśmie nazwanego „wariantem społecznym". Jak podkreśla pan marszałek, rozwiązania opracowane w STE nie mają charakteru ostatecznego i mogą ulegać modyfikacji.*

Okazuje się więc, że nadzieja czy też intuicja burmistrza, wyrażona w rozmowie z nami pod koniec października, była słuszna. Na przesunięcia i zmiany jest jeszcze czas.

- *Przy dobrej woli Zarządu Województwa Podkarpackiego mamy nadzieję na pokazanie przez firmę projektującą jeszcze jednego wariantu wschodniego W1.7, będącego wariantem, który ominie zabudowę mieszkalną i wyprowadzi częściowo ruch z Mielca na nowo budowany węzeł autostradowy w Ostrowie, czego sobie i mieszkańcom gminy Przecław życzę - komentuje burmistrz Maciej Jemioło.*

Burmistrz podkreśla jednak, że sprawa nie jest przesądzona. W piśmie owy wariant jest nazwany „pełnoprawnym", o jego losach zdecydować mają przede wszystkim ewentualne kolizje z terenami leśnymi i istniejącymi na jego trasie terenami chronionymi. Jest to obszar Mielecko-Kolbuszowo-Głogowskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu. Ingerencja w ten teren regulowana przez uchwałę Sejmiku 28 października 2013. **Giovanna Jakimowicz**

# Mielec postawił na profilaktykę




Sobotnia akcja była doskonałą okazją do sprawdzenia stanu zdrowia

**Własne zdrowie często schodzi na dalszy plan, a o regularnych badaniach przypominamy sobie dopiero wtedy, gdy pojawiają się niepokojące objawy. W sobotę, 21 listopada, mieszkańcy Mielca i okolic mieli okazję to zmienić.**

W Galerii Navigator odbyła się akcja profilaktyczna poświęcona zdrowiu kobiet i mężczyzn. Chętnych do skorzystania z przygotowanych badań i konsultacji nie brakowało. Wydarzenie zorganizowano pod hasłem „Męskie spotkanie o męskich sprawach. Profilaktyka nowotworów męskich i kobiecych - zdrowie nie ma płci!". Za inicjatywą stały Fundacja Onkologiczna „Zwalcz Go Uśmiechem", Fundacja „Z sercem do Pacjenta", Galeria Navigator oraz Gmina Miejska Mielec i Prezydent Mielca, Radosław Swół.

Sobotnia akcja była okazją do sprawdzenia stanu zdrowia bez konieczności organizowania kilku osobnych wizyt. Na uczestników czekały różnorodne badania, konsultacje i stanowiska edukacyjne.

Wśród przygotowanych możliwości znalazły się m.in. USG jąder i prostaty, dermatoskopia skóry oraz badania markerów nowotworowych z krwi - PSA i CA-125. Dużą część programu poświęcono również profilaktyce chorób układu krążenia i cukrzycy.

Mieszkańcy mogli wykonać EKG, sprawdzić ryzyko sercowo-naczyniowe, skorzystać z porad diabetologicznych, a także uzyskać sensor FreeStyle Libre 2 do monitorowania poziomu glukozy.

Nie zabrakło również propozycji dla osób chcących zadbać o inne aspekty zdrowia. Dostępne były przesiewowe badania w kierunku zaćmy, kontrola słuchu, konsultacje fizjoterapeutyczne i dietetyczne oraz analiza składu masy ciała. Przygotowano także szkolenie z pierwszej pomocy.

Listopadowa inicjatywa nawiązywała do kampanii November, która każdego roku przypomina o profilaktyce nowotworów jąder i prostaty. Charakterystycznym symbolem akcji są zapuszczane w listopadzie wąsy, mające zwrócić uwagę na problemy zdrowotne mężczyzn.

Organizatorzy mieleckiego spotkania postanowili jednak rozszerzyć przekaz kampanii. Podkreślali, że profilaktyka nie powinna być kojarzona wyłącznie z męskim zdrowiem. Regularne badania są równie ważne dla kobiet, a troska o siebie nie powinna zależeć od wieku ani płci. **JB**

eprasa.pl c36c67b357

# GALA FINAŁOWA KONKURSU BUDOWA ROKU PODKARPACIA 2025

**Podczas uroczystej gali finałowej konkursu Budowa Roku Podkarpacia 2025, która odbyła się 6 listopada 2025 r. w auli Politechniki Rzeszowskiej, przyznano nagrodę I stopnia w kategorii Innowacyjne Źródła Energii za realizację inwestycji pn. „Zeroemisyjne źródło ogrzewania w Szpitalu Powiatowym w Kolbuszowej”.**



Stoją od lewej: dr hab. prof. PRz Bożena Babiarz – wiceprezes zarządu O. Podkarpackiego PZITS, mgr inż. Leszek Kaczmarczyk – właściciel PW. „INWEST”, mgr inż. Magdalena Kaczmarczyk – proj. sprawdzający, mgr inż. Bartosz Kaczmarczyk – główny projektant, mgr inż. Iwona Warzybok – skarbnik PDK OIIB. Fot. Kamil Kulpa

Inwestycja, zrealizowana przez Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej w formule „zaprojektuj i wybuduj”, obejmowała kompleksową modernizację systemów ogrzewania w dwóch lokalizacjach – Szpitalu Powiatowym przy ul. Grunwaldzkiej 4 oraz SPZOZ przy ul. Kolejowej 3.

W ramach przedsięwzięcia w szpitalu zaprojektowano i wykonano nowoczesny układ energetyczny, łączący gazowe kotły kondensacyjne o mocy 1600 kW, wysokotemperaturowe II. stopniowe pompy ciepła o łącznej mocy 500 kW, gruntowe dolne źródło ciepła obejmujące 33 odwierty o głębokości 250 m każdy, agregat kogeneracyjny 100/120 kW oraz instalację fotowoltaiczną z magazynem energii. Jako rezerwowe źródło ciepła zamontowano kocioł olejowy o mocy 1450 kW.

W drugim obiekcie wykonano kaskadę kotłów kondensacyjnych oraz instalację fotowoltaiczną również wyposażoną w magazyn energii.

Generalnym wykonawcą zadania była firma P.W. INWEST L. Kaczmarczyk sp. j. z Mielca.

Przyznana nagroda jest wyrazem uznania dla nowoczesnych rozwiązań technicznych, wysokiej jakości realizacji oraz działań na rzecz poprawy efektywności energetycznej i ograniczenia emisji zanieczyszczeń w obiektach ochrony zdrowia. To również ważne wyróżnienie dla wszystkich osób zaangażowanych w realizację tego przedsięwzięcia:

- główny projektant – mgr inż. Bartosz Kaczmarczyk,
- projektant sprawdzający – mgr inż. Magdalena Kaczmarczyk,
- inspektor nadzoru br. ogólnobudowlana – Łukasz Moryl,
- inspektor nadzoru br. sanitarna – Ludwik Rogala,
- inspektor nadzoru br. elektryczna – Witold Ziomek.

Wartość całkowita przedsięwzięcia to ponad 10 mln. Złotych, a opracowań projektowych 490 tyś.


Instalacja technologiczna kotłowni i maszynowni.


Hala kotłów i pomp ciepła.


Widok ogólny kotłowni.

eprasa.pl c36c67b357

# Ponad 300 tys. zł dla MPGK

**Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Mielcu otrzymało ponad 306 tys. zł dofinansowania z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Pieniądze zostaną przeznaczone na inwestycje, których celem jest poprawa bezpieczeństwa osób pracujących przy miejskiej infrastrukturze komunalnej.**

Zaplanowano m.in. zakup specjalistycznego sprzętu, urządzeń do wykrywania niebezpiecznych gazów oraz wyposażenia ochronnego.

Mielecka spółka ubiegała się o środki w ramach konkursu ZUS realizowanego w 2026 roku. Program ma wspierać przedsiębiorstwa w działaniach ograniczających zagrożenia zawodowe, zmniejszających ryzyko wypadków oraz poprawiających warunki wykonywania codziennych obowiązków.

Całkowity koszt przedsięwzięcia wynosi 458 203,96 zł, z czego 306 782,66 zł stanowi przyznane dofinansowanie.

### Siedem zmian w MPGK Mielec. Co zostanie zakupione?

Plan obejmuje siedem działań związanych z poprawą bezpieczeństwa na różnych stanowiskach pracy. Jednym z ważniejszych elementów będzie doposażenie pracowników w sprzęt umożliwiający bezpieczniejsze wykonywanie zadań na wysokości. Nowe rozwiązania mają ograniczyć konieczność wykorzystywania drabin.

Zmiany obejmą również transport materiałów. MPGK planuje zakup urządzeń zwiększających mechanizację tych prac, dzięki czemu pracownicy będą musieli rzadziej ręcznie przenosić ciężkie elementy. Ma to zmniejszyć obciążenie układu mięśniowo-szkieletowego, w szczególności kręgosłupa i stawów.

Kolejnym zakupem będą szalunki zabezpieczające wykopy. Ich wykorzystanie ma ograniczyć niebezpieczeństwo osuwania się ziemi podczas robót prowadzonych przy sieciach wodociągowych i kanalizacyjnych.

### Wykrywanie niebezpiecznych gazów i dodatkowa ochrona

Istotną częścią projektu będzie także poprawa warunków pracy w oczyszczalni ścieków. Pracownicy otrzymają detektory pozwalające wykrywać niebezpieczne stężenia gazów, w tym siarkowodoru i metanu.

Specjalne zabezpieczenia pojawią się również w pomieszczeniu chlorowni stacji uzdatniania wody. Zainstalowane tam urządzenia będą ostrzegać o ewentualnym wycieku niebezpiecznych substancji.

Na dodatkowe wyposażenie mogą liczyć także pracownicy laboratorium MPGK. W ramach projektu zakupione zostaną środki ochrony indywidualnej, które mają zabezpieczać osoby mające kontakt z czynnikami chemicznymi i biologicznymi.

– Bezpieczeństwo pracy to nie tylko obowiązek, ale przede wszystkim odpowiedzialność za zdrowie, życie i komfort osób, które każdego dnia dbają o prawidłowe funkcjonowanie miejskiej infrastruktury komunalnej – podkreśla Wiesław Ciężadło, prezes MPGK Mielec.

Jak przekazał Dariusz Mysona z mieleckiej spółki, projekt został zakwalifikowany do dofinansowania w 2027 roku. Pozyskane środki pozwolą zrealizować inwestycje, które mają ograniczyć zagrożenia i poprawić codzienne warunki pracy załogi.

**JB**

# Segregowanie odpadów będzie o wiele łatwiejsze

**Mieszkańcy Mielca zyskali nowe udogodnienie ułatwiające dbanie o czystość miasta podczas codziennych spacerów czy zakupów. W przestrzeni publicznej zamontowano łącznie 34 nowoczesne zestawy do selektywnej zbiórki odpadów – 25 koszy czterokomorowych oraz 9 pojemników modułowych o zwiększonej pojemności.**



Nowe stanowiska do segregacji pojawiły się w najbardziej uczęszczanych punktach miasta, między innymi w centrum, na mieleckich osiedlach, w parkach, przy obiektach sportowych, terenach rekreacyjnych oraz wzdłuż głównych ciągów pieszych. Dzięki temu podczas drogi do pracy, szkoły czy w trakcie popołudniowego wypoczynku można bez trudu wrzucić plastikową butelkę, aluminiową puszkę lub papierową torbę do właściwej komory.

Jak podkreślają inicjatorzy przedsięwzięcia, nawyk segregowania śmieci nie powinien kończyć się wraz z wyjściem z domu. Nawet tak drobny codzienny gest realnie przekłada się na wyższy poziom recyklingu, zmniejszenie ilości odpadów trafiających na wysypiska oraz utrzymanie większego porządku w przestrzeni wspólnej.

### Gdzie stanęły nowe pojemniki?

Zestawy do segregacji rozmieszczono w kilkudziesięciu lokalizacjach o dużym natężeniu ruchu pieszego. Pojemniki można już spotkać między innymi na Rynku, Placu Armii Krajowej, w rejonie Urzędu Miejskiego, na Bulwarach Gryfitów Mieleckich oraz na bulwarach nad Wisłoką. Kosze ustawiono również na osiedlach mieszkaniowych, w sąsiedztwie placów zabaw, przy Hali Sportowo-Widowiskowej MOSiR, pływalni miejskiej, a także obok tężni solankowej.

### Unijne wsparcie dla ekologii w mieście

Zakup i montaż nowych pojemników zrealizowano w ramach projektu „EkoMIELEC – rozwój i optymalizacja selektywnej zbiórki odpadów komunalnych na terenie Gminy Miejskiej Mielec". Zadanie otrzymało dofinansowanie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027.

Ustawienie nowoczesnych koszy to kolejny element działań mających ograniczyć zaśmiecanie terenów publicznych, poprawić estetykę miasta i uczynić Mielec miejscem jeszcze bardziej przyjaznym zarówno dla mieszkańców, jak i środowiska. Samorząd apeluje, aby korzystać z nowych pojemników zgodnie z ich oznaczeniami.

**Marta Warias**

# Strefa wyróżniła inwestorów

**W piątek 20 listopada 2026 roku w Zamku w Baranowie Sandomierskim odbyła się Gala Inwestora Specjalnej Strefy Ekonomicznej Euro-Park Mielec. Wydarzenie zgromadziło przedsiębiorców z całego obszaru strefy, przedstawicieli samorządów, administracji oraz otoczenia biznesowego. Głównym punktem uroczystości było wręczenie nagród SIGNUM dla firm, samorządów i osób współtworzących gospodarczy rozwój regionu.**

Gospodarzem spotkania był Wiktor Cichoń, dyrektor Oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. w Mielcu. W gali uczestniczył również Łukasz Kotapski, wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A., a także posłanki na Sejm RP Krystyna Skowrońska, Elżbieta Burkiewicz i Joanna Frydrych oraz I wicewojewoda podkarpacki Wiesław Buż.

Podczas wystąpienia Wiktor Cichoń podkreślił rolę przedsiębiorców w budowaniu pozycji mieleckiej strefy. Jak zaznaczył, statuetki SIGNUM – nawiązujące nazwą do łacińskiego słowa oznaczającego znak – symbolizują jakość i wyznaczanie kierunku rozwoju, jednak w rzeczywistości to sami przedsiębiorcy swoją codzienną pracą nadają znak jakości całej strefie.

### Laureaci nagród SIGNUM 2026

Wyróżnienia wręczył wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu S.A. Łukasz Kotapski wspólnie z zaproszonymi przedstawicielami władz i partnerów. Tegoroczne statuetki przyznano w sześciu kategoriach.

Tytuł SIGNUM Lider Inwestycji 2026 otrzymała firma Pratt & Whitney Rzeszów, natomiast w kategorii małych i średnich przedsiębiorstw statuetkę SIGNUM Lider Inwestycji 2026 MŚP zdobyła firma Waldrex. Nagrodę SIGNUM Lider Innowacji 2026 przyznano spółce FIBRAIN Polska, a za Debiut Inwestycyjny Roku 2026 wyróżniono firmę Bezzałogowe Systemy Lotnicze sp. z o.o. W kategorii samorządowej statuetka SIGNUM Kreator Rozwoju 2026 trafiła do Krosna – Miasta Szkła, zaś Nagrodę Specjalną SIGNUM otrzymała posłanka na Sejm RP Krystyna Skowrońska.

Jak podsumowali organizatorzy z SSE Euro-Park Mielec, gala była okazją do podziękowań, wymiany doświadczeń oraz rozmów o kolejnych wspólnych projektach realizowanych w oparciu o ponad trzy dekady doświadczeń mieleckiej strefy.

**MW**

# Powstaną nowe parki, a część placu AK zostanie odbetonowana

**Mielec przygotowuje kolejne inwestycje w tereny zielone. W kilku częściach miasta pojawią się nowe nasadzenia, miejsca do wypoczynku oraz rozwiązania pomagające zatrzymywać wodę opadową. Zmiany obejmą cztery lokalizacje.**

### Zielono na Placu AK

Jednym z planowanych przedsięwzięć jest częściowe odbetonowanie placu Armii Krajowej. Fragmenty utwardzonej nawierzchni zostaną usunięte, a w ich miejscu pojawi się zieleń.

Przy ulicach Królowej Jadwigi i Tańskiego powstaną dwa parki kieszonkowe. Będą to niewielkie tereny zielone z drzewami i innymi roślinami, przeznaczone do wypoczynku mieszkańców pobliskich osiedli. Przy ul. Królowej Jadwigi wykonano już zbiornik rozsączający, który umożliwia stopniowe wsiąkanie deszczówki w grunt.

### Ogród deszczowy

Kolejna inwestycja obejmie teren przy ulicy Szafera. Zaplanowano tam ogólnodostępny park naturalistyczny z alejką pieszą, elementami małej architektury oraz ogrodem deszczowym. To ostatnie to specjalnie zaplanowane strefa zieleni, której zadaniem jest zatrzymywanie i stopniowe wchłanianie wody opadowej. Sadzi się w nim odpowiednio dobrane rośliny, a podłoże przygotowuje tak, aby deszczówka mogła wsiąkać w ziemię, zamiast szybko spływać do kanalizacji.

Projekt przewiduje również opracowanie analizy systemu odprowadzania deszczówki na terenie całego Mielca. Obejmie ona inwentaryzację istniejącej infrastruktury, wskazanie miejsc narażonych na podtopienia oraz ocenę możliwości zatrzymywania wody.

Na podstawie tych danych powstanie koncepcja kolejnych inwestycji i modernizacji systemu odwodnienia. Dokument ma również stanowić podstawę do ubiegania się o dodatkowe dofinansowanie.

Realizacja zapowiedzianych przedsięwzięć będzie możliwa dzięki pozyskanym przez miasto środkom zewnętrznym. Nie podano jeszcze szczegółowego harmonogramu prac ani całkowitej wartości inwestycji.

**GJ**

REKLAMA




eprasa.pl c36c67b357

# Mieleckie becikowe wzrośnie o 200 zł?

**Rodzice z Mielca mogą otrzymać więcej pieniędzy z tytułu narodzin dziecka. Prezydent Radosław Swół przygotował projekt uchwały, który zakłada podwyższenie miejskiego becikowego. Na najbliższej sesji odniosą się do niej radni.**

### Nowe wsparcie dla rodziców

Obecnie jednorazowe świadczenie wypłacane rodzicom w Mielcu wynosi 1000 zł. Prezydent miasta Radosław Swół proponuje zwiększenie tej kwoty do 1200 zł, czyli o 20 procent. Nowe zasady miałyby obowiązywać od 1 stycznia 2027 roku.

Projekt zakłada również uproszczenie formalności. Dotychczas wnioski o mieleckie becikowe przyjmował Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Po zmianach rodzice mogliby składać dokumenty bezpośrednio w Urzędzie Stanu Cywilnego, przy okazji rejestracji narodzin dziecka, co ma oszczędzić czasu i fatygi młodym rodzicom.

1200 zł miałoby być wypłacane jednorazowo i niezależnie od dochodu oraz innych pobieranych świadczeń.

Miałby to być kolejny element polityki prorodzinnej miasta, które chce w ten sposób zachęcić do posiadania dzieci i osiedlania się w Mielcu.

### Radni zagłosują

Propozycja prezydenta musi jeszcze przejść ścieżkę legislacyjną. Projekt ma trafić do Komisji Gospodarki i Finansów oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Miejskiej w Mielcu. Następnie zostanie skierowany pod obrady sesji, podczas której radni zdecydują w głosowaniu o jego przyjęciu lub odrzuceniu. Najbliższe obrady odbędą się 27 listopada 2027 r.



**To część polityki prorodzinnej prezydenta.**

Jeżeli uchwała uzyska poparcie rady, od stycznia 2027 roku rodzice będą mogli liczyć na 1200 zł jednorazowego wsparcia. Świadczenie, podobnie jak dotychczas, nie będzie uzależnione od dochodów rodziny.

**GJ**

# WOŚP zagra dla najmłodszych

**Znamy już cel 35. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W przyszłym roku akcja skupi się na wsparciu neonatologii, a zebrane środki zostaną przeznaczone na zakup nowoczesnego sprzętu medycznego dla oddziałów opiekujących się noworodkami. Do zbiórki tradycyjnie włączy się również Mielec.**

Tegoroczna edycja WOŚP odbędzie się pod hasłem „Zdrowie noworodka najważniejsze!”. Fundacja chce w ten sposób zwrócić uwagę na potrzeby najmłodszych pacjentów, w szczególności wcześniaków i dzieci wymagających specjalistycznej opieki już od pierwszych chwil życia.

Sprzęt zakupiony dzięki zbiórce ma trafić do placówek medycznych w całej Polsce. Na liście znalazły się między innymi nowoczesne respiratory, stoły do resuscytacji noworodków, specjalistyczne inkubatory oraz urządzenia monitorujące funkcje życiowe małych pacjentów.

Planowane zakupy obejmują także karetki neonatologiczne, wykorzystywane do bezpiecznego transportu noworodków, analizatory mleka kobiecego dla oddziałów i banków mleka, a także wideolaryngoskopy oraz aparaty do tomografii impedancyjnej.

### Mielecki sztab szykuje się do finału

W przygotowania do kolejnego finału zaangażowany będzie również mielecki sztab WOŚP nr 8656. To właśnie do niego trafią pieniądze zbierane przez lokalnych wolontariuszy podczas finałowej kwesty.

Organizatorzy zachęcają mieszkańców do włączenia się w akcję i przypominają, że nadal można zgłaszać chęć zostania wolontariuszem. Rejestracja prowadzona jest za pośrednictwem strony iwolontariusz.wosp.org.pl. Podczas zgłoszenia należy wybrać mielecki sztab o numerze 8656.

**JB**

OGŁOSZENIE

**WÓJT GMINY MIELEC**

działając na podstawie art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399 ze zm.), art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 662 ze zm.) i Uchwały Rady Gminy Mielec Nr XVII/124/2025 z dnia 29 października 2025 r. oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tekst jednolity Dz.U. z 2021 r. poz. 2213)

**OGŁASZA I PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY (LICYTACJA)**
**na sprzedaż prawa własności Gminy Mielec nieruchomości położonej w Woli Mieleckiej**

| Lp. | Nr działki | Powierzchnia [ha] | Położenie | Nr księgi wieczystej | Cena wywoławcza nieruchomości netto [PLN] | Wadium [PLN] | Opis nieruchomości | Przeznaczenie nieruchomości |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1 | 111/3 | 0,0849 | Wola Mielecka obręb 47 gm. Mielec | TB1M/00032021/1 | 16 900 | 1 700 | Nieruchomość własna Gminy Mielec położona w miejscowości Wola Mielecka. Niezabudowana, oznaczona w ewidencji gruntów jako pastwiska trwałe klasy III oraz grunty orne klasy IIIa. Kształt działki regularny, zbliżony do prostokąta. Działka graniczy od strony północnej z działką użytkowaną rolniczo, z pozostałych stron z działkami zabudowanymi. Przez działkę nie przebiegają żadne sieci uzbrojenia terenu. Brak zapewnionego dostępu do drogi publicznej. Działka obciążona jest służebnością gruntową prawa przejazdu, przechodu i przegonu pasem 3m szerokości wzdłuż zachodniej granicy na rzecz każdorazowego właściciela dz. 111/4. | Brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Nie wydano decyzji o ustaleniu warunków zabudowy. |

Nieruchomość sprzedawana jest z obciążeniem w postaci służebności gruntowej (szczegóły w opisie nieruchomości).
**I przetarg na zbycie prawa własności działki nr 111/3 położonej w Woli Mieleckiej odbędzie się w dniu 14.01.2027 r. (czwartek) o godzinie 9$^{00}$** w siedzibie Urzędu Gminy Mielec, przy ul. Głowackiego 5, pok.10 – sala konferencyjna.
Sprzedaż nieruchomości zwolniona z podatku VAT zgodnie z art. 43 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jednolity Dz. U. z 2025 poz. 775 ze zm.).
Nabywca działki poniesie koszty związane ze sporządzeniem aktu notarialnego.
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i osoby prawne. Przed otwarciem przetargu jego uczestnik winien przedłożyć komisji przetargowej dowód tożsamości. W przypadku gdy uczestnikiem przetargu jest osoba inna niż osoba fizyczna, osoba upoważniona do reprezentowania uczestnika powinna przedłożyć do wglądu aktualny wypis z Krajowego Rejestru Sądowego, a osoba prowadząca działalność gospodarczą wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej (CEIDG). Jeżeli uczestnik jest reprezentowany przez pełnomocnika, konieczne jest przedłożenie oryginału pełnomocnictwa upoważniającego do działania na każdym etapie postępowania przetargowego.
W przypadku nabycia nieruchomości do majątku wspólnego przez małżonków do czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich, ze stosownym pełnomocnictwem drugiego małżonka.
**Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium na konto Gminy Mielec nr 58 1240 1268 1111 0010 9624 6240** do dnia **08.01.2027 r.** (uwaga: za termin wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków na rachunek bankowy Urzędu Gminy Mielec). **W tytule przelewu należy wskazać nr działki której dotyczy wpłacone wadium.** Dowód wniesienia wadium przez uczestnika przetargu podlega przedłożeniu komisji przetargowej przed otwarciem przetargu.
Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy przez uczestnika, który przetarg wygrał.
Wpłacone przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał wadium zalicza się na poczet ceny sprzedaży nieruchomości, zaś pozostałym uczestnikom przetargu zwraca się w ciągu 3– ch dni od dnia, odpowiednio: odwołania przetargu, zamknięcia przetargu, unieważnienia przetargu, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu z ważnych powodów.
Minimalne postąpienie – **1% ceny wywoławczej nieruchomości z zaokrągleniem *w* górę do pełnych dziesiątek złotych.**
Nieruchomość sprzedawana na podstawie danych z ewidencji gruntów. Wznowienie i okazanie granic **na koszt i staraniem nabywcy.**
Szczegółowych informacji udziela Urząd Gminy Mielec, Referat Infrastruktury i Rozwoju, przy ul. Głowackiego 5, pok. 13, w godzinach pracy urzędu (tel. 017 774 56 54).

eprasa.pl c36c67b357

# Waldemar Barnaś: Czynsze nie mogą być niższe

**Gościem jest pan Waldemar Barnaś, przewodniczący klubu PiS w Radzie powiatu oraz prezes Miejskiego Zarządu Budynków Mieszkalnych w Mielcu. Rozmawiamy o opłatach i windach dla osób starszych, zamieszkałych na wyższych piętrach.**



Waldemar Barnaś był gościem „Kwadransa z Korso"

■ **Giovanna Jakimowicz: Panie radny, nie każdy interesuje się polityką, więc zaczniemy od mieszkalnictwa. Co składa się na czynsz, na te rachunki, które przychodzą do mieszkańców korzystających z zarządzanych przez pana bloków i mieszkań? Dlaczego wielu z nich skarży się na to, że te rachunki są wyjątkowo wysokie?**

**Waldemar Barnaś:** Pani redaktor, mamy do czynienia w budynkach zarządzanych przez Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych z różnego rodzaju mieszkaniami i w związku z tym z różnego rodzaju opłatami. Mianowicie zarządzamy wspólnotami mieszkaniowymi, to po pierwsze. Tam te wspólnoty stanowią właściciele mieszkań. Drugi typ mieszkań to mieszkania komunalne i w związku z tym mamy tam najemców mieszkań, na zasadzie umowy najmu z Gminą Miejską Mielec. Właścicielem tych mieszkań jest gmina. Są to też pojedyncze mieszkania we wspólnotach mieszkaniowych.

Gmina jest wtedy, stosownie do udziału, do wielkości powierzchni tego mieszkania, udziałowcem, też właścicielem, i pełni funkcję właścicielską w odniesieniu do tej powierzchni. Jeśli chodzi o mieszkania komunalne, to de facto tam opłata czynszowa jest ustalana przez miasto. Wynika to z uchwały Rady Miejskiej, później prezydent wydaje zarządzenie. Są pewne czynniki podwyższające i obniżające wysokość opłaty za takie mieszkanie. Natomiast druga grupa to właściciele lokali, czyli, tak w skrócie mówiąc, mieszkania własnościowe.

■ **I właściciele tych mieszkań płacą wciąż bardzo dużo.**

Są to opłaty niezależne od nas, czyli niezależne od zarządcy budynku. Mianowicie, żeby to uporządkować, to powinniśmy to nazwać nie czynszem, tak jak pani tutaj wspomniała, tylko opłatami związanymi z mieszkaniem. A tak naprawdę to są naliczenia, które co miesiąc każdy właściciel czy najemca otrzymuje.

■ **W skład tego wchodzą także media.**

Tak. Składnikami tych naliczeń, oprócz funduszu remontowego, oprócz kosztów eksploatacji, które stanowią niewielki procent wszystkich tych opłat, bo około 20%, są właśnie media. Na te 20% mamy wpływ, ale też nie do końca, bo właściciele mieszkań sami decydują, jaką stawkę funduszu remontowego na dany rok przyjmują. Wspólnota mieszkaniowa na rocznym zebraniu decyduje o wysokości opłat na fundusz remontowy i tych eksploatacyjnych. Tutaj właściciele mieszkań mogą sobie te opłaty regulować. Natomiast oczywiście, jak sobie nie uchwalą odpowiedniej stawki czy przez dłuższy czas będą utrzymywać ją na jednakowym poziomie, to mają ograniczone przeprowadzenia remontu.

Chodzi o poprawę wizualną budynku, poprawę wyglądu klatek, docieplenie ścian, naprawę dachu, czyli wszystko to, co wiąże się z remontem budynku i jego części wspólnych. Natomiast pozostałe składniki tych naliczeń to opłaty za media, czyli za wodę, za podgrzanie wody, za gaz, za prąd, jeśli ktoś ma oczywiście umowy z dostawcami tych mediów.

Ale jeśli chodzi o prąd i gaz, to one są poza tymi naliczeniami, bo ich państwo nie znajdziecie na tym dokumencie, na tym wydruku, który dostajecie od nas co miesiąc. Natomiast znajdzie się tam opłata za wodę, za ciepłą wodę, za odprowadzenie ścieków i oczywiście zaliczka na ciepło. Te składowe, czyli woda, ciepło i podgrzanie wody, to oczywiście opłaty niezależne od nas.

■ **Od kogo one są zależne?**

Wspólnota mieszkaniowa zamawia ciepło na cały blok. Płaci fakturę dostawcy tego ciepła czy dostawcy wody i potem rozlicza się z każdym po kolei. Naliczenie jest na każdym wydruku, natomiast na koniec roku czy po zakończeniu roku robimy odczyty z liczników. Zresztą kontrolny odczyt liczników jest też w połowie roku i wtedy rozliczamy to każdemu indywidualnie, właścicielowi czy najemcy mieszkania.

Zależnie od tego, czy więcej tego ciepła się zużyło, czy tej wody, niż wynikało z deklarowanej wielkości, jest albo zwrot, albo dopłata. I stąd się biorą te takie legendarne czasami... No bo ja rozumiem, że jednym głosem chyba mówią mieszkańcy. Dostają naliczenie i trzeba zrozumieć, że jest tam kwota dwucyfrowa. To są opłaty, tak jak wspomniałem, niezależne od nas. My je po prostu pobieramy i oddajemy dostawcy ciepła czy wody, w tym przypadku.

■ **Może należałoby jakoś negocjować te umowy z dostawcami, żeby te opłaty były niższe?**

Jeśli chodzi o opłaty za śmieci, to nie ma możliwości negocjacji. Stawki są ustalane odgórnie, jest przyjęta stawka za odpady zmieszane, inna za odpady segregowane, od osoby. My dostajemy tę stawkę i pobieramy opłatę zależnie od tego, ile osób mieszka w mieszkaniu. To samo jest z wodą. Jeżeli ktoś ma więcej osób w mieszkaniu, to ma większe zużycie wody i też większe naliczenie. Później my to odprowadzamy do MPGK.

■ **A co z wodą? Czy to możemy negocjować?**

Nie. MPGK, czyli dostawca wody w przypadku Mielca i odbiorca ścieków, ustala stawki. Jest jeden dostawca, więc nie ma konkurencji. Zresztą tę stawkę ustala w porozumieniu z urzędem, więc tutaj nie da rady.

■ **A ciepło?**

Mają tę stawkę zatwierdzoną, więc w przypadku ciepła idzie to przez URE.

■ **Zapytam tak: kiedy możemy liczyć na obniżki?**

Tutaj nie mamy wpływu. Jeśli chodzi o ciepło, bo rozumiem, że o ciepło też pani pyta, to mamy oczywiście jednego wytwórcę ciepła na terenie Mielca. Już od lat wszyscy wiedzą, że jest to elektrociepłownia. A kupuje to ciepło dla mieszkańców MPEC, i za pomocą sieci, których jest właścicielem, dostarcza je do mieszkań.

Można by się zastanowić, czy jest tutaj pole do obniżki, czy nie. To zależy od budynku. Jeżeli budynek jest docieplony, a przeważnie wszystkie budynki mamy docieplone, okna wymienione, to tutaj już pewne oszczędności zostały w przeszłość poczynione.

■ **Natomiast czy można obniżyć opłaty w inny sposób?**

Tak. Można zamawiać mniej ciepła na sezon, ale wtedy mieszkania będą niedogrzane i będziecie państwo narzekać, że jest zimno.

■ **Takie telefony są także do nas.**

Można zamówić więcej, jak komuś jest zimno. Wtedy jest druga grupa mieszkańców, którym jest za gorąco, wiadomo, i wietrzą mieszkania.

■ **A czy gdybyśmy mieli jakąś konkurencję, jeśli chodzi o dostawców ciepła, sytuacja mogłaby ulec zmianie?**

Rozumiem, że zmierza pani tutaj do tego, czy ewentualnie zmienić dostawcę ciepła. Takie prowokacyjne pytanie. W przypadku Mielca, czy naszego miasta, nie mamy tutaj wielkiego pola manewru. Natomiast mamy dobre sygnały, z jednej z Rad Miasta, gdzie spółka Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej przedstawiła pewien projekt związany z budową dodatkowego źródła ciepła.

■ **Czyli jest szansa, że w przyszłości zobaczymy różnicę na fakturach i będziemy pozytywnie zaskoczeni, że rachunki są tak niskie.**

Możliwe, że te opłaty, jeżeli nie będą mniejsze, to na pewno nie będą większe. Więc to też jest jakiś sygnał. Ale tutaj nie chcę się wypowiadać za prezesa spółki MPEC ani za właściciela tej spółki, czyli miasto. Natomiast jeżeli taka inwestycja powstanie, to na pewno z tym zamysłem, żeby ulżyć przede wszystkim mieszkańcom. Spółka też na pewno na tym korzysta i korzysta na tym środowisko. Czyli wszyscy na tym korzystają.

■ **A kiedy to się wydarzy fizycznie?**

To oczywiście już nie do mnie pytanie. Natomiast chcielibyśmy, żeby to się wydarzyło. Jeśli chodzi o dostawcę, wytwórcę ciepła, to mamy tę elektrociepłownię. Jest to zaszłość już taka historyczna w tym momencie, że tak zostało. Elektrociepłownia została przejęta od WSK, bo właścicielem było kiedyś przecież WSK Mielec. Później były różne przekształcenia, ale nie chodzi tutaj o te historyczne zawiłości. Natomiast stało się, jak się stało. Miasto ma tam niewielki udział, przynajmniej nie na tyle, żeby decydować.

■ **Czas na inny temat. Wielu naszych czytelników jest w grupie osób, które są uwięzione w swoich mieszkaniach. Mieszkają na czwartych piętrach, na trzecich, są też osobami z jakimś stopniem niepełnosprawności, osobami starszymi, z dolegliwościami. Jak ich uwolnić z tego potrzasku?**

Tak, jest mi ten problem znany. Zresztą oprócz własnych obserwacji i kontaktów z seniorami mieliśmy jeszcze takie spotkanie z Radą Seniorów w Urzędzie Miasta i oni ten problem też zgłaszali. Robili to już wcześniej. Natomiast to jest tak. W momencie, kiedy gmina buduje nowe mieszkania, sprawa jest prosta, bo wtedy wiadomo, można tych seniorów usytuować na parterze, natomiast tych bardziej sprawnych ruchowo wyżej i tak dalej.

Każdy z nas będzie kiedyś, pewnie ja też, potrzebował, żeby gdzieś nisko mieszkać. Natomiast dopóki ktoś jest sprawniejszy ruchowo, może przecież mieszkać wyżej. Oprócz tego w nowym budownictwie już w każdym budynku jest standardowo winda. Wiadomo, że łatwiej jest dostosować taki budynek do potrzeb seniorów.

Natomiast problemem jest stare budownictwo. Te budynki czy bloki mieszkalne z lat, no u nas te pierwsze są jeszcze przedwojenne przecież. Dużo jest też z lat 40. i 50. To są budynki, w których tak naprawdę trudno jest zastosować takie standardowe windy.

■ **Jaki to jest koszt? Około miliona na klatkę?**

Koszt to jedno, a jeszcze kwestia techniczna, czy to jest możliwe. W naszym przypadku jest to bardzo utrudnione. I jeszcze jest kwestia własnościowa, bo tak jak wspomniałem wcześniej, my mamy w zasadzie w każdym bloku, którym zarządzamy, wspólnotę mieszkaniową. Oprócz tych, których właścicielem w 100% jest gmina, a jest parę takich budynków.

Natomiast w pozostałych funkcjonują wspólnoty mieszkaniowe. I oczywiście to nie jest wspólnota mieszkaniowa poszczególnych klatek, tylko wspólnota mieszkaniowa całego budynku, wszystkich właścicieli. Technicznie jest trudno zamontować windę, taką standardową, żeby była dostępna dla wszystkich w jednakowy sposób, czyli do każdej klatki. Każda klatka musiałaby mieć swoją. To niemal niemożliwe.

Winda powstałaby z funduszu remontowego, od wszystkich mieszkańców, a będzie z niej korzystać tylko kilkoro. Prawdopodobnie nie byłoby zgody wszystkich. Mamy dobre przykłady montowania wind zewnętrznych w szkołach czy przychodniach, gdzie powiększa się istniejące otwory okienne i tworzy w nich wejścia do windy na poszczególnych piętrach. Natomiast moim zdaniem najlepszym, a może najprostszym rozwiązaniem byłoby przywrócenie budownictwu wielomieszkaniowemu bardziej społecznego charakteru. Taki blok, taka wspólnota to przecież ludzie, którzy powinni się znać, a nie tylko zamykać w swoich mieszkaniach. Gdyby relacje międzyludzkie były bliższe, tak jak może kiedyś bywało, łatwiej byłoby również porozumieć się w sprawie zamiany mieszkań, żeby na przykład seniorzy mogli zamieszkać na niższych piętrach.

■ **Czyli trzeba będzie pisać ogłoszenia i się zamieniać?**

Jak mieszka paręset czy parędziesiąt osób w budynku, znają się na co dzień i wiedzą, kto jest najbardziej potrzebujący, a kto nie musi mieć mieszkania na parterze. Są też takie osoby młode i w średnim wieku, które nie chcą mieszkać na parterze, a bardzo chętnie mieszkałyby wyżej.

Więc jeżeli jest senior, który ma problemy ruchowe czy problemy ze zdrowiem, to on chętnie by z takiego mieszkania skorzystał. Można się na zasadzie umowy zamiany zamienić.

■ **Jeżeli jest oczywiście w podobnym stanie.**

Oczywiście, jeżeli jest w podobnym stanie i podobnym metrażu, tak.

W przypadku mieszkań prywatnych, to przecież nie stanowi żadnej przeszkody. Tu jest dowolność zawierania umów.

Sprawa jest prosta. Jeśli chodzi o mieszkania gminne, to w momencie podpisywania umowy najmu, jeżeli oczywiście mamy do czynienia z seniorem, miasto czy gmina nie lokuje raczej takich seniorów wysoko w tych mieszkaniach, obecnie socjalnych czy komunalnych, jeżeli umowy są obecnie zawierane.

**Redakcja:** A chyba że ktoś wcześniej ma umowę bezterminową?

**Waldemar Barnaś:** No tak, tak jak mówimy. To wiadomo, wtedy też na zasadzie sąsiedztwa można nawet z naszej wiedzy skorzystać, bo czasami ludzie się zgłaszają i chcą zamienić mieszkanie.

I wtedy wiadomo, że gmina też przecież nie będzie czynić przeszkód. Jest możliwość zamiany. Tak się ten problem rozwiązuje, bo są takie przykłady, że ludzie się zamieniają.

Nawet między blokami. Ktoś mieszka w jednym bloku, ktoś w innym. Zmieniają całkowicie lokalizację, na przykład pierwsze piętro czy parter na ulicy Dąbrówki, a czwarte piętro po drugiej stronie miasta, gdzieś tam na ulicy Dworcowej na przykład.

Ciąg dalszy nastąpi. **gj**

eprasa.pl c36c67b357

# Ławeczki Kłaczyńskiego nie będzie

**Zaplanowane na sobotę, 21 listopada, odsłonięcie ławeczki upamiętniającej Włodzimierza Kłaczyńskiego w parku Oborskich w Mielcu nie odbyło się. Organizatorzy poinformowali zaproszonych gości o odwołaniu wydarzenia.**

Inicjatywa Mieleckiego Towarzystwa Literackiego im. Marii Błażków miała być formą upamiętnienia zmarłego w czerwcu 2025 roku pisarza i lekarza weterynarii, który przez wiele lat związany był z Mielcem.

Kłaczyński był autorem kilkunastu pozycji literackich, w tym powieści „Popielec", na podstawie której powstał serial telewizyjny pod tym samym tytułem. Za swoją twórczość otrzymywał liczne nagrody i wyróżnienia, w tym Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis".

Mimo oficjalnych, państwowych odznaczeń przygotowania do odsłonięcia ławeczki wywołały dyskusję, która wykroczyła daleko poza jego dorobek literacki.

### Komunistyczna przeszłość

Dokumenty Instytutu Pamięci Narodowej wskazują, że Włodzimierz Kłaczyński był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a także Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej.

W latach 80. pełnił funkcje w aparacie partyjnym, między innymi zastępcy kierownika Wydziału Propagandy i Informacji Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Tarnobrzegu oraz sekretarza ds. propagandy Komitetu Miejskiego PZPR.

Na ten fragment życiorysu zwrócili uwagę działacze mieleckiej Konfederacji i do Instytutu Pamięci Narodowej o zbadanie i zaopiniowanie sprawy w kontekście obowiązujących przepisów dekomunizacyjnych.

### Miał być protest

Sprawa nabrała rozgłosu, gdy mielecka Konfederacja zapowiedziała protest przeciwko ustawieniu ławeczki.

Demonstrację pod hasłem „Stop pomnikom działaczy PZPR i ORMO" zaplanowano na sobotę, 21 listopada, na godzinę 13:45, czyli zaledwie kwadrans przed rozpoczęciem oficjalnej uroczystości związanych z odsłonięciem ławeczki. Protest miał odbyć się w pobliżu Pałacyku Oborskich.

Działacze podnosili, że upamiętnienie osoby pełniącej funkcje w aparacie propagandy PZPR budzi wątpliwości w świetle ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego.

Z drugiej strony zwolennicy inicjatywy wskazywali, że ławeczka ma upamiętniać Kłaczyńskiego jako literata, a nie działacza politycznego. Podkreślano jego wieloletni dorobek twórczy oraz znaczenie dla mieleckiej kultury.

### Uroczystość odwołana. Do gości trafiły wiadomości

W piątek rano, 20 listopada, do osób zaproszonych na uroczystość rozesłano wiadomość informującą o jej odwołaniu.

W krótkim komunikacie przekazano, że wydarzenie zostaje odwołane „z przyczyn niezależnych od Towarzystwa". Nie podano szczegółowego uzasadnienia decyzji.

Jak udało nam się jednak ustalić, wpływ na rezygnację z przedsięwzięcia miały nieprzychylne opinie oraz niewybredne słowa, które pojawiały się w publicznej dyskusji dotyczącej przeszłości pisarza i zasadności jego upamiętnienia.

W tej atmosferze Mieleckie Towarzystwo Literackie zdecydowało się odstąpić zarówno od planowanej uroczystości, jak i od ustawienia ławeczki w parku Oborskich.

### Ławeczka jest już gotowa. Co się z nią stanie?

Co istotne, rezygnacja z uroczystości nie oznacza, że przedsięwzięcie pozostawało jedynie na etapie planów.

Ławeczka została już wykonana, a fundatorzy ponieśli koszty jej przygotowania. Przypomnijmy, że za realizację przedsięwzięcia odpowiadało Mieleckie Towarzystwo Literackie im. Marii Błażków wspólnie z wdową po Włodzimierzu Kłaczyńskim.

Jak wcześniej informowały nas miejskie instytucje, wykonanie obiektu i organizacja uroczystości nie miały obciążać budżetu miasta ani Samorządowego Centrum Kultury.

Według naszych ustaleń prawdopodobne jest, że Towarzystwo nie zrezygnuje całkowicie z idei upamiętnienia pisarza. Niewykluczone, że gotowa już ławeczka zostanie ustawiona w innym miejscu i w późniejszym terminie.

Na razie nie ma jednak oficjalnej informacji, gdzie mogłaby się znaleźć ani kiedy miałoby nastąpić jej odsłonięcie.



Projekt ławeczki Kłaczyńskiego.

### Projekt ławeczki pojawi się w „Dygresjach"

Historia planowanego upamiętnienia Włodzimierza Kłaczyńskiego znalazła również swoje miejsce na kartach mieleckiego rocznika literacko-kulturalnego „Dygresje", którego kolejne wydanie ma ukazać się w grudniu.

W publikacji przygotowano materiały poświęcone pisarzowi oraz samej inicjatywie ustawienia pamiątkowej ławeczki. Zamieszczono również jej projekt, wykonany z wykorzystaniem sztucznej inteligencji przez Zbigniewa Michalskiego, prezesa Mieleckiego Towarzystwa Literackiego.

Wydawnictwo, przygotowywane jeszcze z myślą o realizacji przedsięwzięcia, będzie więc także świadectwem inicjatywy, która ostatecznie nie doszła do skutku w pierwotnie planowanej formie.

### Michalski dziękuje władzom miasta

Pomimo rezygnacji z ustawienia ławeczki w parku Oborskich Zbigniew Michalski podkreśla, że nie ma zastrzeżeń do postawy władz Mielca wobec tej inicjatywy. Wręcz przeciwnie, ocenia ich zachowanie jako właściwe i godne uznania, wyrażając wdzięczność za podejście do planowanego upamiętnienia pisarza.

Gotowa ławeczka, która miała przypominać mieszkańcom Mielca o twórczości Włodzimierza Kłaczyńskiego, przynajmniej na razie nie pojawi się w parku Oborskich.

Nie jest wykluczone, że historia tego upamiętnienia będzie miała jeszcze dalszy ciąg.

**GJ**

REKLAMA




# Czerwona ciężarówka Coca-Coli przyjedzie do Mielca!

**Coca-Cola opublikowała oficjalny harmonogram tegorocznej trasy swojej słynnej świątecznej ciężarówki. Wielka przedświąteczna podróż po Polsce rozpocznie się właśnie na Podkarpaciu – pierwszym miastem na mapie trasy w 2026 roku jest Mielec, który czerwony, iluminowany pojazd odwiedzi już we wtorek, 1 grudnia!**



Ciężarówka od naszego regionu zacznie trasę po Polsce.

Tegoroczna akcja potrwa łącznie 12 dni, podczas których świąteczny konwój zawita do 23 miejscowości w całym kraju. Finał trasy zaplanowano na środę, 16 grudnia, w Augustowie i Suwałkach.

### Pamiątkowe zdjęcia i przystanki przy Biedronkach

Świąteczna ciężarówka Coca-Coli to coroczna przedświąteczna akcja, w ramach której czerwony, iluminowany pojazd odwiedza wybrane polskie miasta, organizując wydarzenia i atrakcje dla mieszkańców. Jak zapowiadają organizatorzy, na każdym przystanku uczestnicy będą mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia z bliskimi na tle słynnej ciężarówki. W tegoroczną edycję wydarzenia zaangażowani zostali również influencerzy.

Każdy postój pojazdu w danej miejscowości potrwa około dwóch godzin. Coca-Cola przekazała także, że w ramach współpracy z siecią handlową Biedronka wybrane przystanki na trasie zostaną zorganizowane w pobliżu sklepów tej sieci.

### Pełna trasa świątecznej ciężarówki

We wtorek 1 grudnia świąteczna ciężarówka odwiedzi Mielec oraz Tarnów. Dzień później, w środę 2 grudnia, pojawi się w Nowym Sączu i Brzesku, a w czwartek 3 grudnia zawita do Krakowa. W piątek 4 grudnia zaplanowano przystanki w Biertowicach i Wadowicach, w sobotę 5 grudnia w Prudniku, natomiast w niedzielę 6 grudnia w Rudzie Śląskiej i Bytomiu.

Po kilkudniowej przerwie trasa będzie kontynuowana w środę 9 grudnia w Siedlcach i Mińsku Mazowieckim. W czwartek 10 grudnia ciężarówka odwiedzi Skierniewice oraz Łódź, a w piątek 11 grudnia – Toruń. Weekend upłynie na Pomorzu: w sobotę 12 grudnia zaplanowano postoje w Kartuzach i Gdyni, a w niedzielę 13 grudnia w Gdańsku. Zakończenie tegorocznej trasy nastąpi w środę 16 grudnia w Augustowie i Suwałkach.

**MW**

eprasa.pl c36c67b357

# Wielka hala w małej gminie

**Nowoczesna hala sportowa za ponad 13 milionów złotych już służy mieszkańcom Borowej, ale jej możliwości wykraczają daleko poza organizację zawodów. O kosztach inwestycji, planach na przyszłość i pomysłach na wykorzystanie obiektu opowiadają wójt Stanisław Mieszkowski oraz dyrektor Ośrodka Sportu, Karolina Koper-Adamczak.**



Wójt Borowej, Stanisław Mieszkowski oraz dyrektor Ośrodka Sportu, Karolina Koper-Adamczak.

**Giovanna Jakimowicz: Niedawno mieliśmy otwarcie Ośrodka Sportu w Borowej, naprawdę dużego obiektu. Proszę powiedzieć, skąd pomysł, by w gminie Borowa powstało coś tak dużego?**

Stanisław Mieszkowski: Powiedzmy sobie szczerze, że jesteśmy jedną z nielicznych gmin, które nie miały takiego obiektu kubaturowego, jakim jest hala sportowa. Prawie 40 lat temu zbudowano ostatnią salkę gimnastyczną przy szkole podstawowej, bodajże w Górkach.

Te salki, które były przy szkołach podstawowych w Borowej oraz w Górkach, są typowo gimnastyczne. Nie można tam przeprowadzić większych zawodów ani pomieścić kibiców, którzy chcieliby oglądać sportowe zmagania i przeżywać emocje, które są przecież esencją każdego wydarzenia sportowego. Wiadomo było, że taka inwestycja będzie się wiązać ze znaczącymi nakładami. Sama gmina nie byłaby w stanie udźwignąć takiego ciężaru.

Kiedy pojawiła się możliwość pozyskania 8 milionów złotych dotacji z Polskiego Ładu, a następnie 3,5 miliona złotych z Urzędu Marszałkowskiego, co łącznie dało 11,5 miliona złotych, mogliśmy przystąpić do realizacji.

Hala kosztowała 13 milionów 300 tysięcy złotych. Proszę mi wierzyć, że na te pozostałe milion 800 tysięcy gminę było już stać, żeby zrobić tak piękny obiekt i spełnić marzenia wcześniejszych radnych, mieszkańców, a przede wszystkim młodzieży. Hala jest ogólnodostępna.

**Giovanna Jakimowicz: Czyli każdy może przyjść, zarezerwować termin i poćwiczyć albo po prostu dobrze się bawić?**

SM: Dokładnie, bo mamy tam różne możliwości.

Karolina Koper-Adamczak: Hala jest wyjątkowym i bardzo wspaniałym miejscem. Rzeczywiście jest duża, ale przede wszystkim mieści w sobie pełnowymiarowe boisko. Oprócz tego, co jest bardzo interesujące i na pewno będzie się cieszyło dużym zainteresowaniem, mamy świetną ściankę wspinaczkową.

Już funkcjonuje również siłownia. Mamy pierwszych klientów i klientki, którzy są zadowoleni z tego miejsca.

**A czy na siłowni jest trener? Czy są takie plany, czy na razie trzeba samemu przygotować sobie plan ćwiczeń?**

KKA: Póki co uczestnicy przychodzą ze swoim planem ćwiczeń, ale rzeczywiście mamy w planach rozszerzenie oferty również o instruktora.

**A czy już pojawiają się grupy zorganizowane? Czy są rezerwacje na dłuższe terminy, jeśli chodzi o korzystanie z hali sportowej?**

KKA: Tak, hala jest już otwarta. Pracujemy od wtorku do soboty, od godziny 9:00 do 21:00. Mamy klientów indywidualnych, grupy zorganizowane, zawodników. Osoby w różnym wieku przychodzą do nas i rezerwują terminy z wyprzedzeniem, także hala już żyje.

**Hala już żyje. A zapytam jeszcze, czy kiedy pojawił się plan budowy takiego obiektu, odzywały się głosy, że jest on za duży jak na gminę Borowa?**

SM: Powiedziałbym, że zrobienie mniejszego obiektu, o parę metrów krótszego czy węższego, odbiłoby się nam czkawką w przyszłości. Żałowalibyśmy, że nie zrobiliśmy obiektu, który spełnia wszystkie wymagane prawem wymiary i pozwala na rozgrywanie zawodów w piłkę ręczną, siatkówkę, koszykówkę czy futsal.

Może inaczej, pani redaktor. Hala robi wrażenie dużej, ale ona naprawdę jest pełnowymiarowa, dostosowana i zoptymalizowana do potrzeb gminy. Proszę mi uwierzyć, że inne gminy mają hale większe, z większą widownią. Nie szliśmy więc w przewymiarowanie tej hali, tylko skroiliśmy ją na miarę naszych potrzeb.

Na pewno oprócz wydarzeń sportowych, o których mówimy, będzie też służyła do organizacji różnego rodzaju jarmarków, konkursów i innych wydarzeń.

**Tak, ostatnio widać było, że brakuje miejsca i jest ciasno.**

SM: To jest obiekt wielofunkcyjny i do takich funkcji został przystosowany. Faktycznie robi wrażenie przestronnego, między innymi z uwagi na przeszklenie hali. Mamy 350 metrów kwadratowych przeszklonej powierzchni, z ruchomymi roletami zewnętrznymi. To na pewno podoba się wszystkim. Jak do tej pory nie spotkałem osoby, która powiedziałaby mi, że ta hala nie jest piękna.

**Albo że jest za duża?**

SM: Że za duża? Nie. Naprawdę takie sygnały do mnie nie docierały.

**Czyli tylko my tutaj bijemy pianę?**

SM: Pytać zawsze należy. Natomiast jeszcze raz podkreślam, że jest to hala pełnowymiarowa, która pozwala na rozgrywanie różnych zawodów, bez tego dyskomfortu, że gdzieś brakuje nam metra czy dwóch, bo obiekt nie ma odpowiednich wymiarów.

**Czyli to, że jest pełnowymiarowa, sprawi, że będą mogły się tam odbywać również profesjonalne rozgrywki?**

KKA: Tak, oczywiście. Poza tym hala, oprócz tego, że jest pełnowymiarowa i pozwala na organizowanie wydarzeń sportowych różnej rangi, ma też inne funkcje. To również przestrzeń integrująca lokalną społeczność, w której możemy organizować różne wydarzenia dla naszych mieszkańców. Stąd też jest optymalna, jeśli chodzi zarówno o funkcje, jak i gabaryty.

SM: Mówimy o hali, a nie wspomnieliśmy o drugim budynku, który jest z nią połączony łącznikiem. To obiekt wybudowany chyba 40 lat temu, naprawdę blisko 40 lat temu, pod nazwą „Tania Baza Noclegowa". Tak to się nazywało. Nigdy nie było tam noclegów, nie było ogrzewania. Praktycznie znajdowały się tam tylko szatnie dla lokalnego klubu sportowego. Standard był taki, jaki był. Nie był to też obiekt na bieżąco remontowany.

Ten budynek znakomicie posłużył nam jako zaplecze nowej hali. Dzięki łącznikowi stworzyliśmy możliwość korzystania z czterech pełnych, komfortowych węzłów szatniowo-sanitarnych dla zawodników, z szafkami i prysznicami. Oczywiście jest też, jak powiedziała pani Karolina, siłownia, sala fitness, a do tego sala spotkań, gdzie można spokojnie po meczu napić się kawy, odpocząć, coś zjeść, porozmawiać czy po prostu się zrelaksować.

**Czyli może też jakiś klub gier planszowych w Borowej powstanie? Myślę, że to ciekawa inicjatywa.**

KKA: Świetny pomysł. Bierzemy go do siebie.

**Sport, różne wydarzenia, jasełka... Czy najbliższe jasełka również odbędą się tam, czy w jakimś innym miejscu? Pytam o takie wydarzenia zupełnie społeczne, które organizuje niekoniecznie jakaś wspólnota związana ze sportem.**

SM: Najlepsze są niespodzianki, pani redaktor. Ale powiem tak, początkiem grudnia planujemy z panią dyrektor wydarzenie. Będzie głośno, na pewno będzie ciekawie.

KKA: Będzie ciekawie, będzie sportowo, rekreacyjnie i integracyjnie.

SM: Mamy zamiar spotkać się w miłej atmosferze.

KKA: Już czekamy, żeby ogłosić to wydarzenie.

**Zapytam też o taką rzecz. Czy mieszkańcy Mielca, gminy wiejskiej Mielec i innych okolicznych gmin również będą mogli organizować u państwa w Borowej swoje wydarzenia? Czy było to w planach od początku?**

KKA: Nasza oferta jest skierowana do mieszkańców i chcemy tutaj w pierwszej kolejności zapełnić niszę ich potrzeb, ale jesteśmy otwarci na wszystkie podmioty i osoby, które chcą aktywnie spędzać czas. Oczywiście wszystkich bardzo serdecznie zapraszamy na halę do Borowej. Zdaję sobie sprawę z tego, że odległość jest niewielka, a warunki bardzo komfortowe.

Z tego, jak obserwuję rynek usług sportowych w całej Polsce, wynika, że rzeczywiście jest taki trend, że klienci lubią korzystać z całych obiektów sportowych, które są świetnie przygotowane. Jest tam przestronniej, infrastruktura jest często bardzo nowa, a klienci czują się zaopiekowani. Także u nas na pewno klienci z Mielca również będą zaopiekowani.

**Mówi się, że Mielec sportem stoi, a teraz widać, że rozszerza się to na cały powiat. Dobrze, to zapytam o pieniądze, o koszty utrzymania takiej hali. Mam już w głowie ogrzewanie i tym podobne rzeczy. Ile to kosztuje miesięcznie czy rocznie?**

SM: Ja może tak ogólnie, a pani dyrektor w szczegółach. Wie pani, zastosowane rozwiązania i wymogi nowoczesnego budownictwa niejako wymuszają już na projektantach zastosowanie energooszczędnych rozwiązań. I tutaj chylę czoła przed projektantami, że zastosowali praktycznie wszystkie rozwiązania, które pozwalają te koszty obniżyć.

Nawet kwestia bardzo przeszklonej elewacji, która w okresie zimowym, w przypadku dni słonecznych, pozwoli oszczędzić na ogrzewaniu. Oczywiście nie mówię już o docieplonych stropach czy elewacji, ale też o rekuperacji, odzysku ciepła czy ogrzewaniu nadmuchowym.

Nie robiłbym z tego jakiegoś dużego problemu, ponieważ w hali sportowej nie potrzeba 23 czy 24 stopni. Wszyscy przecież chodzą w krótkim rękawie. Dlatego rzeczywistość wygląda trochę inaczej. Mamy ogrzewanie gazowe, które sprawdziło nam się na obiekcie przedszkola w Pławie. Podobne rozwiązania zastosowaliśmy też w Szkole Podstawowej w Górkach i teraz tutaj, na tej hali. Na pewno sobie z tym poradzimy.

KKA: Tak. Odniosę to, o czym pan wójt przed chwileczką powiedział, do praktyki. Jesteśmy przed pierwszymi zimowymi, zimnymi miesiącami. Pierwsze przymrozki już są za nami i mogę potwierdzić to, co powiedział pan wójt. Ta hala została tak zaprojektowana, żeby łączyć różne rozwiązania, jeśli chodzi na przykład o ogrzewanie. To, jak działa rekuperacja i jak jest sprzężona z ogrzewaniem, pozwala na osiągnięcie znacznych oszczędności dzięki odzyskowi ciepła. Dla takiej hali jest to rozwiązanie optymalne przy zachowaniu warunków, które są niezbędne do komfortowego treningu.

**Z biegiem czasu utrzymanie hali na pewno nie przerośnie budżetu gminy?**

SM: Oj, na pewno nie. Na pewno nie. Zresztą może tak, żeby dać pewien ogląd całej sytuacji. Powiedzmy sobie, że takie jednostki jak Gminny Ośrodek Kultury czy Gminna Biblioteka Publiczna, a teraz Ośrodek Sportu, to są jednostki, które budżetowo zamykają się w podobnych kwotach. Oczywiście w przypadku Ośrodka Sportu koszty mogą być troszkę większe.

Trzeba też jasno powiedzieć, ile osób i co chcemy osiągnąć. Bo jeżeli będziemy mierzyć tylko środki finansowe potrzebne do utrzymania danego ośrodka czy placówki, to wydaje mi się, że nie da się przeliczyć efektu zdrowotnego i integracji mieszkańców na złotówki. I to nam przyświeca w pierwszej kolejności.

eprasa.pl c36c67b357

Chcemy, żeby obiekt żył, żeby był dla wszystkich, żeby budowały się relacje między poszczególnymi grupami wiekowymi, między rodzicami, dziećmi, osobami starszymi. Czy to Dni Seniora, czy jarmark powiatowy, na którym chciało przyjechać więcej kół gospodyń wiejskich, ale nie było już dla nich miejsca.

Wtedy padło moje zaproszenie, że na następny jarmark powiatowy zapraszamy do nowej hali. Myślę, że tam będziemy już mogli każdego chętnego godnie przyjąć. Tego wszystkiego nie da się przeliczyć na złotówki, bo to jest wartość dodana w postaci tych wydarzeń, która zostaje z nami na zawsze.

■ **Chyba Mastercard miało kiedyś takie hasło reklamowe, że zdrowia i szczęścia nie da się kupić, a za wszystko inne można zapłacić. Dobrze, to zapytam o te relacje, aktywizację i zdrowie mieszkańców całej gminy. Dzieci, wiadomo, z racji szkoły i swojego wieku są jakoś związane z takimi miejscami jak ośrodek sportu. A co z seniorami? Czy będzie dla nich jakaś oferta? A może już jest?**

KKA: Już startujemy w najbliższym czasie. Myślę, że listopad to ten czas, kiedy ruszymy z pierwszymi profesjonalnymi zajęciami z fizjoterapeutą, skierowanymi właśnie do osób, którym zależy na tym, żeby utrzymać swoje zdrowie.

Będzie o mobilności stawów, będzie o zdrowym ruchu. Myślę, że skończy się również na jakimś slow joggingu, jak tylko pogoda pozwoli. Ale najpierw zaczynamy na hali, pod okiem profesjonalisty, fizjoterapeuty.

■ **Jak państwo chcieliby, żeby ta hala działała, funkcjonowała i wyglądała za dwa, trzy lata?**

SM: Marzenie, pani redaktor, jest takie, żeby była to hala żywa, radosna, uśmiechnięta. Obiekt, który zawsze będzie dobrze kojarzony z gminą Borowa, bo też otrzymujemy takie sygnały. Zresztą sami jesteśmy zachwyceni, nawet tą podświetloną elewacją w nocy, kiedy jej wygląd przyciąga oko.

Natomiast jedno, co bardzo mnie tutaj zachwyca, i to, o czym pani redaktor też wspomniała na początku, to fakt, że hala będzie dla każdego. To nie jest obiekt przyszkolny, często kojarzony ze szkołą, mimo że służy wszystkim. Ale jednak, no, tam przy szkole to jednak dzieci...

Tutaj nie. Tu jest Ośrodek Sportu dla wszystkich. Tak jak pani powiedziała, będą możliwości stworzone dla seniorów, dorosłych, młodzieży, klubów, dzieci, a także dla całej społeczności do organizacji różnych wydarzeń. Jeden obiekt, ale z pełnymi funkcjami.

■ **A pani, jako dyrektor, jaką ma wizję na najbliższe lata?**

KKA: Wizja jest szeroka i na pewno skupia się przede wszystkim na ogromie pracy organizacyjnej, jeśli chodzi o budowanie zespołu, oferty i produktu dla naszego finalnego klienta. Ale jeśli myślę o przyszłości tej hali, to na pewno widzę ją jako dostępną, otwartą i zatłoczoną.

■ **Zatłoczoną, to super. Rozumiem, że duża rola będzie też należała do promocji? Facebook, TikTok, bo teraz...**

KKA: Oczywiście, tak. Bardzo skupiamy się też na tym, żeby dotrzeć do swoich klientów docelowych właśnie poprzez media społecznościowe.

■ **Gdybym miała koleżanki, z którymi chciałabym pograć w piłkę nożną po pracy, to jak mogę zarezerwować halę?**

KKA: Póki co wystarczy do nas zadzwonić pod numer stacjonarny lub telefon komórkowy, który jest na plakacie na stronie gminy, i zarezerwować sobie termin. My oczywiście panią chętnie zapiszemy.

■ **A ile zapłacę?**

KKA: Póki co, do końca roku, nasza oferta jest nieodpłatna.

■ **Dobrze, w takim razie życzę, żeby wszystko się udało i żeby, tak jak pani powiedziała, hala była żywa i zatłoczona. Tego sobie chyba wszyscy życzymy. Dziękuję państwu bardzo.**

SM: Pięknie dziękuję.

KKA: Dziękujemy i zapraszamy.

**Giovanna Jakimowicz**

# Pasażerowie z Mielca mają dość ścisku i czekania na deszczu

**Powrót połączeń pasażerskich do Mielca okazał się strzałem w dziesiątkę, ale ogromna popularność trasy do Krakowa zaczyna generować poważne problemy dla podróżnych. Bilety na weekendowe kursy pociągów Hetman i Kasztelan wyprzedają się ze sporym wyprzedzeniem, a wielu pasażerów zmuszonych jest pokonywać wielogodzinną trasę na stojąco. W tej sprawie, a także w kwestii braku odpowiedniego zadaszenia na mieleckich peronach, oficjalną interpelację do ministra infrastruktury złożyła posłanka Krystyna Skowrońska.**

Mielecka parlamentarzystka zwróciła uwagę na rosnące zainteresowanie transportem kolejowym w regionie, podkreślając, że mieszkańcy powiatu bardzo chętnie wybierają pociąg w podróżach zawodowych, edukacyjnych i prywatnych. Rosnący popyt obnażył jednak braki taborowe na linii łączącej Mielec ze stolicą Małopolski.

### Bilety kończą się już w poniedziałek

Obecnie połączenia realizowane przez składy Hetman oraz Kasztelan obsługiwane są przez spalinowe zespoły trakcyjne SD85 zestawione w podwójnej trakcji, co daje łącznie 262 miejsca siedzące. Jak wskazuje Krystyna Skowrońska, przy obecnym obłożeniu jest to liczba zdecydowanie niewystarczająca, szczególnie w szczytach weekendowych.

Z informacji przekazywanych przez podróżnych wynika, że bilety z gwarancją miejsca siedzącego na piątkowy wieczorny pociąg Hetman wyprzedają się zazwyczaj już w poniedziałek. Analogiczny problem dotyczy niedzielnego, wieczornego kursu pociągu Kasztelan. Ze względu na fakt, że w tej relacji kursują jedynie te dwa pociągi, dziesiątki pasażerów skazanych jest na wielogodzinną podróż w ścisku, na stojąco. Sytuacja staje się jeszcze trudniejsza w okolicach długich weekendów – przed tegorocznym 1 listopada komplet miejsc siedzących zniknął ze sprzedaży już dwa tygodnie przed planowanym odjazdem.

### Mieszkańcy mokną i marzną na peronach

Drugim problemem poruszonym w poselskiej interpelacji jest infrastruktura na samej stacji kolejowej w Mielcu. Pasażerowie skarżą się na zbyt małą liczbę wiat peronowych, które mogłyby skutecznie chronić oczekujących przed deszczem, wiatrem czy śniegiem.

Posłanka zwraca uwagę, że kwestia ta nabiera szczególnego znaczenia w kontekście organizacji ruchu na stacji, ponieważ dojście z nowo budowanego budynku dworca na perony wymaga przejścia przez podziemny tunel pod torami, a na samej powierzchni podróżni nie mają wystarczającego schronienia przed niekorzystną aurą.

### Konkretne pytania do ministra infrastruktury

W skierowanym do resortu dokumencie Krystyna Skowrońska zapytała ministra infrastruktury o możliwość szybkiego zwiększenia pojemności weekendowych składów. Parlamentarzystka dociekała, czy w okresach największego obłożenia, takich jak piątkowe i niedzielne wieczory, pociągi Hetman i Kasztelan mogłyby być zestawiane z trzech, a w trakcie długich weekendów nawet z czterech spalinowych zespołów trakcyjnych SD85, aby dopasować liczbę miejsc do realnego zapotrzebowania.

Drugie z pytań dotyczy bezpośrednio spółki PKP Polskie Linie Kolejowe i tego, czy zarządca infrastruktury ma w planach doposażenie stacji w Mielcu w dodatkowe wiaty peronowe. Mieszkańcy i podróżni czekają teraz na oficjalną odpowiedź ministerstwa w obu tych sprawach.

**MW**

# To on woził Real Madryt po Mielcu?

**Autobus, którym mieli podróżować legendarni piłkarze Realu Madryt podczas wizyty w Mielcu w 1976 roku, znajduje się dziś w muzeum w Oławie. Tak przynajmniej twierdzi placówka. Tomasz Leyko, wiceprezydent Mielca i pasjonat lokalnej historii sportu, ma jednak poważne wątpliwości.**



Czy to on przywiózł królewskich z Jesionki?

### Real Madryt w autobusie z muzeum?

Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie słynie z bogatej kolekcji zabytkowych samochodów, autobusów i innych pojazdów. Wśród eksponatów znajdują się również maszyny lotnicze, w tym związany z Mielcem popularny „Antek".

Pod koniec października muzeum opublikowało w mediach społecznościowych ciekawostkę dotyczącą kolejnego eksponatu mającego związek z Mielcem. Tym razem chodziło o autobus San H100, który miał uczestniczyć w jednym z najważniejszych wydarzeń w historii mieleckiego sportu.

*- Czy wiesz, że naszym Sanem H100 podróżowali piłkarze... Realu Madryt! Tak, to nie żarty! We wrześniu 1976 Real Madryt grał ze Stalą Mielec w meczu Pucharu Europy, a zawodnicy wożeni byli właśnie tym autobusem! Chociaż polski zespół przegrał to i tak było to wspaniałe wydarzenie* - czytamy we wpisie muzeum.

Historia brzmi ciekawie, szczególnie dla kibiców Stali Mielec. Okazuje się jednak, że to może nie być prawda.

### Tomasz Leyko bada sprawę

Na wpis muzeum zareagował Tomasz Leyko, wiceprezydent Mielca, a zarazem pasjonat historii mieleckiego sportu i motoryzacji. Zwrócił uwagę, że zachowane fotografie i materiały filmowe z wizyty hiszpańskiego zespołu pokazują autobus, który wygląda inaczej niż prezentowany w Oławie San H100.

W rozmowie z nami Leyko wskazuje na kilka szczegółów, które podważają przedstawioną przez muzeum wersję wydarzeń.

*- Rzeczywiście w dostępnych ujęciach filmowych, które znalazły się w filmie Pawła Pezdana pt. „Naprawdę Real" nie widać autokaru w pełni, ale widoczne w kadrach szczegóły wskazują, że to nie jest ten typ autobusu. Prawdopodobnie do Jasionki wybrała się spora grupa działaczy na powitanie „Królewskich" więc może oni podróżowali Sanem. Mnie się wydaje, że na filmie piłkarze Realu wchodzą do innego autokaru* - mówi Leyko w rozmowie z nami.

W filmie widzimy m.in. różnice w rozmieszczeniu drzwi, długości wozu oraz w kolorze, choć ten ostatni mógł być z biegiem lat zmieniony.

Zdaniem wiceprezydenta pojazd, którym rzeczywiście podróżowali piłkarze Realu, mógł być autobusem Sanos S14. To jednak hipoteza, która wymaga dalszego potwierdzenia.

### Dwa kursy i spacer na stadion

Aby zrozumieć tę historię, trzeba wrócić do 15 września 1976 roku. Wtedy Stal Mielec zmierzyła się na własnym stadionie z Realem Madryt w pierwszej rundzie Pucharu Europy. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Hiszpanów 2:1, ale dla mieszkańców Mielca było jednym z najbardziej niezwykłych wydarzeń sportowych w historii miasta, co więcej Polacy grali z wielką mocą, wcale nie ulegając sławie przeciwnika.

Kulisy tamtej podróży zdradza nam Tomasz Leyko:

*- Z tego co mi wiadomo na podstawie dostępnych materiałów piłkarze Realu tylko dwukrotnie korzystali z autobusu: w drodze z lotniska w Jasionce do hotelu Jubilat (dziś Hotel Polski) oraz po meczu z hotelu do Warszawy na samolot powrotny. Działacze zaproponowali Realowi wycieczkę krajoznawczą do Krakowa albo do Oświęcimia, ale Hiszpanie grzecznie odmówili, chcąc się skupić w 100 procentach na meczu".*

Oznacza to, że autobus przewożący hiszpańską drużynę miał do wykonania jedynie dwa zasadnicze kursy: z Jasionki do Mielca i - po zakończeniu wizyty - z powrotem na lotnisko. O „wożeniu po Mielcu" nic nie wiadomo, ponieważ z hotelu na stadion i z powrotem piłkarze szpi pieszo.

### Skąd się wziął San H100?

Pozostaje pytanie, dlaczego w dokumentacji zabytkowego autobusu z Oławy pojawił się kurs związany z wizytą Realu Madryt.

Być może pojazd rzeczywiście mógł uczestniczyć w obsłudze tego wydarzenia, ale niekoniecznie przewoził hiszpańskich piłkarzy, zaś w dokumentacji przejazdów znalazł się niejednoznaczny zapis? Taki scenariusz tłumaczyłby obecność kursu w dokumentacji autobusu, a jednocześnie różnice widoczne na archiwalnych nagraniach.

Możliwe więc, że piękny San H100, który obecnie można oglądać w Oławie, rzeczywiście pojechał we wrześniu 1976 roku na lotnisko w Jasionce, ale przewoził polskich działaczy lub osoby zaangażowane w organizację wizyty, a nie zawodników Realu Madryt. Jak było naprawdę? Trudno w tej chwili powiedzieć.

### Gdzie jest autobus?

Pół wieku po historycznym meczu Stali z Realem Madryt pojawia się zatem kolejna zagadka związana z tamtym wydarzeniem.

Jeśli spostrzeżenia Tomasza Leyki okażą się trafne, muzealny San H100 nie jest autobusem, którym podróżowali legendarni piłkarze Królewskich, choć sam pojazd nadal może mieć związek z ich wizytą w Polsce.

Wciąż nie wiadomo natomiast, gdzie znajduje się autobus widoczny na archiwalnych filmach. Czy przetrwał do naszych czasów? A może dawno temu został wycofany z eksploatacji i zezłomowany? Ostatecznie nie jest to tak ważne. Dla lokalnych miłośników sportu największą rolę odgrywają tu wspomnienia tamtych dni, gdy emocje piłkarskie sięgały zenitu, a wszystko działo się tutaj, u nas - w Mielcu.

**GJ**

eprasa.pl c36c67b357

# Wielki sukces szachistów z Radomyśla

**Reprezentanci Parafii Przemienienia Pańskiego w Radomyślu Wielkim odnieśli spektakularny sukces podczas XVIII Mistrzostw Polski Służby Liturgicznej w Szachach, które odbyły się w Starachowicach. W rywalizacji z udziałem reprezentacji 23 parafii z całego kraju zawodnicy z powiatu mieleckiego sięgnęli zarówno po tytuły drużynowe, jak i medale w klasyfikacji indywidualnej.**

Największy triumf drużynowy odnieśli lektorzy oraz przedstawiciele Dziewczęcej Służby Maryjnej, którzy wywalczyli tytuł Mistrzów Polski. Złotą drużynę z Radomyśla Wielkiego tworzyli Mikołaj Kopacz, Adrian Szęszoł, Weronika Szęszoł oraz Miłosz Bielat.

Bardzo dobry rezultat osiągnęła również druga ekipa – ministranci i przedstawicielki DSM w składzie Emilia Kopacz, Mateusz Cebula, Julia Lasek oraz Jakub Warias zakończyli turniej na czwartym miejscu w kraju.

### Medale także w rywalizacji indywidualnej

Zawodnicy z Radomyśla Wielkiego stanęli na podium również w zmaganiach indywidualnych. Wicemistrzynią Polski w kategorii rankingowej 1600 została Weronika Szęszoł, natomiast tytuł Mistrza Polski Opiekunów zdobył Przemysław Kopacz.

Opiekę nad reprezentacją podczas mistrzostw sprawowali ksiądz proboszcz Rafał Ciecierega oraz ksiądz wikariusz Antoni Król.

**MW**



**Fantastyczny występ młodych szachistów podczas zawodów w Starachowicach.**

# Dom Dziennego Pobytu ma 34 lata



**Przez 34 lata Dom Dziennego Pobytu – dzięki setkom spotkań i wspólnych inicjatyw – stał się dla seniorów miejscem rozwijania pasji, budowania relacji oraz wzajemnego wsparcia.**

**Dom Dziennego Pobytu w Mielcu obchodził 34. rocznicę działalności. Z tej okazji odbyło się uroczyste spotkanie, podczas którego nie zabrakło wspólnych rozmów, śpiewu i wspomnień. Była to okazja do podsumowania wieloletniej historii placówki, ale przede wszystkim do spotkania osób, które na co dzień tworzą to wyjątkowe miejsce.**

Jubileusz przebiegał w ciepłej i przyjaznej atmosferze. Uczestnicy wspólnie świętowali przy poczęstunku, nie zabrakło również muzyki, śpiewania i okazji do powrotu pamięcią do minionych lat.

Przez 34 lata Dom Dziennego Pobytu stał się miejscem, w którym seniorzy mogą nie tylko spędzać czas, ale także nawiązywać znajomości, rozwijać swoje zainteresowania i liczyć na obecność innych osób. Za historią placówki stoją setki spotkań, wspólnych inicjatyw i codziennych relacji.

Tegoroczne świętowanie odbyło się poza dotychczasową siedzibą placówki przy ulicy Kocjana. Wszystko ze względu na trwające tam prace remontowe.

Organizację uroczystości umożliwiła gościnność księdza Waldemara Cioska, proboszcza parafii pw. Ducha Świętego. Uczestnicy zostali przyjęci w Katolickim Ośrodku Kultury, gdzie mogli wspólnie celebrować jubileusz.

Obchody były również okazją do podziękowań osobom, które przez lata angażowały się w działalność Domu Dziennego Pobytu – zarówno pracownikom, jak i uczestnikom oraz wszystkim wspierającym placówkę.

Z okazji 34. urodzin życzono jej kolejnych lat działalności, nieustającej energii, zdrowia i wielu powodów do radości. Przede wszystkim jednak tego, aby nadal była miejscem, w którym nikt nie czuje się samotny, a każdy może liczyć na życzliwość i wsparcie drugiego człowieka.

**JB**

# Urodzinowy LoveLas za nami

**518 zawodników z całej Polski i z zagranicy stanęło na starcie jubileuszowego Biegu LoveLas, który 21 listopada odbył się w Puszczy Sandomierskiej. Wydarzenie zorganizowane przez Stowarzyszenie Zabiegani Mielec zainaugurowało obchody 10-lecia imprezy, choć formalnie była to już jej 13. odsłona. Centrum zawodów zlokalizowano przy Szkole Podstawowej w Przyłęku w gminie Niwiska, a kręte trasy poprowadzono leśnymi ścieżkami i singletrackami przede wszystkim na terenie Nadleśnictwa Tuszyma.**

Historia wydarzenia sięga 2017 roku. Jak podkreślał dyrektor biegu Ryszard Kętrzyński, frekwencja pokazuje, że impreza wciąż cieszy się ogromnym zainteresowaniem. Zwracał również uwagę na wymagający charakter pozornie płaskiego terenu, co potwierdził nadleśniczy Nadleśnictwa Tuszyma Eryk Maziarski, wskazując, że dzięki wydmom śródlądowym przewyższenia w puszczy sięgają nawet 120 metrów.

– Trasy są świetne, bo kręte, płaskie, ale bardzo biegowe. Nie da się na nich tak po prostu rozpędzić. Prowadzimy je po ścieżkach rowerowych, po singletrackach, więc cały czas coś się dzieje. Są męczące, wymagające – ocenił Ryszard Kętrzyński.

Koordynator logistyki Piotr Rusek zaznaczył z kolei, że siłą wydarzenia jest brak presji i pasja ludzi zaangażowanych w jego organizację, określając uczestników oraz organizatorów mianem jednej wielkiej lovelasowo-mieleckiej rodziny.

Sportowe zmagania rozpoczęły się już w piątek o godzinie 23:00 nocnym biegiem Seta z LoveLasem na dystansie około 100 km, w którym wystartowało 38 biegaczy. Wśród mężczyzn zwyciężył Damian Leśniak z Filipowic (Cracovia) z czasem 10:43:54, wyprzedzając Norberta Młynarskiego z Rzeszowa (10:50:32) oraz Sebastiana Kowalskiego z Frycowej (11:24:44). Wśród kobiet najlepsza była Sylwia Drzewiecka z Wiskitek (14:27:15, 10. miejsce open), przed Natalią Gonet z Posady Górnej (14:52:58) i Andżeliką Skazą z Mielca (14:59:47).

W sobotę o 7:00 ruszył dystans Bardzo LoveLas 50 km+. Wśród mężczyzn triumfował Damian Stachowski z Imielina (4:10:13), drugi był Damian Ślęczka z Rzeszowa (4:25:36), a trzeci Kacper Dorawa z Ozimka (4:26:10). Dla Ślęczki start miał wymiar symboliczny. – Rok temu nie mogłem tutaj być, bo o tej porze byłem w szpitalu, walczyłem o życie. Ale jestem, biegam i jestem bardzo szczęśliwy – mówił na mecie. Rywalizację kobiet wygrała ambasadorka biegu Karolina Mroczek z Nowej Sarzyny (4:45:55, 6. miejsce open), wyprzedzając Elenę Kurant z Krakowa (5:26:01) i Agatę Wrońską z Gidel (5:31:02). Mroczek przyznała, że to właśnie ekipa LoveLasa zmotywowała ją do wygrania w czerwcu ekstremalnego triathlonu Harda w Tatrach, dodając, że leśna trasa koło Przyłęka jest wyjątkowo podstępna.




**Puszcza Sandomierska ponownie przyciągnęła tłumy biegaczy.**

Na dystansie LoveLas 25+ o zwycięstwie decydowały sekundy. Wygrał Daniel Tałanda z Garwolina (1:55:41), zaledwie 22 sekundy przed Sławomirem Dropkiem z Piwnicznej-Zdroju (1:56:03) oraz Filipem Machowskim z Mielca (1:56:29). Wśród kobiet zwyciężyła Ewelina Cielak z Dębicy (2:07:42), ustanawiając nowy rekord trasy. – Porównując do zeszłego roku, dzisiaj było cudownie. Tym bardziej, że z tego, co się dowiedziałam, zrobiłam rekord trasy, więc jestem przeszczęśliwa – powiedziała. Podium uzupełniły Joanna Kłosowska z Żor (2:11:16) oraz Kinga Sowa z Rzeszowa (2:13:12).

Równie zacięta była rywalizacja na 10 km w ramach Dychy Mondi. Pierwszych trzech mężczyzn zmieściło się w 22 sekundach: wygrał Hubert Rykała z Rzeszowa (44:24) przed Mateuszem Woskowiczem z Dębicy (44:39) i Łukaszem Rachwałem z Mielca (44:46). Wśród kobiet triumfowała Beata Svita z Rzeszowa (55:28), wyprzedzając Annę Sulik z Mielca (55:48) i Emilię Mazek z Pilawy (55:55). – Trasa była świetna, wspaniała. Wyszło słoneczko, więc przedzierające się przez drzewa słońce zrobiło robotę i dodało energii, siły i chęci do wygranej – podsumowała zwyciężczyni.

**Red.**

eprasa.pl c36c67b357

ENCYKLOPEDIA MIASTA MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

## BRANŻOWE CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI W DZIEDZINIE PRZEMYSŁ LOTNICZY W MIELCU

– publiczna placówka edukacyjno-szkoleniowa działająca w strukturze Centrum Kształcenia Praktycznego i Doskonalenia Nauczycieli w Mielcu, przy ul. Wojska Polskiego 2B. Została utworzona w 2025 r. jako jedno ze 120 Branżowych Centrów Umiejętności powstałych w Polsce w ramach rozwoju nowoczesnego systemu kształcenia zawodowego oraz jako jedno z dwóch centrów dedykowanych przemysłowi lotniczemu. Organem prowadzącym jest Powiat Mielecki. Lokalizacja BCU w Mielcu wiąże się z wieloletnimi tradycjami miasta jako jednego z najważniejszych w Polsce ośrodków przemysłu lotniczego oraz z funkcjonowaniem w regionie licznych przedsiębiorstw tej branży, stanowiących naturalne zaplecze gospodarcze i kadrowe dla działalności Centrum. Centrum powstało w wyniku realizacji projektu „Branżowe Centrum Umiejętności – kadry dla przemysłu lotniczego", finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Liderem projektu był Powiat Mielecki, działający poprzez CKPiDN w Mielcu, a partnerami: Stowarzyszenie Polskiego Przemysłu Lotniczego oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Oficjalne otwarcie BCU odbyło się 18 XI 2025 r. Działalność Centrum prowadzona jest w czterech obszarach: edukacyjno-szkoleniowym, integrująco-wspierającym, innowacyjno-rozwojowym oraz doradczo-promocyjnym. Oferta szkoleniowa adresowana jest do osób dorosłych, uczniów i studentów oraz nauczycieli kształcenia zawodowego, a jej zakres jest dostosowywany do potrzeb przemysłu lotniczego i branż pokrewnych, w tym przedsiębiorstw działających w Mielcu i regionie. Na potrzeby kształcenia praktycznego utworzono osiem specjalistycznych pracowni: kompozytów lotniczych, montażu konstrukcji cienkościennych, awioniki i instalacji elektrycznych, pomiarową (metrologiczną), zrobotyzowanych procesów montażowych, zrobotyzowane centrum spawalnicze, prototypowania i wzornictwa przemysłowego oraz komputerowego wspomagania projektowania i wytwarzania (CAD/CAM). Wyposażenie pracowni dobrano z uwzględnieniem technologii stosowanych w zakładach przemysłu lotniczego. Uzupełnieniem bazy dydaktycznej BCU jest osiem istniejących wcześniej w CKPiDN pracowni technicznych, m.in. obrabiarek CNC, mechatroniki i informatyki. W toku realizacji projektu opracowano i wdrożono cztery kwalifikacje sektorowe dotyczące: wykonywania elektrycznych instalacji pokładowych i montowania urządzeń awioniki, wytwarzania części kompozytowych stosowanych w lotnictwie, wytwarzania struktur lotniczych oraz obsługiwania stanowisk zrobotyzowanych wykorzystywanych w procesach produkcyjnych. Opracowano także ponad 50 programów branżowych szkoleń zawodowych i szkoleń dla nauczycieli wraz z materiałami dydaktycznymi. W procesie kształcenia wykorzystywano m.in. technologię wirtualnej rzeczywistości, materiały multimedialne oraz narzędzia wspierające planowanie kariery zawodowej. BCU rozwija współpracę szkół, uczelni, przedsiębiorstw i instytucji związanych z lotnictwem. Jej formami są m.in. szkolenia, wizyty studyjne, przedsięwzięcia edukacyjne i naukowo-techniczne, współpraca z uczelniami oraz organizacja i współorganizacja Mieleckich Festiwali Nauki i Techniki, Ogólnopolskich Konkursów Robotyki Przemysłowej i Dni Otwartych BCU. W laboratoriach Centrum realizowano również zajęcia dla studentów Politechniki Warszawskiej, Politechniki Rzeszowskiej oraz Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Elementem działalności BCU jest doradztwo zawodowe i walidacyjne, wspierające uczestników szkoleń w planowaniu rozwoju zawodowego oraz potwierdzaniu nabytych kompetencji. Centrum pełni także funkcję platformy współpracy pomiędzy edukacją zawodową, szkolnictwem wyższym i przedsiębiorstwami przemysłu lotniczego. Istotnym zadaniem BCU jest również popularyzowanie wśród młodzieży zawodów związanych z lotnictwem i nowoczesnym przemysłem jako perspektywicznych ścieżek rozwoju zawodowego, wymagających wysokich kompetencji technicznych, a zarazem stwarzających szerokie możliwości zatrudnienia i dalszego rozwoju. Działania te odpowiadają na rosnące zapotrzebowanie przedsiębiorstw przemysłu lotniczego i branż pokrewnych na wykwalifikowanych pracowników, szczególnie w zawodach technicznych. Centrum promuje również nowoczesne metody kształcenia zawodowego, w tym nauczanie oparte na metodzie Project-Based Learning (PBL), polegającej na zdobywaniu wiedzy i umiejętności poprzez realizację praktycznych, interdyscyplinarnych projektów i rozwiązywanie rzeczywistych problemów technicznych. Metoda ta sprzyja rozwijaniu samodzielności, pracy zespołowej, kreatywności, kompetencji projektowych i umiejętności rozwiązywania problemów, szczególnie istotnych we współczesnym przemyśle lotniczym. Dyrektorem CKPiDN w okresie utworzenia BCU był Zdzisław Nowakowski. Koordynatorem projektu była Barbara Łakomy. Funkcję przewodniczącej Rady Branżowego Centrum Umiejętności pełniła Marta Rokoszak – reprezentująca partnera branżowego SPPL, będąca jednocześnie członkiem Zarządu i dyrektorem HR w Polskich Zakładach Lotniczych.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

## DĄBRÓWKA WISŁOCKA,



Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy i Świętego Kazimierza w Dąbrówce Wisłockiej.

miejscowość – sołectwo w południowej części powiatu mieleckiego i wschodniej części gminy Radomyśl Wielki, przy drodze powiatowej nr 1 182 (Brzeźnica – Radomyśl Wielki). Nazwa pochodzi od słowa *dąbrowa* (las dębowy). Wieś zamieszkuje 657 osób w 148 gospodarstwach (stan na 31 XII 2023 r.). Ma zabudowę rozproszoną. Wyróżniającymi się częściami wsi są: Liźniowiec i Młyny. Jej mieszkańcy zajmują się głównie rolnictwem, ale funkcjonują też podmioty gospodarcze. Posiada infrastrukturę techniczną: elektroenergetyczną, wodociągową, kanalizacyjną (częściowo), gazową i telekomunikacyjną. Jest siedzibą Parafii Rzymskokatolickiej pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św.

eprasa.pl c36c67b357

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

Kazimierza, w dekanacie Radomyśl Wielki. Kościół parafialny jest też dominantą w pejzażu wsi. Ponadto wyróżniają się obiekty Szkoły Podstawowej i Domu Strażaka oraz boisko piłkarskie. Aktywnie działają stowarzyszenia: Ochotnicza Straż Pożarna, KGW? i klub sportowy Hetman.

Kod pocztowy: 39-315, strefa numeracyjna: 14; położenie: 50009'42"N – 21020'07"E

**Historia** W czasie badań archeologicznych na opisywanym terenie znaleziono ślady osadnictwa z epoki kamienia (5 500 – 2 300 lat p.n.e.), a w jej ramach czasowych - okresu mezolitycznego. Pierwszą znaną pisemną wzmiankę o wsi zawiera rejestr poborowy z 1576 r., więc można przypuszczać, że jej początki są nieco wcześniejsze. Założył ją hetman Jan Tarnowski i należała do klucza wiewióreckiego. Później właścicielami byli: Ostrogscy, Zasławscy, Lubomirscy i Sanguszkowie. Po I rozbiorze Polski w 1772 r. znalazła się pod zaborem austriackim, w ramach królestwa Galicji i Lodomerii. W 1. poł XIX w. jej właścicielem był Ignacy Wisłocki i od jego nazwiska przyjęła nazwę Wisłocka. W 1846 r. uczestniczyła w krwawej rabacji chłopskiej, ale o szczegółach historia milczy. Nie ma też informacji o wydarzeniach związanych ze zniesieniem pańszczyzny w 1848 r. W wyniku reformy podziału administracyjnego w latach 1853-1855 Dąbrówka Wisłocka znalazła się w powiecie zasowskim. Od 1867 r. do 1878 r. była w powiecie pilzneńskim, a od 1878 r. i już na długo – w powiecie mieleckim. Katolicy należeli do parafii w Zasowie. W pierwszych latach XX w. nasiliło się zjawisko emigracji zarobkowej do państw zachodnich. W dokumencie z 1906 r. poświadczono funkcjonowanie szkoły 1-klasowej. W 1912 r. utworzono jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej. Życie z dala od wielkich wydarzeń zostało przerwane wybuchem I wojny światowej. Czterokrotne walki frontowe w latach 1914-1915 i dwukrotna okupacja rosyjska (25 IX – 1 X 1914 i 9 XI 1914 – 11 V 1915) bardzo zniszczyły i zubożyły wieś. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę (XI 1918) mieszkańcy Dąbrówki Wisłockiej nie tylko odbudowywali gospodarstwa, ale rozwinęli działalność społeczną. Zorganizowano koło Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast", a później koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici". Odrodziła się OSP. Przybyły Siostry Służebniczki Najświętszej Maryi Panny Starowiejskie, które doprowadziły do wybudowania kaplicy, do której na Msze Święte i inne nabożeństwa dojeżdżał ksiądz z Zasowa. Uruchomiono ochronkę dla dzieci – sierot. W 1921 r. powiat mielecki został włączony do województwa krakowskiego. W tym roku Dąbrówka Wisłocka liczyła 780 mieszkańców, w tym 359 produkujących żywność, 377 małorolnych i 44 bezrolnych. Sytuacja wsi była więc trudna, toteż jej mieszkańcy uczestniczyli w wielu protestach przeciwko polityce gospodarczej sanacyjnego rządu. Trudne położenie ludności wiejskiej pogarszały klęski żywiołowe. Wielkim nieszczęściem była powódź na terenach Polski południowej w 1934 r., która spowodowała niewyobrażalne straty materialne. Co prawda rząd zapłacił ziarnem żyta za prace przy usuwaniu skutków powodzi, ale była to pomoc dalece niewystarczająca. Dodać trzeba, że od 1934 r. wieś została włączona w granice gminy zbiorowej Radomyśl Wielki, ale nie zmieniło to w niczym położenia biedoty wiejskiej. Mnożyły się protesty inspirowane przez działaczy ludowych. O sile ówczesnego ruchu ludowego świadczyła też frekwencja na różnych uroczystościach, np. 7 VI 1936 r. w uroczystości poświęcenia sztandaru koła PSL w Dąbrówce Wisłockiej wzięło udział około 5 tysięcy chłopów. Kolejnym wielkim nieszczęściem był najazd Niemiec hitlerowskich na Polskę (1 IX 1939 r.) i późniejsza okupacja niemiecka. Powiat mielecki został włączony do powiatu dębickiego (Gross Kreiss Dębica). Na bestialskie postępowanie okupantów odpowiedziano różnymi formami ruchu oporu. Utworzono oddziały partyzanckie ZWZ-AK i BCh, które przeprowadzały głównie akcje sabotażowe. Prowadzono tajne nauczanie. W 1943 r. na granicy Dąbrówki Wisłockiej i Zasowa miało miejsce rozstrzelanie grupy Romów przez gestapowców i żandarmów. W 1944 r. ukrywający się w Dąbrówce działacz ludowy spod Strzyżowa wydawał konspiracyjną gazetę „Nasza Droga". W maju 1944 r. oddziały BCh, przygotowujące się do walki frontowej z cofającymi się wojskami niemieckimi, zorganizowały w lesie koło Dąbrówki Święto Ludowe połączone z defiladą oddziałów. Po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej przystąpiono do naprawy szkód wojennych i niemal równocześnie – do odbudowy życia społecznego. (W 1945 r. odrodził się powiat mielecki, ale w ramach nowo utworzonego województwa rzeszowskiego. Dąbrówka Wisłocka pozostała w gminie Radomyśl Wielki, a od 1954 r. podlegała Gromadzkiej Radzie Narodowej w Rudzie.) Wznowiła pracę szkoła, najpierw w prymitywnych warunkach, a w latach 50. w budynku po kapitalnym remoncie. Zorganizowano też szkołę podstawową dla pracujących (1952/1953 i 1954/1955). Czynny był punkt kina objazdowego. Wznowiono działalność polityczną. Odrodziła się Ochotnicza Straż Pożarna, która własnym sumptem w latach 60. zbudowała murowaną remizę i pozyskała dobry sprzęt. Pod koniec lat 60. doprowadzono linię elektryczną i uruchomiono połączenie PKS z Mielcem. W 1970 r. Dąbrówka Wisłocka liczyła 764 mieszkańców, w tym 83 pracujących poza rolnictwem. Po kolejnej reformie administracyjnej w latach 1973-1975 znalazła się w granicach gminy zbiorowej Radomyśl Wielki i od 1975 r. w nowo utworzonym województwie tarnowskim. (Powiaty zostały zlikwidowane.) Okres ten zaznaczył się zmianami w architekturze wsi. Coraz częściej budowano domy murowane, a drewniane modernizowano i zmieniano pokrycia dachowe na ogniodporne. Poczynając od lat 80. budowano infrastrukturę techniczną. Wielkimi wydarzeniami w 1985 r. były: utworzenie Parafii Rzymskokatolickiej pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy i św. Kazimierza oraz poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła parafialnego. Budowę zakończono w 1990 r. Na początku XXI w. przeprowadzono generalny remont i modernizację szkoły. OSP świętowała otrzymanie i poświęcenie sztandaru i nowego samochodu. Po długiej przerwie wznowiono działalność sportową i od 2004 r. drużyna piłki nożnej Hetman Dąbrówka Wisłocka uczestniczy w rozgrywkach klas regionalnych Podkarpackiego ZPN (z przerwą od 2007 r. do 2016 r.). W 2023 r. przeprowadzono remont Szkoły Podstawowej. W latach 20. powstały nowe stowarzyszenia: „Niezależneart" (2022 r.), które skupiło się

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl c36c67b357

ENCYKLOPEDIA MIASTA
# MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

na działalności społecznej i charytatywnej, „Z Duchem Czasu" (2023 r.), organizujące przedsięwzięcia mające na celu integrację mieszkańców, oraz Koło Gospodyń Wiejskich – „Kobiety Dąbrówki" (2023 r.), współdziałające z Ochotnicza Strażą Pożarną, prowadzące szkolenia i włączające się do organizacji imprez integracyjnych.

## DURA PAULINA (z domu KAPINOS),

urodzona 23 VII 1986 r. w Krakowie, córka Fryderyka i Doroty z domu Pazdro. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu z maturą w 2005 r. Studiowała na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu i w 2011 r. uzyskała dyplom lekarza medycyny. Pracowała w Szpitalu Specjalistycznym im. E. Biernackiego w Mielcu na Oddziałach Neurologicznym i Udarowym, zajmując się diagnostyką i leczeniem pacjentów ze schorzeniami układu nerwowego, w tym udarami mózgu. Przez jeden rok pełniła funkcję kierownika Oddziału Neurologii. W swojej praktyce zajmuje się diagnostyką i leczeniem chorób neurologicznych. Wykonuje badania elektromiograficzne (EMG) i elektroneurograficzne (ENG), a także stosuje terapię toksyną botulinową w leczeniu wybranych schorzeń neurologicznych. Od 2023 r. jest związana z Centrum Medycznym Carpathia Medica w Mielcu. Należy do Polskiego Towarzystwa Neurologicznego, Polskiego Towarzystwa Bólów Głowy i Polskiego Towarzystwa Elektrofizjologii Klinicznej.

## ENERGIA EURO-PARK SP. Z O.O.,

Spółka obrotu i dystrybucji energii elektrycznej dla wszystkich odbiorców w ramach SSE Euro-Park Mielec. Wykonuje też obsługę ruchową, inwestycji i remontów systemu elektroenergetycznego w SSE EURO-PARK Mielec. Ponadto prowadzi sprzedaż energii elektrycznej na terenie SSE i na obszarze całego kraju. Funkcjonowanie rozpoczęła w 1998 r. Wg stanu na koniec 2022 r. pod nadzorem firmy znajdowało się: 298 sztuk przyłączy o łącznej długości 21,93 km, 18,66 km sieci niskiego napięcia, 50,83 km sieci średniego napięcia i 1,3 km sieci wysokiego napięcia. Stacje transformatorowe: 2 szt. WN/SN i 30 szt. SN/nn. Dostępne moce przyłączeniowe – 2,1 MW.

## EXFIT,



Budynek przedsiębiorstwa Exfit w Mielcu.

ogólnodostępny zespół obiektów sportowo – rekreacyjnych służący klientom do ćwiczeń ogólnorozwojowych, dbałości o zdrowy tryb życia i kondycję fizyczną. W 2009 r. rozpoczął działalność w Mielcu jako Klub Extreme Fitness. Od początku funkcjonował zgodnie z aktualnymi trendami w świecie fitness i czyni to nadal. Posiada profesjonalną salę cross fit, studio bokserskie i strefę wolnych ciężarów. Dysponuje odpowiednio wyszkoloną kadrą i urządzeniami najwyższej klasy oraz wsparciem w dziedzinie dietetyki i suplementacji. W latach 20. XXI w. systematycznie się rozwija i prowadzi trzy obiekty: w Mielcu przy ul. Władysława Szafera 33 i ul. Targowej 8 oraz w Radomyślu Wielkim przy ul. Tadeusza Kościuszki 13 b.

## FOR-TECH RĄCZKA RAFAŁ,

firma produkcyjno-usługowa funkcjonuje od 2002 r. w Mielcu, przy ul. Lotniskowej 2. Wykonuje mechaniczną obróbkę elementów metalowych oraz produkuje m.in. opakowania drewniane. Prowadzi działalność handlową, sprzedając m.in. motocykle oraz kompatybilne części i akcesoria motocyklowe. Świadczy też różne usługi, m.in. transport drogowy towarów, wynajem i dzierżawę samochodów osobowych, motocykli i innych lekkich pojazdów silnikowych. Ponadto prowadzi działalność związaną z rynkiem nieruchomości.

## FUNDACJA „AUXILIUM",

organizacja pozarządowa, której głównym celem jest „dobrostan człowieka rozumianego jako jedność duszy, psychiki i ciała". Powstała na początku 2019 r. w Tarnowie. Ponadto



Budynek fundacji Auxilium w Mielcu.

ma filie w Mielcu, Limanowej, Nowym Sączu i Szczucinie. Prowadzi Specjalistyczną Poradnię „Arka", Diecezjalny Telefon Zaufania, szkolenia, konferencje, badania naukowe i specjalistyczne linie wsparcia. Wydaje książki na tematy związane z prowadzoną działalnością. W Mielcu ma siedzibę w budynku parafialnym Parafii pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy. (Wcześniej zajmowała go „Kana"). Prowadzi Poradnię Specjalistyczną i Telefon Zaufania „Arka". Należy nadmienić, że „Arka", pod innymi auspicjami, działała w Mielcu przez kilkanaście lat.

## FUNDACJA PROMETEO,

powstała w Mielcu w grudniu 2022 r. z inicjatywy mieleckich Spółek: Euro-Eko i Energia Euro-Park, jako konkretna odpowiedź na zgłaszane liczne potrzeby mieleckiej społeczności. Obie firmy wspomagały wcześniej różne formy działalności kulturalnej, oświatowej i sportowej, ale rosnące zapotrzebowanie na pomoc finansową dla różnych aktywności społecznych wymusiło znalezienie takiej formuły fundacji, która potrafiłaby sprostać mnożącym się wnioskom o wsparcie. Priorytetami w działalności Fundacji były: wspieranie rozwoju talentów z różnych dziedzin, wspieranie wartościowych inicjatyw z zakresu kultury i ochrony zdrowia, pomoc osobom chorym i poszkodowanym, szeroko rozumiana pomoc społeczna dla osób potrzebujących oraz zapobieganie i przeciwdziałanie szkodliwym wpływom działalności człowieka na środowisko. Spośród różnych form, które organizowała lub współorganizowała Fundacja można wymienić: fundowanie stypendiów artystycznych, wsparcie rzeczowe dla domów pomocy społecznych i organizowanie obozów wakacyjnych dla dzieci. Prezes Zarządu Fundacji: Katarzyna Cygan.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl c36c67b357

ENCYKLOPEDIA MIASTA
MIELCA

ZAPRASZAMY RÓWNIEŻ DO INTERNETOWEGO WYDANIA ENCYKLOPEDII NA STRONIE INTERNETOWEJ
WWW.ENCYKLOPEDIA.MIELEC.PL

JÓZEF WITEK

## GAŁACZYŃSKI TOMASZ,

urodzony 25 XI 1973 r. w Opolu. Absolwent Technikum Elektrycznego w Zespole Szkół Elektrycznych w Krośnie z maturą w 1994 r. Studiował na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa Politechniki Rzeszowskiej i w 2008 r. uzyskał tytuł inżyniera, a w 2011 r. – magistra inżyniera na kierunku: lotnictwo i kosmonautyka. Pracę zawodową rozpoczął w Polskich Zakładach Lotniczych 27 IV 2000 r. jako młodszy konstruktor i uczestniczył w projektowaniu samolotów M28 Skytruck, Bryza i M26. Następnie jako konstruktor i starszy konstruktor kierował zespołami projektowymi realizującymi program Boeing 787 Dreamliner oraz uczestniczył w przygotowaniu i wdrożeniu programu śmigłowca S-70i Black Hawk. W latach 2010-2012 pełnił funkcję kierownika Sekcji Wsparcia Technicznego Sikorsky Aircraft Corporation i odpowiadał za wdrożenie produkcji śmigłowców S-70i w Mielcu, przygotowanie planów testów akceptacyjnych, wsparcie produkcji, badań naziemnych i prób w locie oraz nadzorowanie rozwiązań problemów technicznych. W tym okresie rozwinął system współpracy PZL Mielec z uczelniami technicznymi poprzez różne formy edukacji studentów (wykłady, praktyki, wizyty studyjne, spotkania, konkursy). Także od 2010 r. pełni funkcję trenera wewnętrznego PZL Mielec, głównie poprzez prowadzenie szkoleń i warsztatów specjalistycznych. W latach 2013-2025 kierował Biurem Projektów Rozwojowych PZL Mielec i odpowiadał za budowę i realizację strategii rozwoju technologicznego przedsiębiorstwa. Równocześnie ukończył studia doktoranckie i w 2016 r. otrzymał stopień naukowy doktora nauk technicznych na podstawie rozprawy pt. *Łączenie cienkościennych struktur lotniczych ze stopów aluminium metodą zgrzewania tarciowego z przemieszaniem*. (Praca ta została wyróżniona przez Radę Wydziału.) Pod jego kierownictwem przygotowano i zrealizowano szereg projektów badawczo-rozwojowych, które przyczyniły się do zwiększenia potencjału badawczo-rozwojowego przedsiębiorstwa i umocnienia pozycji PZL Mielec w strukturach światowego przemysłu lotniczego. Od 2016 r. współpracuje z Narodowym Centrum Badań i Rozwoju jako członek paneli eksperckich, a od 2021 r. jako ekspert komisji oceniających realizację projektów badawczo-rozwojowych. Efekty jego działalności zawodowej sprawiły, że został powołany z dniem 1 I 2019 r. do grona Lockheed Martin Fellow – najwyższej klasy ekspertów technicznych światowego koncernu Lockheed Martin. W ramach tej funkcji uczestniczy w wyznaczaniu kierunków rozwoju technologicznego korporacji oraz we współpracy międzynarodowych zespołów ekspertów. Również od 2019 r. należy do międzynarodowego stowarzyszenia technicznego Vertical Flight Society i jest członkiem zarządu sekcji Manufacturing, Testing & Production. Jest także członkiem Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich (SIMP). Od listopada 2023 r. pracuje na Politechnice Rzeszowskiej jako adiunkt w Katedrze Techniki Lotniczej i Kosmicznej. Prowadzi działalność naukową i dydaktyczną w zakresie technologii lotniczych, materiałów konstrukcyjnych i procesów wytwarzania. Sprawuje opiekę merytoryczną nad pracami dyplomowymi realizowanymi we współpracy z PZL Mielec, pełni funkcję promotora lub promotora pomocniczego prac doktorskich, magisterskich i inżynierskich. Jest autorem lub współautorem kilkunastu publikacji naukowych oraz licznych referatów prezentowanych podczas konferencji krajowych i międzynarodowych. Od wielu lat angażuje się w działalność popularyzującą nauki techniczne w mieleckim środowisku. Jest członkiem Rady Programowej Młodzieżowej Akademii Umiejętności Technicznych Leonardo w Mielcu, współtworzy Mielecki Festiwal Nauki i Techniki oraz jest jednym z organizatorów Branżowego Centrum Umiejętności (w dziedzinie przemysłu lotniczego) w Mielcu. Poza pracą zawodową relatywnie sporo czasu poświęca pracy z młodzieżą, głównie w przedsięwzięciach popularyzujących sport i aktywność fizyczną. Pełni funkcję wiceprezesa Mieleckiego Klubu Kyokushin Karate. Od 2025 r. jest członkiem Mieleckiej Rady Działalności Pożytku Publicznego. Wyróżniony m.in. tytułem Lockheed Martin Fellow, mielecką Statuetką Leonardo w kategorii „Nauka” i Medalem 40-lecia Karate Kyokushin w Mielcu.

## GĄSIEWSKA AGNIESZKA MAŁGORZATA (z domu EMERLING),

urodzona 21 II 1982 r. w Mielcu, córka Ryszarda i Marioli z domu Larwa. Absolwentka I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu z maturą w 2001 r. Studiowała na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego (specjalność – Filologia dla Mediów) i w 2006 r. uzyskała tytuł magistra. Działalność zawodową rozpoczęła w trakcie studiów. W latach 2002-2007 współpracowała z Agencją Wydawniczą „Promocja” w Mielcu jako dziennikarz i redaktor, zajmując się przygotowywaniem i redagowaniem materiałów prasowych, pracami redakcyjnymi i korektą tekstów. W Międzynarodowym Konkursie Fotograficznym „Moje Miasto w Obiektywie – Rok 2000” otrzymała III nagrodę. W 2007 r. została zatrudniona w Polskich Zakładach Lotniczych Sp. z o.o., gdzie pełniła różne funkcje związane z obszarem PR i Marketingu. W 2015 r. objęła stanowisko kierownika Działu PR i Marketingu, odpowiadając za działania public relations, marketing i organizację wydarzeń firmowych. Uczestniczyła w organizacji konferencji, misji gospodarczych, dni otwartych PZL Mielec, pokazów lotniczych i udziału PZL w targach, a także w pracach związanych z organizacją obchodów 70-, 75- i 80-lecia przemysłu lotniczego w Mielcu. Brała udział w pracach związanych z przygotowaniem publikacji na temat historii i teraźniejszości mieleckiego przemysłu lotniczego, m.in. albumów: *Od Łosia do Black Hawka 70 lat przemysłu lotniczego w Mielcu* (Mielec 2008). *Lotnicza duma Mielca* (Mielec 2013) i *80 lat w przestworzach* (Mielec 2018) oraz książki *PZL Mielec. Historia lotniczej produkcji* (Sandomierz 2025). Aktualnie pełni funkcję kierownika Komunikacji. Zajmuje się komunikacją firmy, promocją mieleckiego przemysłu lotniczego oraz współpracą z mediami krajowymi i zagranicznymi, przygotowaniem materiałów prasowych i informacyjnych, komunikacją pracowniczą oraz działaniami związanymi ze społeczną odpowiedzialnością biznesu. Współpracuje z zespołami komunikacji koncernu Lockheed Martin oraz jego spółek i organizacji na rynkach międzynarodowych. Jej działalność zawodowa została doceniona na poziomie korporacyjnym. Wyróżniono ją nagrodami Lockheed Martin Comet Award w kategorii Excellence in Communication oraz Lockheed Martin Nova Award.

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

eprasa.pl c36c67b357

# Wielki jubileusz w Mielcu!

**Wernisaż wystawy „Światy sztuką zapisane" oraz wręczenie odznaczeń ministerialnych dla zasłużonych twórców uświetniły jubileusz 45-lecia Klubu Środowisk Twórczych TMZM. Uroczystość zgromadziła w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mielcu lokalnych artystów, miłośników sztuki oraz przedstawicieli mieleckiego środowiska kulturalnego.**

Spotkanie zgromadziło licznych twórców, miłośników sztuki oraz osoby związane z życiem kulturalnym miasta. Otwarta podczas wydarzenia ekspozycja „Światy sztuką zapisane" prezentuje dorobek kilkudziesięciu lokalnych artystów, ukazując ich indywidualne inspiracje oraz różnorodne techniki twórcze.

Jubileuszowe spotkanie było okazją do uhonorowania osób, które swoją pracą artystyczną i zaangażowaniem przyczyniają się do rozwoju mieleckiego środowiska twórczego. Podczas uroczystości wręczono odznaczenia przyznane przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Otrzymali je Krystyna Gargas-Gąsiewska, Lidia Rybak, Małgorzata Zając-Waga oraz Rafał Jacek-Misiąg. Wręczono również wyróżnienia za działalność i wkład w funkcjonowanie samego Klubu.

Klub Środowisk Twórczych Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej od 45 lat skupia osoby związane ze sztuką i lokalną działalnością artystyczną. Przez kolejne dekady organizował liczne spotkania, inicjatywy oraz wystawy, tworząc dla twórców przestrzeń do prezentowania swojej pracy i wymiany doświadczeń.

Wystawę „Światy sztuką zapisane" można oglądać w Miejskiej Bibliotece Publicznej SCK w Mielcu przy ul. Kusocińskiego 2. **JB**



Wyjątkowa uroczystość w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Mielcu.




Klub Środowisk Twórczych TMZM świętuje 45-lecie, a artyści odebrali ministerialne odznaczenia

# Czarne chmury nad szpitalami powiatowymi

**Szpitale powiatowe w całym kraju mierzą się z narastającą spiralą zadłużenia, a projektowane zmiany w zasadach zatrudniania lekarzy mogą doprowadzić do paraliżu lokalnej opieki zdrowotnej. Z analizy przeprowadzonej wśród dyrektorów 17 podkarpackich placówek wynika, że wejście w życie nowych regulacji może zagrozić zawieszeniem lub zamknięciem aż 115 poradni specjalistycznych oraz 68 oddziałów szpitalnych w regionie. Przed skutkami tych zmian ostro ostrzega Ogólnopolski Związek Pracodawców Szpitali Powiatowych.**

Trudna kondycja finansowa szpitali nie jest już problemem pojedynczych jednostek, lecz zjawiskiem ogólnopolskim. Dane zaprezentowane podczas Szczytu Szpitali Powiatowych pokazują, że w pierwszym półroczu 2026 roku aż 83 procent z 589 przeanalizowanych placówek odnotowało stratę netto. Ich łączny wynik finansowy znalazł się na minusie przekraczającym 6 miliardów złotych, a całkowite zobowiązania urosły do 41,1 miliarda złotych. Niemal 250 szpitali znalazło się na granicy niewypłacalności, a kolejnym 100 grozi podobny scenariusz.

Przedstawiciele Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych podkreślają, że winą za ten stan nie można obarczać dyrektorów placówek. Główne źródła kryzysu to wyceny świadczeń oderwane od realnych kosztów leczenia, zbyt niskie kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia, brak pełnego finansowania ustawowych podwyżek wynagrodzeń oraz wielomiesięczne opóźnienia w płatnościach za nadwykonania. Szpitale muszą na bieżąco opłacać personel i kupować leki, czekając miesiącami na należne im pieniądze.

## Sztywne wymogi kadrowe uderzą w lokalne poradnie

Na złą sytuację finansową nakładają się obecnie projektowane przepisy dotyczące zasad wynagradzania i wymiaru zatrudnienia lekarzy. Choć ich założeniem miało być uporządkowanie rynku, zdaniem pracodawców przyniosą one odwrotny efekt i pogłębią braki kadrowe.

Największe obawy budzi planowany minimalny wymiar czasu pracy lekarza – w wersji sejmowej określony na co najmniej połowę etatu, czyli około 19 godzin tygodniowo, a w pracach senackich rozważany na poziomie jednej czwartej etatu, czyli około 9,5 godziny tygodniowo. W realiach szpitali powiatowych wiele poradni specjalistycznych funkcjonuje dzięki lekarzom, którzy przyjmują pacjentów tylko przez kilka godzin w tygodniu, dzieląc czas między różne placówki. Sztywne progi zatrudnienia uniemożliwią utrzymanie takiego systemu, co w praktyce oznacza koniec wielu lokalnych gabinetów.

## Dramatyczne wyliczenia z Podkarpacia. Powstaną „walizkowi pacjenci"?

Skalę problemu doskonale widać na przykładzie naszego województwa. Głośnym symbolem kłopotów finansowych stał się szpital w Sanoku, którego dług przekroczył 200 milionów złotych, jednak podobne trudności dotykają niemal całego regionu.

Jak przekazał na antenie Radia Rzeszów Paweł Pikul, członek zarządu OZPSP, aż 15 z 18 przebadanych szpitali powiatowych na Podkarpaciu zamknęło 2025 rok ze stratą, która początkowo wynosiła średnio około 12 milionów złotych na placówkę, zanim została częściowo zredukowana przez późniejsze rozliczenia nadwykonań.

Jeszcze bardziej niepokojąco brzmią prognozy samych dyrektorów z 17 podkarpackich szpitali dotyczące skutków nowych przepisów kadrowych. Wskazali oni, że w razie wejścia regulacji w życie realnie zagrożone zawieszeniem lub likwidacją będzie 115 poradni specjalistycznych oraz 68 oddziałów. Choć nie są to jeszcze decyzje o zamykaniu jednostek, skala ryzyka jest ogromna.

- *„Sytuacja szpitala w Sanoku nie jest wyjątkiem. Podobne problemy dotyczą wielu placówek na Podkarpaciu i w całej Polsce. Dyskusja nie powinna sprowadzać się wyłącznie do zadłużenia czy kosztów zatrudnienia. Najważniejsze pytanie brzmi: gdzie będą leczyć się mieszkańcy, jeśli lokalne szpitale i poradnie zaczną ograniczać działalność? Zamiast »walizkowych lekarzy« możemy doczekać się »walizkowych pacjentów« – zmuszonych do podróżowania od miasta do miasta w poszukiwaniu dostępnego leczenia" – ostrzega Paweł Pikul, członek Zarządu OZPSP.*

## Prezes OZPSP: „Od 26 lat pracuję w ochronie zdrowia i tak trudnej sytuacji jeszcze nie widziałem"

Zdaniem przedstawicieli związku obecnego kryzysu nie da się rozwiązać poprzez doraźne cięcia kosztów, łączenie placówek czy narzucanie dyrektorom kolejnych wymogów organizacyjnych w oderwaniu od realiów rynkowych. OZPSP apeluje o wypracowanie ponadpolitycznej, wieloletniej strategii reformy ochrony zdrowia, która obejmie urealnienie wycen świadczeń, zmianę zasad kontraktowania z NFZ, terminowe rozliczanie nadwykonań oraz etapowe wdrażanie zmian kadrowych.

- *„Od 26 lat pracuję w ochronie zdrowia i tak trudnej sytuacji jeszcze nie widziałem. Szpitale nie mają zapewnionego odpowiedniego finansowania, a my dokładamy im kolejne przepisy, które mogą uniemożliwić normalne funkcjonowanie poradni i oddziałów. Nikt nie neguje potrzeby uporządkowania wynagrodzeń lekarzy, ale nie można robić tego w oderwaniu od realiów funkcjonowania szpitali. Najpierw trzeba uporządkować cały system – finansowanie, wyceny świadczeń i wymagania dotyczące zatrudnienia. Inaczej zamiast naprawiać ochronę zdrowia, będziemy pogłębiać kryzys" – podkreśla Waldemar Malinowski, prezes OZPSP.*

Związek wzywa decydentów, aby przed wprowadzeniem kolejnych ustaw przeprowadzili rzetelną ocenę ich skutków dla poszczególnych województw i zagwarantowali pacjentom ciągłość leczenia, zanim lokalne poradnie i oddziały znikną z mapy regionu. **MW**

# Rząd zamraża ceny gazu

**Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy zakładający utrzymanie maksymalnej ceny gazu ziemnego dla odbiorców indywidualnych oraz kluczowych instytucji publicznych przez cały 2027 rok. Jak ogłosił premier Donald Tusk, stawka pozostanie na dotychczasowym poziomie 197,29 zł za MWh, co ma uchronić polskie rodziny przed gwałtownymi podwyżkami wywołanymi napięciami geopolitycznymi i kryzysem w cieśninie Ormuz.**

Projekt ustawy o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2027 roku, przygotowany przez Ministerstwo Energii, zakłada zamrożenie cen surowca od 1 stycznia do 31 grudnia przyszłego roku. Maksymalna stawka w wysokości 197,29 zł/MWh (kwota netto, bez podatku VAT i akcyzy) obejmie przede wszystkim gospodarstwa domowe, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, a także szereg podmiotów użyteczności publicznej – w tym szkoły, szpitale, domy opieki, noclegownie oraz kościoły.

## Odpowiedź na kryzys w cieśninie Ormuz

Przed posiedzeniem rządu premier Donald Tusk tłumaczył, że decyzja podyktowana jest gwałtownymi zawirowaniami na światowych rynkach surowców. Wskutek działań wojennych i kryzysu w cieśninie Ormuz ceny błękitnego paliwa na europejskich giełdach poszybowały do poziomu około 100 euro, czyli ponad 450 zł za MWh, osiągając najwyższe wartości od ponad roku.

Szef rządu podkreślił, że rynkowa stawka byłaby nie do udźwignięcia dla budżetów polskich rodzin, a drożejący gaz błyskawicznie napędziłyby inflację i podbiłby ceny innych towarów. Według wyliczeń Ministerstwa Energii, brak interwencji państwa sprawiłby, że w 2027 roku rachunki gospodarstw domowych wzrosłyby od 77 zł do nawet ponad 1800 zł w skali roku. Należy jednak pamiętać, że zamrożona stawka 197,29 zł/MWh dotyczy samego paliwa gazowego, a ostateczna kwota na fakturze zależy także od opłat dystrybucyjnych.

## Nowa danina sfinansuje rekompensaty dla sprzedawców

Utrzymanie stałej ceny dla odbiorców chronionych wiąże się z koniecznością wypłaty rekompensat dla przedsiębiorstw energetycznych, jeżeli ich zatwierdzone taryfy okażą się wyższe od ustawowego limitu. Szacowany koszt całego mechanizmu to blisko 6,2 mld zł.

Aby zminimalizować obciążenie dla samego budżetu państwa, projekt wprowadza nową daninę dla wybranych podmiotów zajmujących się międzynarodowym obrotem gazem. Przedsiębiorstwa posiadające co najmniej 10 proc. łącznej przepustowości we wskazanych punktach systemu gazowego zapłacą w 2027 roku opłatę w wysokości 10 proc. przychodów netto ze sprzedaży krajowej gazu ziemnego wysokometanowego. **MW**

eprasa.pl c36c67b357

# Trwa plebiscyt na Sportowca Roku 2026!

**W ubiegłym tygodniu rozpoczęliśmy kolejną edycję prestiżowego plebiscytu „Sportowiec Roku 2026". To wyjątkowe wydarzenie ponownie pozwoli wyłonić i docenić tych, którzy w mijającym roku zachwycali formą, pasją oraz sukcesami na arenach sportowych.**

Aż do 12 stycznia 2027 roku na łamach Tygodnika Regionalnego KORSO oraz w portalu korso.pl będziemy regularnie prezentować sylwetki nominowanych sportowców, trenerów i działaczy. Wśród zgłoszonych kandydatów znajdują się zarówno młode, niezwykle obiecujące talenty, jak i uznane nazwiska, które od lat rozsławiają powiat mielecki w kraju i za granicą.

O tym, do kogo trafią nagrody, tradycyjnie zdecydują czytelnicy oraz kibice. Głosowanie właśnie się rozpoczęło i będzie prowadzone na dwa sposoby:

- za pomocą papierowych kuponów drukowanych w gazecie (ostatni ukaże się w wydaniu z 12 stycznia) - każdy głos na kuponie liczy się podwójnie. Kupony można dostarczać do redakcji do 15 stycznia do 12.00;
- oraz poprzez SMS-y, które można wysyłać do 17 stycznia 2026 roku do godziny 23:59 (każdy sms liczy się jako jeden punkt)

Po zakończeniu zbierania głosów kapituła plebiscytowa podliczy wszystkie punkty i ogłosi ostatecznych zwycięzców w poszczególnych kategoriach.

Czas poznać lokalnych bohaterów sportu i wybrać tych najlepszych!

**Red.**



**Włodzimierz Gąsior – były piłkarz i wieloletni trener Stali Mielec w 2026 roku podczas 31. Gali Plebiscytu „Sportowiec Roku" otrzymał nagrodę specjalną „Legenda Mieleckiego Sportu".**




KORSO TYGODNIK REGIONALNY

## PLEBISCYT "SPORTOWIEC ROKU 2026"

1.....

2.....

3.....

4.....

5.....

Trener .....

Talent .....

Trener Wychowawca Młodzieży

.....

Imię i nazwisko (do wiadomości redakcji)

.....

Nr telefonu

.....




eprasa.pl c36c67b357




# Zmiany w dowodach osobistych

**Odbiór dowodu osobistego w dowolnej gminie, dłuższa ważność dokumentów dla seniorów i mniej formalności dla rodziców. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji pracuje nad zmianami, które mają ułatwić załatwianie spraw urzędowych.**

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji przygotowuje nowe przepisy dotyczące wydawania dowodów osobistych. Celem zmian jest uproszczenie procedur, ograniczenie formalności i zwiększenie wygody obywateli.

### Dowód odbierzemy w dowolnej gminie

Jedną z najważniejszych propozycji jest umożliwienie odbioru dowodu osobistego w innym urzędzie niż ten, w którym złożono wniosek. Obecnie dokument trzeba co do zasady odebrać w urzędzie, który przyjął zgłoszenie.

Po zmianach będzie można złożyć wniosek w jednej gminie, a gotowy dowód odebrać w innej, bez względu na miejsce zameldowania. To ułatwienie szczególnie dla osób pracujących lub uczących się poza miejscem zamieszkania.

### Dowód ważny 15 lat

Kolejna zmiana dotyczy seniorów. Osoby, które ukończyły 70. rok życia, mają otrzymywać dowody osobiste ważne przez 15 lat, zamiast dotychczasowych 10. Oznacza to rzadszą konieczność wymiany dokumentu i mniej wizyt w urzędach.

Resort planuje także rozwój usług elektronicznych dla rodziców. Zgłoszenie utraty lub uszkodzenia dowodu osobistego dziecka oraz jego unieważnienie ma odbywać się automatycznie przez internet, bez konieczności udziału urzędnika, po spełnieniu określonych warunków.

### Mniej formalności

Nowe przepisy mają również usprawnić weryfikację danych obywateli. Urzędnicy otrzymają możliwość sprawdzania niezbędnych informacji w najważniejszych rejestrach państwowych, co ma zwiększyć bezpieczeństwo procesu wydawania dokumentów.

Na razie są to propozycje zmian w przepisach. Aby zaczęły obowiązywać, muszą przejść całą ścieżkę legislacyjną. **GJ**




# Nowe przepisy dla kierowców

**Od soboty, 21 listopada 2026 roku, zaczną obowiązywać zaostrzone przepisy dotyczące przejazdów kolejowych. Kierowcy, którzy zignorują podstawowe zasady bezpieczeństwa, muszą liczyć się z poważnymi konsekwencjami. Za określone wykroczenia policjanci będą mogli zatrzymać prawo jazdy na trzy miesiące.**

Nowe regulacje mają poprawić bezpieczeństwo na przejazdach kolejowych i ograniczyć liczbę tragicznych wypadków. Zgodnie z przepisami kierowca może stracić uprawnienia na trzy miesiące za omijanie opuszczonych zapór lub półzapór, wjazd na przejazd podczas ich opuszczania albo przed zakończeniem podnoszenia, a także za zignorowanie czerwonego sygnału świetlnego.

Prawo jazdy będzie można stracić również za wjazd na przejazd kolejowy, jeśli po drugiej stronie nie ma wystarczająco dużo miejsca, aby kontynuować jazdę. Oznacza to, że kierowca nie powinien wjeżdżać na tory, jeżeli istnieje ryzyko zatrzymania pojazdu na przejeździe, np. z powodu korka.

### Coraz więcej wypadków

Zaostrzenie przepisów jest odpowiedzią na niepokojące statystyki. W 2024 roku na przejazdach kolejowych doszło do 39 wypadków, w których zginęły 23 osoby. Rok później odnotowano już 51 wypadków i 27 ofiar śmiertelnych.

Od początku 2026 roku do końca października doszło do 42 wypadków. Zginęło w nich 19 osób, a 49 zostało rannych.

Do najczęstszych przyczyn takich zdarzeń należą ignorowanie znaku STOP, omijanie półrogatek, wjeżdżanie pod zamykające się zapory oraz zatrzymywanie pojazdu na torach bez możliwości ich opuszczenia.

Policja przypomina, że na przejazdach kolejowych nawet chwila nieuwagi może doprowadzić do tragedii. Nowe przepisy mają skuteczniej odstraszać kierowców od podejmowania ryzykownych zachowań. **GJ**

# Pochówek w urnie z drzewem

**Polskie prawo pogrzebowe czekają największe zmiany od dekad. Nowe przepisy mają zastąpić przestarzałe regulacje z 1959 roku, wprowadzając między innymi możliwość rozsypywania prochów poza nekropoliami, tworzenie na cmentarzach specjalnych pól pamięci oraz legalizację ekologicznych pochówków w biodegradowalnych urnach z sadzonką drzewa.**

Obowiązujące w Polsce prawo pogrzebowe liczy już blisko siedem dekad i w wielu obszarach przestało odpowiadać współczesnym potrzebom rodzin. Ministerstwo Rozwoju i Technologii wpisało właśnie do wykazu prac legislacyjnych rządu projekt nowelizacji ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Dokument ma gruntownie uporządkować kwestie związane z funkcjonowaniem nekropolii, a przede wszystkim otworzyć drogę do nowych, bardziej zróżnicowanych form pochówku po kremacji.

Prace nad ustawą nabierają tempa, a zgodnie z założeniami projektu Rada Ministrów ma przyjąć gotowy dokument w drugim kwartale przyszłego roku.

### Urna z sadzonką drzewa i łatwiejsze dochowanie do grobów rodzinnych

Jedną z najbardziej zauważalnych nowości dla rodzin planujących kremację ma być wprowadzenie do polskiego porządku prawnego pochówków w biodegradowalnych urnach połączonych z sadzonką drzewa lub rośliny. Ustawodawca przewidział przy tym istotne zabezpieczenie prawne – teren takiego nasadzenia nie będzie klasyfikowany jako tradycyjny grób, dzięki czemu nie ograniczy praw właściciela danej nieruchomości do swobodnego dysponowania nią w przyszłości.

Nowelizacja rozwiąże również częsty problem administracyjny, z jakim mierzą się bliscy zmarłych na starszych nekropoliach. Przepisy wprost zezwolą na składanie urn w istniejących już grobach rodzinnych także wtedy, gdy dany cmentarz został oficjalnie zamknięty lub przeznaczony do likwidacji. Dotychczasowe regulacje z 1959 roku były w tej materii nieprecyzyjne i prowadziły do sporów interpretacyjnych.

### Rozsypanie prochów na morzu oraz w wyznaczonych strefach

Projektodawcy wychodzą również naprzeciw osobom, które za życia wyraziły wolę pożegnania bez tradycyjnego nagrobka. Ustawa ma zalegalizować rozsypywanie prochów na morzu – z pokładu łodzi lub statku, z zachowaniem bezpiecznego dystansu od linii brzegowej, portów oraz kąpielisk. Takie działanie będzie dopuszczalne także na lądzie, ale wyłącznie w lokalizacjach specjalnie wyznaczonych do tego celu przez konkretne gminy.

Z kolei na terenie samych cmentarzy zarządcy będą mogli wydzielać tzw. pola pamięci. Będą to odrębne strefy przeznaczone do rozsypywania prochów, zaprojektowane tak, by rodzina mogła w godny i trwały sposób upamiętnić bliską osobę, umieszczając w wyznaczonym punkcie tabliczkę z jej imieniem i nazwiskiem.

### Inny sposób wyznaczania stref sanitarnych wokół cmentarzy

Nowe przepisy przyniosą też istotne zmiany dla samorządów i inwestorów planujących zabudowę w sąsiedztwie nekropolii. Choć minimalne odległości cmentarzy od budynków mieszkalnych pozostaną niezmienione, zupełnie inaczej będzie wyznaczana linia, od której są one mierzone. Strefy sanitarne będą liczone od faktycznej powierzchni grzebalnej – z wyłączeniem na przykład pól pamięci – a nie od zewnętrznego ogrodzenia całego obiektu.

Resort rozwoju i technologii zamierza ponadto zaostrzyć oraz ujednolicić normy sanitarno-epidemiologiczne, a także precyzyjnie określić procedury dotyczące zmiany przeznaczenia zlikwidowanych cmentarzy i postępowania ze szczątkami wydobytymi podczas takich prac. **MW**

eprasa.pl c36c67b357

## sudoku

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 8 | 2 | 9 | 5 | 4 | | 3 | 1 | |
| 1 | | | 8 | 6 | 2 | | 9 | |
| 4 | 7 | | | | 3 | 2 | | 8 |
| 6 | 9 | | | 5 | | | | 7 |
| | | | 7 | | 6 | | | |
| | | 4 | | | 8 | | | |
| 3 | 6 | 7 | 1 | 2 | | 4 | | 9 |
| | | | | 8 | 9 | | | 3 |
| 9 | 8 | 1 | | 7 | | | | 5 |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 5 | | 6 | | | | | | |
| 8 | | | | | 4 | 9 | | |
| | 7 | | 6 | 8 | | 5 | | |
| 7 | | | 4 | 2 | | | | |
| 1 | 6 | | 8 | 7 | | 4 | | 9 |
| | | 4 | | | | | | |
| | 9 | | 2 | | | 3 | | 7 |
| 3 | | | | 4 | | | 9 | |
| 6 | | | 5 | | | 1 | 2 | |

| | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | 3 | | | | 5 | | |
| | 7 | 9 | | | 1 | | | |
| 5 | | | | 9 | | | | 8 |
| | 3 | 7 | | | 9 | 2 | 8 | |
| | | 4 | 6 | | 5 | | 9 | |
| | | 5 | | 7 | | 4 | | 6 |
| | | | | 1 | | 8 | | 4 |
| | 5 | | | 6 | 2 | | | |
| 7 | | 2 | | | | | | 1 |

# Krzyżówka



| | | | | | | | |







# AFISZ



# Mielecki Teatr Tańca „AleToNic" na szczycie!



To kolejny sukces młodych tancerzy.




**Tancerze z Mielca mają kolejny powód do świętowania. Starsza grupa Teatru Tańca „AleToNic" wróciła z Warszawy z najwyższym wyróżnieniem. Podczas Ogólnopolskich Spotkań Tanecznych SPONTAN zespół wywalczył pierwsze miejsce w swojej kategorii.**

Mielecka grupa zaprezentowała przed warszawską publicznością i jury premierową choreografię zatytułowaną „Prolog". Występ został doceniony w kategorii Teatr Tańca, w której „AleToNic" stanęło na najwyższym stopniu podium.

To kolejny sukces młodych tancerzy, którzy poprzez swoją pracę, zaangażowanie i artystyczne poszukiwania rozwijają swoje umiejętności, reprezentując Mielec na ogólnopolskiej scenie tanecznej.

Zwycięstwo podczas SPONTANU to powód do dumy zarówno dla samych wykonawców, jak i całego Teatru Tańca „AleToNic".

**JB**



# HOROSKOP

**Baran (21 marca - 19 kwietnia)**
W tym tygodniu możesz poczuć potrzebę szczerej rozmowy z bliską osobą. Nie odkładaj jej na później. Single mogą niespodziewanie spotkać kogoś, kto od razu przyciągnie ich uwagę. Pojawi się okazja, by pokazać swoje umiejętności. Nie bój się nowych wyzwań, ale unikaj pochopnych decyzji finansowych.

**Byk (20 kwietnia - 20 maja)**
W relacjach zapanuje większy spokój. To dobry moment na wspólne plany i spędzenie czasu z rodziną. Osoby samotne mogą otrzymać wiadomość od kogoś z przeszłości. Twoja cierpliwość zacznie przynosić rezultaty. Możliwe, że ktoś doceni wysiłek, który od dawna wkładasz w swoje obowiązki. Zwróć uwagę na regularne posiłki i odpowiednią ilość snu.

**Bliźnięta (21 maja - 20 czerwca)**
Czeka Cię tydzień pełen rozmów i nowych znajomości. W stałych związkach warto unikać niepotrzebnych nieporozumień. Jedno niewłaściwie dobrane słowo może wywołać burzę. Pojawi się kilka ciekawych propozycji. Nie podejmuj decyzji pod wpływem emocji, ponieważ nie każda oferta będzie tak korzystna, jak początkowo się wydaje. Znajdź chwilę na spacer i oderwanie się od telefonu.

**Rak (21 czerwca - 22 lipca)**
Sprawy rodzinne wysuną się na pierwszy plan. Ktoś bliski może potrzebować Twojego wsparcia. W miłości pojawi się szansa na wyjaśnienie dawnych nieporozumień. Nie wszystko pójdzie zgodnie z planem, ale cierpliwość pomoże Ci pokonać trudności. Pod koniec tygodnia możliwa dobra wiadomość związana z pieniędzmi.

**Lew (23 lipca - 22 sierpnia)**
Możesz znaleźć się w centrum zainteresowania. Single mają szansę na ciekawą znajomość, a osoby w związkach powinny poświęcić więcej uwagi partnerowi. Twoja kreatywność zostanie zauważona. To dobry czas na przedstawienie nowych pomysłów lub rozpoczęcie projektu, który od dawna chodzi Ci po głowie. Energia będzie Ci dopisywać, ale pamiętaj o zachowaniu równowagi między pracą a odpoczynkiem.

**Panna (23 sierpnia - 22 września)**
Nie analizuj każdego słowa wypowiedzianego przez bliskich. Czasem warto zaufać intuicji i pozwolić wydarzeniom rozwijać się naturalnie. Nadchodzący tydzień sprzyja porządkowaniu dokumentów, planowaniu wydatków i kończeniu zaległych zadań. Możesz odkryć rozwiązanie problemu, który od dawna Cię męczy. Zwróć uwagę na napięcie i stres. Krótki odpoczynek może zdziałać więcej niż kolejna kawa.

**Waga (23 września - 22 października)**
Przed Tobą czas ważnych decyzji uczuciowych. Nie próbuj zadowolić wszystkich kosztem własnych potrzeb. W weekend możliwa miła niespodzianka. Ktoś może poprosić Cię o pomoc w trudnej sprawie. Twoja umiejętność łagodzenia konfliktów okaże się szczególnie cenna.

**Skorpion (23 października - 21 listopada)**
Emocje mogą być wyjątkowo intensywne. W stałych związkach warto postawić na szczerość, a single powinny dać szansę komuś, kogo dotąd nie brały pod uwagę. Możliwe niespodziewane zmiany w planach zawodowych. Zachowaj spokój, ponieważ sytuacja, która początkowo wyda się problemem, może przynieść korzyści. Nie przeciążaj organizmu. Potrzebujesz regeneracji po intensywnych dniach.

**Strzelec (22 listopada - 21 grudnia)**
To Twój czas! Możesz poczuć przypływ pewności siebie i większą ochotę na spotkania towarzyskie. Niewykluczone, że znajomość, którą traktujesz jako przyjacielską, zacznie nabierać innego charakteru. Dobry moment na realizację odważniejszych planów. Uważaj jednak na impulsywne zakupy i obietnice szybkiego zarobku. Energia będzie wysoka, ale nie zapominaj o odpoczynku.

**Koziorożec (22 grudnia - 19 stycznia)**
W tym tygodniu warto znaleźć więcej czasu dla najbliższych. Nawet drobny gest może poprawić atmosferę w związku. Single mogą poznać kogoś podczas codziennych obowiązków. Twoja konsekwencja zacznie się opłacać. Możliwe uznanie ze strony przełożonych lub zakończenie ważnego zadania. Nie zapominaj o ruchu. Długie godziny spędzane w jednej pozycji mogą powodować dyskomfort.

**Wodnik (20 stycznia - 18 lutego)**
Ktoś może zaskoczyć Cię niespodziewanym wyznaniem lub propozycją spotkania. W związkach przyda się odrobina spontaniczności i wspólnego czasu poza domem. Nowe pomysły będą pojawiać się jeden po drugim. Warto je zapisywać, ponieważ jeden z nich może okazać się szczególnie wartościowy.

**Ryby (19 lutego - 20 marca)**
Przed Tobą tydzień pełen emocji i refleksji. Możesz wrócić myślami do dawnej znajomości. Zanim podejmiesz decyzję, zastanów się, czego naprawdę oczekujesz. Twoja intuicja może pomóc w rozwiązaniu trudnej sytuacji. W sprawach finansowych lepiej jednak opierać się na faktach niż przeczuciach. Poświęć więcej czasu na regenerację i zajęcia, które sprawiają Ci przyjemność.

eprasa.pl c36c67b357






















GABINET STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba
Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców Warszawy 27
Tel. 733 688 333,
17 788 68 98

SPECJALISTA PSYCHIATRA
KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188


***O G Ł O S Z E N I E***

***Mielecka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Mielcu z siedzibą przy ul.Staffa 4a***

*z a w i a d a m i a, ż e w d n i u*

9 grudnia 2026 r. o godz.$9^{00}$

*w budynku przy ul. Staffa 2a (budynek z garażami)*

***przeprowadzony zostanie***

p r z e t a r g n i e o g r a n i c z o n y (licytacja)

na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 87 położonego na III piętrze w budynku przy ul.Kusocińskiego 13 w Mielcu

o pow. użytkowej 45,00 $m^2$

składającego się z 2 pokoi, kuchni jasnej, łazienki i przedpokoju.

Do lokalu przynależny jest udział 469/156203 w częściach wspólnych budynku i w nieruchomości będącej własnością Spółdzielni, oznaczonej nr dz.2907/12, na której usytuowany jest budynek.

Cena wywoławcza wynosi 224 820,00 zł

Wadium 3 000,00 zł

W przetargu mogą uczestniczyć wszystkie osoby zainteresowane nabyciem mieszkania przy ul. Kusocińskiego 13/87 w Mielcu.

*Warunkiem uczestniczenia w przetargu jest wpłacenie wadium przelewem bankowym na konto MSM w Mielcu nr* ***54 1020 4913 0000 9802 0010 1816*** *w PKO BP S.A. Oddział 2 w Rzeszowie najpóźniej w przeddzień przetargu.*

*Uczestnicy przetargu zobowiązani są przedstawić w dniu przetargu dowód tożsamości i oryginalny dowód wpłaty wadium. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu zalicza się na poczet ceny nabycia prawa do mieszkania. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników przetargu podlega zwrotowi niezwłocznie po jego zakończeniu. Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli uczestnik przetargu, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy notarialnej.*

***Uczestnik, który wygra przetarg, dokona wpłaty całości wylicytowanej kwoty do dnia zawarcia umowy notarialnej.*** *Uczestnicy przetargu mający zamiar korzystać z kredytu bankowego zobowiązani są przedstawić w dniu przetargu dokument bankowy stwierdzający ich zdolność kredytową wraz z zapewnieniem Banku, że najpóźniej w przeddzień zawarcia umowy przeniesienia własności kwota kredytowania będzie na koncie Spółdzielni.*

*Zawarcie notarialnej umowy przenoszącej własność lokalu mieszkalnego na rzecz nabywcy nie może przekroczyć 30 dni od dnia odbycia przetargu. Koszty zawarcia umowy notarialnej ponosi w całości nabywca. Nabywca zostanie poinformowany o dacie pierwszego czynszu za lokal.*

***Przed rozpoczęciem licytacji uczestnicy przystępujący do przetargu składają oświadczenia o przyjęciu warunków przetargu.***

***Osoba posiadająca pełnomocnictwo do udziału w przetargu powinna przedstawić pełnomocnictwo komisji przetargowej przed rozpoczęciem przetargu.***

*Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w każdym czasie bez podania przyczyn.*

*Dodatkowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni przy ul. Staffa 4a, pokój nr 20,* ***tel. 17 583-07-98, 17 58 - 97 -27.***

eprasa.pl c36c67b357

# Zdrowie i uroda

## PSYCHIATRA

Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, przyjmuje w prywatnym gabinecie (Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1), dni przyjęć ustalane indywidualnie, rejestracja wyłącznie telefoniczna (727 588 585)

# Ogłoszenia drobne

## USŁUGI

**MALOWANIE DACHÓW, MYCIE i MALOWANIE ELEWACJI, montaż rynien i śniegołapów, obróbka kominów, mycie kostki brukowej, odśnieżanie dachów, konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji i, faktury VAT. ELEWACJI, WYCENA GRATIS Tel. 788 060 441**

Okna , rolety , żaluzje , moskitiery. Pomiar i montaż. Oknoland. Tel. kontaktowy 604 403 488

CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

Usługi remontowe, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

KOŁDREX. Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. Tel. 501 542 346 www.koldrex.pl

Usługi budowlane, remonty mieszkań, kostka brukowa, docieplenia. Tel. 607 890 784,

## SPRZEDAŻ

Siatki i panele ogrodzeniowe, słupki metalowe i betonowe, bramy skrzydłowe i przesuwne, furtki, ogrodzenia betonowe. Promocja na murki robione maszynowo. Usługi montażowe. Cennik na www.siatmix.eu Tel. 15 811 80 04

Sprzedam działkę rekreacyjną ogrody „Relax" tel. 694-623-254

PIANINO ZABYTKOWE Z LAT 1925-1930 sprawne, grające. Zachowane w naturalnym stanie, nieodnawiane, unikatowy model. Podświetlane świecami nogi , rzeźba , oryginalny stołek do gry. Tel 692-045-464

**DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE**
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
**TRANSPORT GRATIS**
**DREW-MIX Zarębki**
**Tel. 783 960 522**

## KUPNO

Kupię pralkę wirnikową Frania oraz wirówkę do bielizny w przystępnej cenie 669-950-541

## MOTORYZACJA

Fiat Freemont 2013r. 2.0 silnik, diesel. Wersja Urban bogata, skóra. Przebieg 140 tyś. km Kolor szary metalik Tel. 608 33 99 96 - cena do uzgodnienia

Sprzedam Nissan NU200 Van 7osobowy moc 110 koni, 6 biegowy, rok produkcji 2016 grudzień, spalanie 5,5 ON/100km Tel 668-950-541

# NIERUCHOMOŚCI

## SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

Sprzedam mieszkanie 40 m2 - III piętro ul. Kocjana, mieszkanie do remontu. Cena 235 tyś. tel. 694-623-257

## DZIERŻAWA

Działka rolna do dzierżawy Tuszyma kontakt wiadomość tel. 668 950 541 Jolanta

# PRACA

## PRACA OFERUJĘ

Firma budowlana zatrudni osoby do prac ogólnobudowlanych, murarskich i zbrojarskich. Miejsce pracy: powiat dębicki. Kontakt: 664 740 723

Zatrudnię osobę do opieki nad miłą starszą panią. Praca w Mielcu, z zamieszkaniem i wyżywieniem. Zainteresowane osoby, które lubią psy i koty, proszę o kontakt pod nr telefonu 509 051 330.






# Podleszany z odnowionym zapleczem świetlicy. Inwestycja służy mieszkańcom

Gmina Mielec zakończyła realizację zadania pn. **„Remont zaplecza gastronomiczno-technicznego świetlicy wiejskiej w Podleszanach służący integracji i aktywizacji mieszkańców"**. Dzięki przeprowadzonym pracom odnowiono zaplecze świetlicy znajdującej się w budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Podleszanach, poprawiając jego stan techniczny, funkcjonalność i komfort użytkowania.

Zakres inwestycji obejmował niezbędne prace remontowe, w tym roboty przygotowawcze i wykończeniowe, odnowienie ścian i posadzek, wykonanie prac instalacyjnych oraz dostosowanie pomieszczeń do bezpiecznego i funkcjonalnego użytkowania. Odnowione zaplecze będzie służyć mieszkańcom, wspierając organizację spotkań, inicjatyw lokalnych oraz przedsięwzięć sprzyjających integracji i aktywizacji społeczności.

**Wartość zadania wyniosła 84 500,00 zł.** Projekt został dofinansowany z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2026–2031.

Możliwość ubiegania się o wsparcie w ramach programu poprzedziło opracowanie *„Sołeckiej Strategii Rozwoju Wsi Podleszany na lata 2026–2031"*, zatwierdzonej uchwałą Rady Gminy Mielec. Dokument ten pozwolił określić potrzeby i kierunki rozwoju miejscowości, wskazać najważniejsze priorytety oraz zaplanować działania służące poprawie jakości życia mieszkańców.

Podkarpacki Program Odnowy Wsi to ważna szansa dla sołectw na realizację przedsięwzięć odpowiadających lokalnym potrzebom. Dzięki pozyskiwanemu wsparciu możliwe jest systematyczne rozwijanie infrastruktury wiejskiej, tworzenie przyjaznych przestrzeni do spotkań oraz wzmacnianie aktywności i integracji mieszkańców.

**PREZYDENT MIASTA MIELCA** działając na podstawie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2026 r., poz.399 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Urzędu Miejskiego w Mielcu przy ulicy Żeromskiego 23 oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Mielcu www.mielec.bip.gov.pl zostały wywieszone na okres 21 dni, od dnia 24.11.2026 r. wykazy nieruchomości położonych w Mielcu przeznaczonych do zbycia w trybie przetargu obejmujące działki:

- nr 794 o pow. 0,0772 ha, obr. 2 Osiedle,
- nr 1204 o pow. 0,0224 ha, obr. 2 Osiedle.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Mielcu - Wydziale Urbanistyki, Gospodarki Nieruchomościami i Geodezji przy ul. Żeromskiego 23, pok. 9 lub telefonicznie pod nr tel. (17) 787- 41-95

## BURMISTRZ RADOMYŚLA WIELKIEGO

***Na podstawie art.35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje, że na stronie internetowej Urzędu Gminy oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim został zamieszczony na okres 21 dni od dnia 24.11.2026 r., wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Radomyśl Wielki przeznaczonych do sprzedaży, w drodze bezprzetargowej oraz zamiany.*** Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Radomyślu Wielkim, Rynek 32, pokój 18 lub pod numerem telefonu 14 680 70 66 w godzinach pracy Urzędu Miejskiego.

**ZARZĄD POWIATU MIELECKIEGO** podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń mieszczącej się w budynku Starostwa Powiatowego w Mielcu, ul. Wyspiańskiego 6 od dnia 17.11.2026 r. na okres 21 dni został wywieszony wykaz informujący o lokalach użytkowych o łącznej powierzchni 136,02 m2 przeznaczonych do oddania w najem w budynku w Przecławiu ul. Kilińskiego 29, na cele prowadzenia działalności z zakresu opieki zdrowotnej, działalności społecznej, obywatelskiej, integracyjnej lub działalności administracyjno-usługowej.
Z treścią wykazu można się zapoznać na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu https://bip.powiat-mielecki.pl/informacje-wydzial-funduszy--inwestycji-i-gospodarki-nieruchomosciami
Szczegółowe informacje i wyjaśnienia można uzyskać w Wydziale Funduszy, Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami (budynek Starostwa przy ul. Wyspiańskiego 6) pok. 320 lub pod nr. Tel. (17) 7800483

eprasa.pl c36c67b357

Piłka ręczna. Orlen Superliga

# Przełamanie Handball Stali

Łukasz Guźda
lukasz.guzda@korso.pl

**Szczypiorniści z Mielca przerwali niechlubną serię dziewięciu porażek z rzędu i sięgnęli po pierwszą wygraną w bieżącym sezonie. Podopieczni Roberta Lisa różnicą, aż piętnastu goli pokonali zespół z Piotrkowa Trybunalskiego.**

### Świetna pierwsza połowa Handball Stali Mielec

Podopieczni Roberta Lisa dobrze weszli w spotkanie w Piotrkowie Trybunalskim. Po czterech minutach gry Mielczanie prowadzili 3:1. W momencie, gdy w 9. minucie do bramki trafił Filip Stefani przewaga „Czeczeńców" wzrosła do trzech oczek (3:6). Ogółem na początku spotkania bramki padały jedna za drugą. Po dziesięciu minutach gry i trafieniu Maksima Krasovskiiego było już 4:7. Kolejne minuty należały do gospodarzy i po pierwszym kwadransie na tablicy wyników widniał remis 8:8. Po golu Marcina Szopy z rzutu karnego Piotrkowianin wyszedł na prowadzenie.

Mielczanie błyskawicznie opanowali sytuację na parkiecie i szybko odbudowali przewagę. „Czeczeńcy" rzucili pięć goli z rzędu i pod koniec 22. minuty gry prowadzili już czterema golami (9:13). Na sześć minut przed końcem pierwszej połowy, po trafieniu ze skrzydła Jakuba Sikory, było 11:15. Po kolejnym golu dobrze dysponowanego w pierwszej połowie Arkadiusza Ossowskiego przewaga Handball Stali wzrosła do pięciu goli (12:17). Na gola Stanisława Makowiejewa odpowiedział jeszcze Denis Wołyncew i pierwsza część spotkania zakończyła się wynikiem 13:18.

### Koncert Mielczan w drugiej części

Po trafieniach Filipa Stefaniego i Arkadiusza Ossowskiego przewaga zespołu Roberta Lisa wzrosła już do siedmiu goli (13:20). Przewaga Handball Stali Mielec cały czas rosła. Po trzech golach z rzędu rzuconych przez mieleckich szczypiornistów na dziewiętnaście minut przed końcem było 16:25. Mielczanie kontrolowali sytuację na parkiecie. Na czternaście minut przed końcem tablica w hali w Piotrkowie Trybunalskim wskazywała dziewięciobramkowe prowadzenie przyjezdnych (19:28).

Chwilę potem trzydziestą bramkę dla zespołu z Mielca zdobył Dawid Cacak. Po kolejnych golach Denisa Wołyncewa i Jakuba Tokarza różnica na korzyść Handball Stali wynosiła już dwanaście trafień. Podopieczni Roberta Lisa grali kapitalnie, a gospodarze najwyraźniej stracili już chęci do gry. Na cztery minuty przed końcem było już 22:35. Czeczeńcy grali o jak najwyższą wygraną i ostatecznie pokonali Piotrkowianina, aż różnicą piętnastu goli (23:38).

W kolejnym meczu drużyna z Mielca zmierzy się ze Śląskiem Wrocław. Spotkanie to odbędzie się w hali MOSiR w niedzielę, 29 listopada o 18:00.


Fot. Handball Stal Mielec

Mielczanie wygrali w Piotrkowie Trybunalskim.

### Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - Handball Stal Mielec 23:38 (13:18)

**Piotrkowianin Piotrków Trybunalski:** Matlęga, Kot – Dudkowski 1, Surosz 4, Wawrzyński 1, Petlak 1, Makowiejew 3, Wroniszewski, Rutkowski 2, Dróżdż 2, Szopa 4, Mastalerz, Trójniak 1, Filipowicz 3, Jurczenia 1. Trener Ivo Vavra.

**Handball Stal Mielec:** Kozina, Witkowski – Mrozowicz, Porębski, Kotliński 6, Tokarz 6, Wołyncew 6, Przybylski 4, Krasovskii 4, Stefani 3, Sikora 3, Ossowski 5, Cacak 1, Wąsowski. Trener Robert Lis.

**Sędziowali:** Wojciech Błoch i Michał Solecki.

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

# Cenny punkt FKS-u

**Polonia Warszawa i Stal Mielec podzieliły się punktami w emocjonującym spotkaniu zakończonym remisem 1:1. Gospodarze objęli prowadzenie po trafieniu Ilkaya Durmusa, jednak jeszcze przed przerwą do wyrównania doprowadził Michael Wyparło. Po zmianie stron Polonia szukała zwycięskiej bramki, ale na jej drodze kilkukrotnie stanął znakomicie dysponowany Anton Chichkan.**

### Pechowa kontuzja obrońcy Stali Mielec. Na boisku wyrównane starcie

Od pierwszych minut spotkania oglądaliśmy otwartą grę i sytuacje pod obiema bramkami. Już w 7. minucie groźnie zaatakowała Polonia Warszawa. Na uderzenie zdecydował się Sebastian Kowalczyk, ale Anton Chichkan popisał się dobrą interwencją. Stal odpowiedziała dwoma groźnymi akcjami po rzutach rożnych. Najpierw zablokowany został strzał Piotra Wlazły, a chwilę później z dystansu uderzał Kamil Cybulski, jednak Henrich Ravas skutecznie interweniował.

W 25. minucie gospodarze dopięli swego. Polonia wykorzystała proste, ale skuteczne zagranie od obrońcy do napastnika, który wygrał pojedynek z rywalem i odegrał piłkę na skrzydło. Tam znalazł się Ilkay Durmus, który uderzeniem na dalszy słupek, po rykoszecie od Pawła Tupaja, pokonał bramkarza Stali i wyprowadził warszawian na prowadzenie 1:0.

W 30. minucie doszło do bardzo niepokojącej sytuacji. Na murawie z grymasem bólu upadł Israel Puerto. Po około sześciu minutach obrońca Stali został zniesiony z boiska na noszach, a jego miejsce zajął Michael Wyparło.

W kolejnych minutach mielczanie szukali wyrównania. W 42. minucie po wrzucie z autu okazję miał Bartosz Kwiecień, ale jego strzał trafił jedynie w boczną siatkę. Stal nie rezygnowała jednak z ataków i jeszcze przed przerwą wywalczyła rzut rożny. Po krótkim rozegraniu Kamil Cybulski uderzył sprzed pola karnego. Ravas odbił piłkę przed siebie, a do futbolówki dopadł Michael Wyparło, który z bliskiej odległości skierował ją do siatki!

Tym samym Stal Mielec doprowadziła do wyrównania tuż przed końcem pierwszej połowy, a chwilę później sędzia zakończył tę część spotkania.

### Podział punktów w starciu byłych Mistrzów Polski

Druga połowa rozpoczęła się od próby Stali Mielec. W 49. minucie na strzał z dystansu zdecydował się Paweł Tupaj, jednak Henrich Ravas nie miał większych problemów z interwencją.

Cztery minuty później poważny błąd popełnił Bartosz Kwiecień. Jego niecelne podanie do środka boiska przejął Sebastian Kowalczyk, który znalazł się w dobrej sytuacji i oddał celny strzał. Tym razem jednak świetnie zachował się Anton Chichkan, ratując swój zespół przed utratą bramki.

W 61. minucie ponownie zagroziła Polonia. Gospodarze wykorzystali sporo wolnej przestrzeni na lewym skrzydle, skąd posłali piłkę w pole karne. Po dograniu futbolówka została skierowana w stronę bramki Stali, ale Chichkan po raz kolejny stanął na wysokości zadania.

Najciekawiej zrobiło się w 85. minucie. Po dośrodkowaniu z prawej strony boiska do uderzenia głową doszedł Kacper Kostorz. Wydawało się, że Polonia może zdobyć zwycięską bramkę, ale Anton Chichkan popisał się kapitalną interwencją, utrzymując remis i ratując punkt dla swojej drużyny!

Ostatecznie sędzia zakończył spotkanie przy wyniku 1:1. Obie drużyny muszą zadowolić się podziałem punktów, choć patrząc na przebieg meczu, szczególnie w końcówce, Stal może być bardzo zadowolona z wywalczonego rezultatu.

### Polonia Warszawa - FKS Stal Mielec 1:1 (1:1)

**Polonia Warszawa** (trener Piotr Stokowiec): Henrich Ravas, Paweł Olszewski (60. Jakub Budnicki), Aleksander Gołoś, Patryk Janasik, David Olafsson, Dave Gnaase, Sebastian Kowalczyk, Dani Vega (60. Krystian Tabara), Simon Skrabb (75. Kacper Kostorz), Ilkay Durmus (85. Ernest Terpiłowski), German Barkovskiy (75. Oliwier Wojciechowski).

**FKS Stal Mielec** (trener Damian Skiba): Anton Chichkan, Paweł Tupaj, Israel Puerto, Bartosz Kwiecień (68. Bartosz Kwiecień), Krystian Getinger, Piotr Wlazło, Fryderyk Gerbowski, Marcin Cebula (68. Sebastian Musiolik), Kamil Cybulski (68. Paweł Kruszelnicki), Fryderyk Gerbowski, Tymoteusz Gmur.

**Gole:** Ilkay Durmus, Michael Wyparło.

**Żółte kartki:** Bartosz Kwiecień, Simon Skrabb, David Olafsson.

**Widzów:** 3912

**Szymon Markulis**

Futsal

# Zwycięstwo futsalistów

**Futsalowy zespół KF Stal Mielec zapisał na swoim koncie cenne zwycięstwo w rozgrywkach III Polskiej Ligi Futsalu. W sobotni wieczór mielczanie pokonali drużynę Żółwie Ninja Leżajsk 5:3, a bohaterem spotkania został Mateusz Dopart, który aż trzykrotnie wpisał się na listę strzelców.**

Spotkanie rozegrane w ramach 2. kolejki podkarpackiej III ligi futsalu od pierwszego gwizdka toczyło się pod dyktando gospodarzy. Wygrana ma tym większą wartość, że zespół Żółwie Ninja Leżajsk oparty jest na zawodnikach Pogoni Leżajsk, występującej na co dzień w rozgrywkach 4. Ligi Podkarpackiej. Mielczanie narzucili jednak rywalom swoje warunki gry, co przełożyło się na wysoką skuteczność – już do przerwy Stal wypracowała sobie bezpieczną, trzybramkową zaliczkę, schodząc do szatni przy prowadzeniu 4:1.

W drugiej odsłonie zespół z Leżajska próbował odrobić straty i dołożył jeszcze dwa trafienia, ale kontrolujący przebieg meczu mielczanie nie pozwolili odebrać sobie kompletu punktów, ostatecznie triumfując 5:3. Głównym architektem sukcesu Stali był doświadczony Mateusz Dopart, który ustrzelił klasycznego hat-tricka. Po jednym trafieniu dołożyli również Kamil Miśko oraz Tomasz Mucha.

### KF Stal Mielec – Żółwie Ninja Leżajsk 5:3 (4:1)

**Bramki dla Stali:** Dopart x3, Miśko, Mucha

Skład KF Stali Mielec: Kilian, Burdzel – Wątróbski, T. Skowron, Mucha, Dopart, Lonczak, Miśko, Cichorczyk, M. Skowron, Starzewski, Woźniak.

Co ważne, sobotnia wygrana oznacza, że KF Stal Mielec ma już na swoim koncie komplet sześciu punktów. Spotkanie z 1. kolejki przeciwko zespołowi Piłkarskich Nadziei Stali Mielec zostało bowiem zweryfikowane jako walkower 5:0 na korzyść KF Stali, po tym jak drużyna Piłkarskich Nadziei podjęła decyzję o wycofaniu się z rozgrywek. Udany start sezonu to doskonały prognostyk przed kolejnymi ligowymi wyzwaniami mieleckich futsalistów, którzy w obecnej kampanii walczą o czołowe lokaty w makroregionie. **łg**

eprasa.pl c36c67b357

Siatkówka. Tauron Liga Kobiet

# Piąta porażka siatkarek ITA TOOLS

**Kolejną przegraną w tej kampanii poniosły siatkarki z Mielca. Podopieczne Jakuba Głuszaka w meczu kończącym siódmą kolejkę Tauron Ligi Kobiet uległy BKS-owi ZGO Bielsko Biała 1:3.**

### Końcówka zadecydowała o losach pierwszego seta

Początek spotkania był dosyć nerwowy po obu stronach. Zarówno Mielczanki, jak i zawodniczki gości popełniły kilka niewymuszonych błędów. Po skutecznym ataku ze środka Rozalii Moszyńskiej tablica wyników w hali MOSiR wskazywała remis (6:6). W kolejnych akcjach dobrze zafunkcjonował mielecki blok i gospodynie odskoczyły na trzy oczka (9:6). Siatkarki z Bielska-Białej zdobyły kolejne trzy punkty i doprowadziły do remisu. Kolejne akcje to wymiana punkt za punkt. Po skutecznym ataku Aleksandry Adamczyk z lewego skrzydła było 14:13. Kolejne fragmenty należały do przyjezdnych, które zbudowały trzypunktową przewagę (15:18). Podopieczne Jakuba Głuszaka błyskawicznie doprowadziły do wyrównania i przed decydującą końcówką było remisowo. Końcówka pierwszej partii należała do BKS-u, który dosyć pewnie wygrał pierwszą partię, bo do dwudziestu.

### Druga odsłona dla przyjezdnych

Trener Jakub Głuszak pozostawił na parkiecie Martę Twardoch, która pojawiła się na boisku w trakcie pierwszego seta. Po udanym bloku przyjmującej ITA TOOLS było 5:5. Kolejne akcje to wymiana punkt za punkt. Żadna ze stron w tym fragmencie seta nie potrafiła wypracować sobie przewagi. Po skutecznej akcji atakującej Bielszczanek było 12:12. Opiekun Mielczanek pilnował, żeby zespół z Bielska-Białej nie wypracował sobie większej przewagi i już przy stanie 13:15 poprosił o przerwę na żądanie. Ten zabieg na niewiele się zdał, bo przewaga przyjezdnych nie zmalała, tylko rosła. Po ataku w antenkę Anny Bączyńskiej różnica wynosiła cztery oczka (15:19). Bielszczanki powiększały przewagę. Po asie serwisowym Iris Vos tablica wskazywała wynik 16:22. Zespół trenera Bartłomieja Piekarczyka nie dał się już dogonić i wygrał drugiego seta 25:18.

### ITA TOOLS po emocjonującej końcówce wróciła do gry

Początek trzeciego seta to niemal kopia poprzednich dwóch odsłon. Żadna z drużyn nie potrafiła sobie wypracować przewagi, a akcja toczyła się punkt za punkt. Po ataku niezawodnej w tym spotkaniu Iris Vos było 7:7. Mielczanki walczyły, aby za wszelką cenę pozostać w tym meczu. Po udanym ataku z drugiej linii Weroniki Sobiczewskiej tablica wyników wskazywała remis 14:14. Podopieczne Jakuba Głuszaka miały duże problemy z zatrzymaniem pierwszej akcji drużyny z Bielska-Białej. Same natomiast niemiłosiernie się męczyły, żeby dobić się do parkietu. Po efektownym bloku Lindy Andersson na Nikoli Abramajtys siatkarki ITA TOOLS Stali po raz pierwszy w tym meczu przekroczyły granicę dwudziestu punktów. Po ładnym ataku Aleksandy Adamczyk było 23:21 i gospodynie stanęły przed dużą szansę na wygranie pierwszego seta w tym pojedynku. Po skutecznej akcji rewelacyjnej w tym spotkaniu Iris Vos było 24:24 i stało się jasne, że o wygranej w trzeciej osłonie zadecyduje gra na przewagi. W końcówce nieco więcej zimnej krwi zachowały gospodynie, które wygrały tego seta 28:26. Decydujący punkt zdobyła Weronika Sobiczewska, która zatrzymała blokiem Kristiine Miilen.

### BKS ZGO Bielsko-Biała zamknął spotkanie w czwartym secie

Wynik czwartej partii od początku zaczął się rozjeżdżać. Już przy stanie 1:4 przerwą na żądanie sytuację próbował ratować opiekun Mielczanek, Jakub Głuszak. Chwilę potem zablokowana została Weronika Sobiczewska. Po niemrawym początku siatkarki z Mielca wróciły do lepszej gry. Po ataku z lewego skrzydła Anny Bączyńskiej było 7:9. Swój mecz rozgrywała holenderska przyjmująca BKS-u, Iris Vos. Po jej ataku z drugiej linii było 11:15. Chwilę potem jej koleżanki postawiły dwa skuteczne bloki pod rząd i wynik ponownie rozjechał się drużynie z Mielca. Bielszczanki dopingowane przez głośny, około trzydziestoosobowy klub kibica pewnie zmierzały po wygraną w czwartej odsłonie i zamknięcie meczu. ITA TOOLS nieco zniwelowała stratę. Po ataku przyjmującej zespołu z Mielca, Aleksandry Adamczyk było 17:21. Losów czwartego seta i meczu nie udało się już odwrócić. BKS ZGO Bielsko-Biała wygrał czwartą partię 25:17 i całe spotkanie 3:1. Najlepszą zawodniczką spotkania, zgodnie z przewidywaniami, została wybrana Iris Vos, która zdobyła w tym pojedynku 29 punktów.

- Wygraliśmy pierwszego seta w tym sezonie przed własną publicznością. Wiem, że to nie jest żaden powód do radości. Do piętnastego punktu w każdym secie graliśmy jak równy z równym, a potem nam zespół z Bielska-Białej odjeżdżał. Gratulacje dla drużyny gości, bo też musieli się bardzo napracować. Graliśmy chwilami dobrze i ofiarnie w obronie. Trzeba przełknąć kolejną porażkę, zabrać się do pracy i próbować w kolejnym meczu podjąć rękawicę. W trakcie meczu kontuzji doznała Linda Andersson. Czasami bardzo mocno drżę o to, która zawodniczka będzie sprawna do treningu i meczu. Wiadomo, że jak się przegrywa to nie jest nic miłego. Grupa musi cały czas wierzyć w siebie. Uważam, że jedna wygrana może mocno otworzyć tą drużynę. Zawodniczki dobrze trenują w tygodniu i z pełnym poświęceniem. W meczach nam czasami to nie wychodzi. Ja wierzę w ten zespół. Wiem, że on potrafi i wiem, że przyjdzie taki moment, że się odbijemy od tego przysłowiowego dna - powiedział po meczu trener ITA TOOLS Stali Mielec, Jakub Głuszak.


Mielczanki przegrały z BKS-em ZGO Bielsko-Biała.

Fot. Julia Bogdan

**ITA TOOLS Stal Mielec - BKS ZGO Bielsko-Biała 1:3 (20:25, 18:25, 28:26, 17:25)**

**ITA TOOLS Stal Mielec**: Ociepa 2, Sobiczewska 22, Adamczyk 11, Moszyńska 11, Bączyńska 16, Bińczycka 3, Lutsenko (libero) oraz Twardoch 3, Andersson 1, Jovanović, Grabowska. Trener Jakub Głuszak.

**BKS ZGO Bielsko-Biała:** Wasilewska 9, Piotrowska 3, Miilen 18, Vos 29, Gajer 2, Podlaska 13, Adamek (libero) oraz Szewczyk, Kowalska 2, Nowakowska, Borowczak, Abramajtys 7. Trener Bartłomiej Piekarczyk.

**Sędziowali:** Michał Malinowski i Michał Kozieł.

**Widzów:** 350 (30 z Bielska-Białej).

**MVP**: Iris Vos.

**łg**

Piłka nożna. Betclic 1. Liga

# Gancarczyk odchodzi

**Marcin Gancarczyk przestał pełnić funkcję Dyrektora Akademii Piłkarskiej FKS Stal Mielec. Jak poinformował klub w oficjalnym komunikacie, współpraca została zakończona w piątek, 20 listopada 2026 roku, za porozumieniem stron.**

Władze biało-niebieskich podziękowały dotychczasowemu dyrektorowi za jego profesjonalizm, zaangażowanie oraz wkład w budowanie struktur i rozwój szkolenia młodzieży w mieleckiej akademii, życząc mu jednocześnie dalszych sukcesów zawodowych.

Klub przekazał również informacje dotyczące bieżącego funkcjonowania pionu młodzieżowego po zmianach kadrowych:

Nadzór organizacyjny: Bezpośrednią pieczę nad działalnością Akademii Piłkarskiej przejął Prezes Zarządu FKS Stal Mielec S.A., Paweł Mrozik.

Kwestie sportowe: Za koordynację samego procesu szkolenia oraz rozwój zawodników odpowiada obecnie trener Radosław Sekuła wraz ze swoim sztabem szkoleniowym. **łg**

Piłka ręczna

# Przed nami wielki finał „Enea Cup” 2026!

**Przed nami wielkie sportowe emocje! Po trzech turniejach eliminacyjnych, które odbyły się w Mielcu, Radomyślu Wielkim oraz Zrębinie, przyszedł czas na najważniejsze wydarzenie tegorocznej edycji Regionalnej Ligi Młodzieżowej „Enea Cup” – wielki finał jubileuszowej, X odsłony rozgrywek!**

Najlepsze młodzieżowe drużyny spotkają się 25 listopada 2026 roku w hali MOSiR w Mielcu, by powalczyć o końcowe zwycięstwo i tytuł najlepszych zespołów tegorocznej edycji. Po zaciętej rywalizacji podczas trzech turniejów eliminacyjnych wyłoniliśmy finalistów. Awans uzyskały po dwa najlepsze zespoły z każdego turnieju, w obu kategoriach wiekowych. Łącznie o triumf w wielkim finale powalczy 12 szkolnych reprezentacji.

### Lista finalistów:

**Klasy 4–6:**

SP nr 8 w Mielcu, SP w Cmolasie, SP w Rudzie, SP w Radomyślu Wielkim, SP w Maliniu, PSP w Sichowie

**Klasy 7–8:**

SP nr 8 w Mielcu, SP w Cmolasi,e SP w Radomyślu Wielkim, SP w Przecławiu, PSP nr 3 w Staszowie, SP w Maliniu

Wielki finał będzie zwieńczeniem tegorocznych zmagań, ale również wyjątkowym wydarzeniem, ponieważ w tym roku spotykamy się już po raz dziesiąty! Jubileuszowa edycja to doskonała okazja do podsumowania sportowych emocji, zaangażowania młodych zawodników i wielu pięknych chwil, które od lat towarzyszą Regionalnej Lidze Młodzieżowej „Enea Cup”.

Przed nami ostatni etap rywalizacji, w którym nie zabraknie sportowej walki, ambicji, emocji i ducha fair play. Kto sięgnie po zwycięstwo w jubileuszowej X edycji? Przekonamy się już 25 listopada w Mielcu!

Regionalna Liga Młodzieżowa „Enea Cup” wspierana jest przez Elektrownię Enea Połaniec. Organizatorem wydarzenia jest klub Handball Stal Mielec.

**łg**

Lekkoatletyka

# Dwa medale biegaczy

**Znakomity występ zanotowali reprezentanci Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Stal Mielec podczas Otwartych Mistrzostw Stalowej Woli w Biegach Przełajowych. Mieleccy zawodnicy wywalczyli dwa krążki – złoty i srebrny – udowadniając wysoką formę tuż przed zbliżającymi się Mistrzostwami Polski.**

Zawody, które odbyły się w sobotę, 14 listopada, na terenach zielonych przy stadionie lekkoatletycznym SiR w Stalowej Woli, miały podwójną rangę – stanowiły jednocześnie II rundę Grand Prix Podkarpacia. Na wymagających, przełajowych trasach rywalizowało łącznie 194 biegaczy reprezentujących 15 klubów z całego województwa podkarpackiego. Dla wielu z nich był to ostatni, kluczowy sprawdzian przed krajowym czempionatem.

W silnie obsadzonej stawce bardzo dobrze zaprezentowali się lekkoatleci Stali Mielec, dwukrotnie stając na podium:

Aleksandra Wąż okazała się bezkonkurencyjna i wywalczyła pierwsze miejsce w biegu na dystansie 1,5 km w kategorii KU16. Adrian Tymuła spisał się równie znakomicie, zdobywając drugie miejsce na dystansie 3 km w kategorii U18.

Bardzo dobry wynik zanotowała także Aleksandra Kasprzak, która zajęła 9. miejsce w biegu na 2 km (U18).

Udane starty w Stalowej Woli to doskonały prognostyk przed najważniejszą imprezą sezonu przełajowego. Już niebawem Aleksandra Wąż oraz Adrian Tymuła będą reprezentować barwy LKS Stal Mielec podczas Mistrzostw Polski w Biegach Przełajowych w Kwidzynie.

**łg**

eprasa.pl c36c67b357

Kulturystyka

# Sześć złotych medali Dawida

**Dwudziestoletni mieszkaniec Mielca, Dawid Tomczyk, odniósł spektakularny sukces podczas zawodów FIWE Natural Poland Championships Regional. Debiutując w tej federacji, zdobył aż sześć złotych medali i wywalczył tytuł Mistrza Polski w kategorii Men's Physique. Jego droga na szczyt zaczęła się jednak nie na profesjonalnej siłowni, a na zwykłych osiedlowych drążkach.**



Fot. Dawid Tomczyk

Dawid Tomczyk zaprezentował się na ostatnich zawodach z doskonałej strony.

Zawody odbyły się 8 listopada w Ptak Warsaw Expo w Nadarzynie. Dawid Tomczyk zdominował rywalizację, stając na najwyższym stopniu podium w aż sześciu kategoriach: Junior, True Novice, Novice, Beginner, Open oraz w najważniejszej klasyfikacji generalnej (Overall).

Co ciekawe, ten triumf przyszedł zaledwie dwa tygodnie po innym starcie. 24 października podczas Mistrzostw Polski federacji WNBF w Grodzisku Mazowieckim mielczanin zajął piąte miejsce w kategorii do 24 lat. Jak sam przyznaje, przez te czternaście dni jego sylwetka niemal się nie zmieniła, ale kluczowe okazały się inne kryteria oceny sędziowskiej.

– Nie dowierzałem, kiedy za każdym razem wyczytywali moje nazwisko. Czułem się jak w transie. Dwa tygodnie wcześniej, na Mistrzostwach Polski WNBF, byłem piąty, a moja sylwetka prawie się nie zmieniła. Zmieniły się kryteria oceny: w tej federacji oceniano mnie w pozach przodem i tyłem, czyli tam, gdzie wypadam najlepiej. To była dla mnie ważna lekcja, że jeden werdykt nie mówi wszystkiego – wspomina Dawid Tomczyk.

### Od nadwagi i kontuzji do 150 kg na ławce

Dzisiejsze sukcesy dwudziestolatka kontrastują z jego początkami. Dawid rozpoczął swoją przygodę ze sportem w wieku 12 lat. Jako dziecko zmagał się z nadwagą, spędzał dużo czasu przed komputerem i miał problem z wykonaniem zaledwie trzech podciągnięć na drążku.

– Stojąc na scenie, miałem w głowie siebie z czasów, kiedy dopiero zaczynałem. Jako dzieciak siedziałem przy komputerze, ledwo robiłem trzy podciągnięcia i nie podobałem się sobie na tyle, że wciągałem brzuch przez dwa lata. Robiłem masę błędów, ale szedłem przez ten proces i miałem marzenia – opowiada zawodnik.

Treningi zaczynał od kalisteniki na osiedlowych drążkach w Mielcu. Po drodze musiał zmierzyć się z poważnymi problemami zdrowotnymi, w tym ze zwichniętą rzepką, problemami z barkiem oraz zerwanym więzadłem w kolanie, które wymagało operacji. Paradoksalnie, to właśnie rehabilitacja po zabiegu skierowała go w stronę sportów siłowych. Nie mogąc trenować dolnych partii ciała, skupił się na wyciskaniu sztangi leżąc. Już w wieku 17 lat podnosił w tym boju imponujące 150 kilogramów.

### Pomaga innym i celuje w karty PRO

Za obecne przygotowania mielczanina odpowiada trener Dariusz Samek, któremu zawodnik dziękuje za poprowadzenie przez cały sezon. Sam Dawid od około czterech lat również pracuje jako trener. W Mielcu prowadzi treningi personalne, a z podopiecznymi z całej Polski współpracuje online. Skupia się przede wszystkim na pomocy mężczyznom prowadzącym siedzący tryb życia, łącząc trening siłowy, dietę oraz pracę nad prawidłową postawą ciała.

– Większość z nich spędza po kilka godzin dziennie przy biurku, tak jak ja kiedyś przy komputerze. Prowadzę ich krok po kroku przez cały proces, bo pamiętam, ile znaczyło dla mnie to, że ktoś kiedyś poświęcił mi czas na osiedlowych drążkach – podkreśla.

Mistrzostwo Polski to dla dwudziestolatka dopiero przystanek w dalszej karierze. Jego kolejnym sportowym celem jest zdobycie prestiżowych kart zawodowych IFBB PRO oraz WNBF

**łg**

Piłka nożna

# Minuty Prajsnara i Gmura

**Dwaj młodzi piłkarze Stali Mielec, którzy zostali na Podkarpacie wypożyczeni z Lecha Poznań, zagrali w kadrach młodzieżowych U18 i U19 reprezentacji Polski. Obaj zanotowali minuty w obu spotkaniach, które rozegrały ich drużyny w trakcie ostatniego zgrupowania.**

### Tymoteusz Gmur i reprezentacja Polski U19

Skrzydłowy trafił do Mielca przed rozpoczęciem sezonu i od samego początku był jedną z wyróżniających się postaci w zespole prowadzonym przez trenera Damiana Skibę. Po znakomitym początku sezonu nieco obniżył loty, jednak w ostatnim meczu Stali z Ruchem Chorzów zdobył bramkę na 1:0, przyczyniając się tym samym do końcowego zwycięstwa 2:0 nad drużyną trenera Waldemara Fornalika.

Dotychczasowy bilans Gmura w barwach Stali Mielec to 13 występów w 1. Lidze i jeden w Pucharze Polski. Na swoim koncie ma trzy bramki i jedną asystę, a na boisku spędził łącznie 774 minuty.

19-latek otrzymał powołanie do reprezentacji Polski U19 prowadzonej przez trenera Radosława Sobolewskiego. Biało-Czerwoni mierzyli się w ramach eliminacji do Mistrzostw Europy U19 z Andorą i Luksemburgiem. W pierwszym spotkaniu Tymoteusz Gmur spędził na boisku 32 minuty, a reprezentacja Polski wygrała 5:0. W drugim meczu młody skrzydłowy rozegrał 45 minut, a kadra ponownie odniosła zwycięstwo, pokonując rywali 2:1.

### Patryk Prajsnar i kadra U18

Młody środkowy pomocnik dołączył do Stali Mielec w trakcie sezonu. Do tej pory rozegrał w biało-niebieskich barwach pięć oficjalnych spotkań – cztery w 1. Lidze i jedno w Pucharze Polski. Łącznie spędził na boisku 181 minut.

17-latek otrzymał powołanie od selekcjonera Łukasza Surmy do reprezentacji Polski U18 na dwa spotkania z Czechami. W pierwszym z nich pomocnik, wypożyczony do Mielca z Lecha Poznań, pojawił się na boisku z ławki rezerwowych i rozegrał 13 minut. W drugim spotkaniu zaliczył natomiast pełne 90 minut.

**SM**

Brazylijskie Jiu-Jitsu

# Duże osiągnięcie mieleckich wojowników

**Zawodnicy mieleckiego klubu SEVEN BJJ po raz kolejny potwierdzili swoją wysoką formę na arenie regionalnej. Podczas finałowego turnieju Cracow Cup 2026, będącego jednocześnie Mistrzostwami Małopolski, drużyna wywalczyła drugie miejsce, pieczętując tym samym tytuł wicemistrza w klasyfikacji generalnej całego cyklu.**

Finałowe zawody tegorocznej edycji Małopolskiej Ligi Jiu-Jitsu odbyły się w sobotę, 21 listopada, w krakowskiej Hali Suche Stawy. Na matach stanęli reprezentanci kilkudziesięciu klubów z południa Polski, rywalizując w różnych kategoriach wiekowych i wagowych. Mielecka ekipa ponownie znalazła się w ścisłej czołówce, zajmując 2. miejsce w klasyfikacji drużynowej turnieju Cracow Cup 2026.

Wynik osiągnięty w Krakowie przypieczętował świetny sezon całego zespołu. W klasyfikacji generalnej Małopolskiej Ligi Jiu-Jitsu 2026 – na którą składały się cztery turnieje: Dexter Cup, Skała Cup, Salt Cup oraz finałowy Cracow Cup – klub SEVEN BJJ również uplasował się na wysokim, 2. miejscu.

### Cztery lata w ścisłej czołówce

Dla środowiska sportów walki w Mielcu to powód do szczególnej dumy, ponieważ klub utrzymuje się na podium klasyfikacji generalnej ligi już czwarty rok z rzędu.

– *Jak wszyscy wiemy, czasami łatwiej jest wejść na podium, niż się na nim utrzymać. Nam udaje się to kolejny rok z rzędu, a to najlepszy dowód na systematyczną pracę, zaangażowanie i rozwój całego naszego klubu* – podkreślają przedstawiciele SEVEN BJJ w podsumowaniu sezonu.

### Siła tkwi w zespole

Na tegoroczny sukces przez cały cykl czterech turniejów zapracowało łącznie 49 zawodników reprezentujących barwy klubu. Władze SEVEN BJJ zaznaczają, że za wynikami stoi nie tylko determinacja samych sportowców, ale też codzienna praca sztabu szkoleniowego oraz ogromne wsparcie rodziców młodych adeptów jiu-jitsu. W komunikacie klub podziękował również zaprzyjaźnionym ekipom – BJJ Gryf Dębica oraz Southeast Jiu-Jitsu – za sportową współpracę i wspólne budowanie dorobku punktowego, a także Małopolskiemu Związkowi Jiu-Jitsu za organizację cyklu na wysokim poziomie.

**łg**

Piłka nożna

# „Diabeł" ciężko chory

**Andrzej Szarmach, jeden z najwybitniejszych polskich piłkarzy w historii oraz żywa legenda FKS Stali Mielec, zmaga się z zaawansowaną chorobą Alzheimera. Jak ujawnił w rozmowie z serwisem Gol24 jego wieloletni przyjaciel z mieleckiego stadionu i reprezentacji Polski, Grzegorz Lato, stan zdrowia 76-letniego byłego napastnika jest bardzo ciężki, a kontakt z nim stał się praktycznie niemożliwy.**

Dla mielczan i sympatyków biało-niebieskich to niezwykle bolesna informacja. To właśnie przy ulicy Solskiego w Mielcu przez lata święcił triumfy, tworząc z Grzegorzem Latą duet, którego bała się cała piłkarska Europa. Dziś 76-letni Andrzej Szarmach mieszka we francuskiej miejscowości Puymoyen i, jak informuje serwis Gol24, wymaga całodobowej opieki. Legendarny napastnik większość czasu spędza w specjalistycznym łóżku rehabilitacyjnym, a codziennie zajmują się nim dwie pielęgniarki.

### Przyjaciel z Mielca zabrał głos

O dramatycznej sytuacji dawnego kolegi z drużyny opowiedział serwisowi Gol24 Grzegorz Lato – były prezes PZPN, król strzelców mundialu z 1974 roku i legenda mieleckiego sportu. Obaj zawodnicy nie tylko stanowili o sile ofensywnej reprezentacji Kazimierza Górskiego, ale również wspólnie budowali potęgę Stali Mielec.

Lato przyznał, że obserwowanie postępującej choroby wieloletniego przyjaciela jest dla niego ogromnym ciosem:

– Andrzej jest w złym stanie, nic nie kojarzy, nie rusza się z domu, bo nie wiedziałby, gdzie jest i jak wrócić. Ma ciężkiego Alzheimera i choroba ta trwa już dość długo – powiedział Grzegorz Lato, cytowany przez Gol24.

Z relacji byłego gwiazdora Stali wynika, że najbliżsi Szarmacha starają się zapewnić mu maksymalny spokój, a próby telefonicznego kontaktu z samym piłkarzem nie są już możliwe. Gdy znajomi próbują dzwonić, słuchawkę podnosi żona Małgorzata lub córka byłego reprezentanta Polski.

### Mielecki duet, który zachwycał świat

Andrzej Szarmach trafił do Stali Mielec w 1976 roku i występował w biało-niebieskich barwach do 1980 roku, rozgrywając ponad sto ligowych spotkań i zdobywając kilkadziesiąt bramek. W naszym mieście kibice do dziś wspominają jego niesamowitą współpracę z Grzegorzem Latą. Zgranie wypracowane na mieleckiej murawie przekładali na występy w biało-czerwonych barwach. Byli ze sobą tak zżyci – zarówno na boisku, jak i poza nim – że przylgnął do nich przydomek „Bolek i Lolek".

Były partner z ataku nie ukrywał wzruszenia, mówiąc o rokowaniach dla swojego przyjaciela:

– Oby żył jak najdłużej, choć serce boli, że jest z nim źle i lepiej już raczej nie będzie – przyznał.

### Wybitna kariera „Diabła"

Andrzej Szarmach, nazywany przez kibiców „Diabłem", zapisał złotą kartę w historii polskiego futbolu. W barwach Stali Mielec występował w latach 1976–1980, zdobywając dla klubu dziesiątki bramek i będąc jednym z najważniejszych zawodników złotej ery mieleckiego klubu. W reprezentacji Polski rozegrał 61 spotkań, strzelając 32 gole. Sięgnął po dwa brązowe medale mistrzostw świata (w 1974 roku w RFN oraz w 1982 roku w Hiszpanii), a także srebrny medal olimpijski w Montrealu (1976), gdzie został królem strzelców turnieju.

**łg**

eprasa.pl c36c67b357

Taniec

# Grad medali tancerzy

**Młodzi tancerze z Centrum Tańca Gala mają za sobą niezwykle udane występy. Reprezentanci naszego regionu zdominowali turnieje taneczne w Głogowie Małopolskim, Lublinie oraz Tarnowie, przywożąc z nich dziesiątki miejsc na podium oraz awanse do wyższych klas tanecznych.**

Ostatnie zawody pokazały ogromny potencjał i świetne przygotowanie podopiecznych Centrum Tańca Gala. Zarówno w rywalizacji solistek, jak i w kategoriach par, młodzi tancerze udowodnili, że należą do ścisłej czołówki w swoich kategoriach wiekowych i klasach tanecznych. Szczególne powody do dumy mają Zuzanna Drozd, Lena Dobosz oraz Aleksandra Szrom, które dzięki znakomitym występom wywalczyły awanse do wyższych klas tanecznych.

### Dominacja w Głogowie Małopolskim

W Głogowie Małopolskim tancerze z Centrum Tańca Gala zdominowali rywalizację, stając niemal wyłącznie na dwóch najwyższych stopniach podium. Wśród par tanecznych po zwycięstwo sięgnęli: Mateusz Ciężak i Nela Padykula oraz Kamil Łyko i Lila Trela (oboje w kat. 8–9, klasa Brąz). Najlepsi w kategorii 8–9 w klasie H okazali się natomiast Karol Knap i Kornelia Konefał, Mikołaj Paczyński i Kornelia Łuszcz oraz Szymon Smoleń i Lilla Pieróg. Pierwsze miejsca wytańczyli także Jakub Michoński i Liliana Ślusarczyk (kat. 10–11, klasa F) oraz Mateusz Bara i Beata Więch (kat. 12–13, klasa F). Świetny występ zaliczyli również Kornel Piechota i Lena Błachowicz, zajmując drugie miejsce w kat. 10–11 (klasa G).

Równie imponująco zaprezentowały się solistki. W najmłodszej kategorii wiekowej (6–7, klasa Brąz) na najwyższym stopniu podium stanęły Oliwia Kupiec oraz Hanna Trela. Wśród 8- i 9-latek pierwsze miejsca zdobyły: Blanka Barszcz, Hanna Spandlowska i Lila Trela (wszystkie w klasie Brąz), Jagoda Antoń i Julia Pietras (klasa H), Oliwia Kalicka (klasa G) oraz Oliwia Kuc (klasa Złoto). Drugą lokatę w tej grupie wiekowej w klasie H zajęła Matylda Krępa.

W kategorii 10–11 lat złote medale wywalczyły: Oliwia Krupa, Kaja Najuch i Kamila Śpiewak (klasa Brąz), Sabina Nosal (klasa H), a także Lena Dobosz, Liliana Szrom i Aleksandra Zięba (klasa G). Na drugich miejscach w tej kategorii uplasowały się: Karolina Fryc, Klara Krępa i Lena Miłoś (klasa H), Adela Janiec, Liliana Lis i Emilia Torba (klasa G) oraz Barbara Wielgosińska (klasa F). Wśród starszych zawodniczek (kat. 12–13) zwycięstwa odniosły Zuzanna Trela i Kinga Wrzesień (klasa Brąz) oraz Noemie Krużel (klasa H). Triumf w tej samej klasie odniosła również Zuzanna Drozd, przypieczętowując swój występ awansem do wyższej klasy G.

### Udane starty w Lublinie

Świetną formę reprezentanci Centrum Tańca Gala potwierdzili podczas zmagań w Lublinie. W rywalizacji par pierwsze miejsca wywalczyli Szymon Smoleń i Lilla Pieróg (kat. 8–9, klasa H) oraz Jakub Michoński i Liliana Ślusarczyk (kat. 10–11, klasa F). Na drugim stopniu podium stanęli Szymon Jara i Lucja Skoczylas (kat. 10–11, klasa E), natomiast brązowe medale zdobyli Jakub Występek i Emilia Smoleń (kat. 8–9, klasa G) oraz Adam Baran i Amelia Szrom (kat. 14–15, klasa E).

Wśród solistek bezkonkurencyjna okazała się Lena Dobosz (kat. 10–11, klasa G), która zdobyła pierwsze miejsce i awansowała do klasy F. Bardzo dobre, piąte miejsce w mocno obsadzonej kategorii 14–15 (klasa D ST) zajęła natomiast Karina Pieróg.

### Kolejne puchary przywiezione z Tarnowa

Równie udany był wyjazd do Tarnowa, skąd nasi zawodnicy wrócili z kilkunastoma kolejnymi medalami. W konkurencjach par zwycięstwa odnieśli Karol Zięba i Emilia Pietras (kat. 12–13, klasa G) oraz Mikołaj Małek i Weronika Wielgosińska (kat. 14–15, klasa D LA). Drugie miejsca wywalczyli: Kornel Piechota i Lena Błachowicz (kat. 10–11, klasa G), Mateusz Bara i Beata Więch (kat. 12–13, klasa F) oraz Franciszek Kierys i Laura Miller (kat. 14–15, klasa D ST). Na trzecim miejscu uplasowali się Miłosz Piękoś i Aleksandra Szrom (kat. 8–9, klasa G).

W turnieju solistek na najwyższym stopniu podium stanęła Aleksandra Szrom (kat. 8–9, klasa G), dzięki czemu wywalczyła awans do klasy F. W tej samej kategorii trzecie miejsce zajęła Oliwia Kalicka. Wśród 10- i 11-latek pierwsze miejsca zdobyły: Lena Miłoś i Sabina Nosal (klasa H), Liliana Szrom i Emilia Torba (klasa G), Barbara Wielgosińska (klasa F) oraz Lila Potoczna (klasa E). Trzecią lokatę w klasie G wywalczyła Liliana Lis. Z kolei w kategorii 12–13 lat triumfowała Marlena Jemioło (klasa F), a Aleksandra Surowiec (klasa E) zakończyła rywalizację na piątym miejscu.

**łg**




Piłka ręczna

# Ekonomik najlepszy

**Reprezentacja Zespołu Szkół Ekonomicznych w Mielcu zwyciężyła w finałowym turnieju powiatowym w piłce ręcznej dziewcząt. Gospodynie zawodów wygrały wszystkie swoje mecze, zdobywając tytuł mistrzyń powiatu oraz przepustkę do kolejnego etapu rozgrywek.**

W poniedziałek, 16 listopada 2026 roku, w hali sportowej „Olimpia" przy Zespole Szkół Ekonomicznych w Mielcu odbył się finał powiatowy w piłce ręcznej dziewcząt. Do sportowej rywalizacji stanęły cztery mieleckie szkoły ponadpodstawowe: Zespół Szkół Ekonomicznych (ZSE), II Liceum Ogólnokształcące (II LO), Zespół Szkół Technicznych (ZST) oraz I Liceum Ogólnokształcące (I LO).

Turniej od początku przebiegał pod dyktando gospodyń. Szczypiornistki z „Ekonomika" zaprezentowały bardzo dobrą formę oraz zgranie, nie dając rywalkom szans i wygrywając wszystkie rozegrane spotkania. Pewne zwycięstwo w całych zawodach dało im nie tylko złote medale i tytuł najlepszej drużyny w powiecie, ale przede wszystkim awans do finału rejonowego.

Na drugim stopniu podium uplasowały się zawodniczki z II LO w Mielcu, a brązowe medale wywalczyła reprezentacja ZST Mielec. Stawkę finalistek zamknęła drużyna I LO w Mielcu.

Zwycięski skład ZSE Mielec: Karolina Ujas, Maja Rusek, Beata Sołtys, Agnieszka Sołtys, Natalia Rak, Magdalena Grzanka, Jagoda Magda, Weronika Bierzyńska, Vanessa Holovcuk, Kamila Bąk i Kornelia Bączek.

Końcowa klasyfikacja finału powiatowego:

1. ZSE Mielec – awans do finału rejonowego 2. II LO Mielec 3. ZST Mielec 4. I LO Mielec

**łg**

Boks

# Jakub Pałka walczył na ME

**Reprezentant Mieleckiej Szkoły Boksu, Jakub Pałka, zakończył swój udział w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy w chorwackim Poreču. Mimo bardzo dobrej postawy w ringu i wyrównanej walki z utytułowanym rywalem, o losach awansu przesądziły kontrowersyjne decyzje sędziego ringowego.**

### Trudna droga po powołanie

Dla Jakuba Pałki, aktualnego Młodzieżowego Mistrza Polski w kategorii do 65 kg, sam wyjazd na europejski czempionat był już dużym wyzwaniem. Przed turniejem trener kadry narodowej Tomasz Dylak zaproponował zawodnikowi zejście do niższej kategorii wagowej – do 60 kg – i udział w wewnętrznych eliminacjach. Wymagało to od pięściarza zrzucenia ponad pięciu kilogramów oraz powrotu do limitu, w którym po raz ostatni walczył w 2024 roku.

### Pewne otwarcie turnieju

Zmagania w Chorwacji rozpoczęły się dla Polaka znakomicie. W swoim pierwszym pojedynku zmierzył się z wielokrotnym medalistą mistrzostw Litwy, Mykolasem Brokasem. Od pierwszego gongu Jakub Pałka narzucił własne warunki, zachował spokój i w pełni kontrolował przebieg wszystkich trzech rund. Sędziowie byli jednomyślni – reprezentant Mieleckiej Szkoły Boksu pewnie awansował do najlepszej szesnastki Europy.

### Wyrównany bój z faworytem i przerwanie walki

W kolejnej rundzie poprzeczka zawisła znacznie wyżej. Rywalem Pałki był Alen Rustemovski z Macedonii Północnej – jeden z głównych faworytów do złota, brązowy medalista tegorocznych Mistrzostw Europy Seniorów oraz wicemistrz Europy młodzieżowców z 2025 roku.

Mimo imponującego dorobku przeciwnika, Polak wyszedł do ringu bez kompleksów. Pojedynek był niezwykle zacięty i wyrównany. Po dwóch rundach na kartach trzech sędziów punktowych widniał remis, a dwóch pozostałych wskazywało na nieznaczne prowadzenie Macedończyka. Wszystko miało rozstrzygnąć się w finałowej odsłonie.

Trzecia runda toczyła się w podobnym rytmie – obaj pięściarze wymieniali ciosy, a reprezentant Polski nieustannie wywierał presję. Niestety, w decydującym momencie ingerował sędzia ringowy z Gruzji. Po pojedynczym czystym ciosie Macedończyka arbiter zdecydował się na liczenie Jakuba Pałki, a kilkadziesiąt sekund później – w niemal identycznej sytuacji – po raz drugi przerwał akcję i zakończył pojedynek. Decyzja ta wywołała duże zdziwienie i poczucie niedosytu w polskim obozie, zdaniem którego walka na tym poziomie powinna rozstrzygnąć się na kartach punktowych.

### Optymizm przed kolejnymi startami

Choć w oficjalnych statystykach zapisano porażkę, występ w Poreču oceniany jest bardzo pozytywnie. Ze sztabu szkoleniowego reprezentacji Polski płyną głosy dużego uznania dla postawy i charakteru, jakie pokazał zawodnik z Mielca.

*– Cieszę się, że mogłem tu być. Na pewno nie było to moje ostatnie słowo, jeśli chodzi o boks międzynarodowy i dumne reprezentowanie swojego pięknego kraju z orzełkiem na piersi* – skomentował swój występ sam zawodnik.

Dla Jakuba Pałki turniej w Chorwacji to cenne doświadczenie i wyraźny sygnał, że może rywalizować jak równy z równym z europejską czołówką.

**łg**

eprasa.pl c36c67b357

# Zacięty finał rozstrzygnięty jedną bramką

**W dniach 13–14 listopada w Mielcu odbyła się VIII edycja Niepodległościowego Młodzieżowego Turnieju Piłki Ręcznej, którego organizatorem było Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Stal Mielec. Przez dwa dni młodzi zawodnicy z różnych części Polski rywalizowali na parkiecie, zdobywali sportowe doświadczenie oraz integrowali się z rówieśnikami.**

Pierwszy dzień turnieju, w piątek, przyniósł sportową rywalizację dziesięciu zespołów podzielonych na dwie grupy. Po 20 spotkaniach fazy grupowej rozegrano mecze o miejsca. W starciu o trzecią lokatę MOSiR Bochnia II wygrał z MKS Padwą Zamość 11:6, a w finale SRS Przemyśl pokonał SPR Stal Mielec I 7:6 po bardzo wyrównanym spotkaniu. Podczas piątkowych zmagań przyznano również wyróżnienia indywidualne – otrzymali je między innymi Wojciech Szypuła (Akademia Ręczniaków JBS), Wiktor Nakielny (MOSiR Bochnia I), Wojciech Wojewoda (MOSiR Bochnia II), Jan Kaczmarzyk (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Marcel Ferens (MKS Padwa Zamość), Leon Bury (SRS Przemyśl), Igor Stęchły (SPR Orzeł Przeworsk), Patryk Tylski (SPR Stal Mielec I) oraz Bartłomiej Chęciński (SPR Stal Mielec II) – a także nagrody KELME i Energia Europark Mielec.

Sobota, czyli drugi dzień wydarzenia, miała charakter przede wszystkim integracyjny. Na parkiecie pojawiło się 15 drużyn, a głównym celem była wspólna zabawa, aktywność ruchowa oraz nawiązywanie znajomości między zawodnikami różnych klubów. Również tego dnia wręczono nagrody KELME, Energia Europark Mielec oraz wyróżnienia indywidualne, które trafiły między innymi do Antoniego Struzika (Akademia Ręczniaków JBS), Kajetana Bosakiewicza (Akademia Michała Szyby), Zofii Szarlińskiej (Handballowe Busko), Karola Nowickiego (KS Tempo Cmolas), Antoniego Wójcika (KSS Iskra Kielce), Adama Sobczyka (KSZO Ostrowiec Świętokrzyski), Tymona Grzyba (Pałac Młodzieży Tarnów), Piotra Dubiela (UKS Gryf Radomyśl Wielki) oraz zawodników SRS Przemyśl i SPR Stal Mielec.

Turniej odbył się pod patronatem Prezydenta Miasta Mielca oraz Starosty Powiatu Mieleckiego, a jego partnerem było Województwo Podkarpackie. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządu i związku piłki ręcznej, w tym prezydenci Mielca Radosław Swół i Tomasz Leyko, starostowie powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek i Andrzej Bryła oraz prezes Podkarpackiego Wojewódzkiego Związku Piłki Ręcznej Jacek Moskalczyk.

**Red.**




**Młodzi szczypiorniści zagrali w Mielcu w VIII Turnieju Niepodległościowym.**

Szermierka

# Srebro Aliny i brąz Franciszka

**Świetny występ odnotowali zawodnicy MKS Gryf Mielec podczas XI Turnieju Szermierczego o Puchar Burmistrza Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej. W dwudniowych zmaganiach nasi młodzi szpadziści dwukrotnie stawali na podium, a kilkoro z nich otarło się o ścisły finał.**

Zawody w Kalwarii Zebrzydowskiej odbyły się w miniony weekend, 14–15 listopada. Na planszach rywalizowali młodzi szermierze w kilku kategoriach wiekowych, a mielecki klub wystawił liczną i silną reprezentację zarówno wśród dziewcząt, jak i chłopców.

### Sobotni srebrny medal w kategorii zuchów

Pierwszy dzień turnieju należał do dziewcząt. Najlepiej w stawce zaprezentowała się Alina Mroczka, która startowała w kategorii zuchów. Były to dla niej ostatnie zawody w tej grupie wiekowej w bieżącym roku, a forma przyszła w idealnym momencie. Mielecka szpadzistka przeszła przez kolejne etapy rywalizacji, docierając aż do wielkiego finału, gdzie ostatecznie wywalczyła znakomite drugie miejsce i srebrny medal. W tej samej kategorii bardzo dobry występ zanotowała również Kalina Zabdyr, która zakończyła turniej na 7. pozycji, meldując się w czołowej ósemce zawodów. Tuż za finałową ósemką uplasowały się dwie kolejne reprezentantki Gryfa – Amelia Waręda (9. miejsce) oraz Alicja Szymańska (10. miejsce). W rywalizacji dzieci Antonina Heller zajęła 13. lokatę.

### Niedziela pod znakiem brązu i dobrych lokat chłopców

W niedzielę na plansze wyszli chłopcy, a worek z medalami dla mieleckiego klubu ponownie się otworzył. W kategorii młodzików znakomicie spisał się Franciszek Mazurkiewicz, który po zaciętych walkach stanął na najniższym stopniu podium, zdobywając brązowy medal. W tej samej grupie wiekowej Aleksander Murdza był 11., a Szymon Baczyński zajął 36. miejsce. Blisko podium w kategorii dzieci był Jan Mazurkiewicz, który ostatecznie zakończył zmagania na wysokim, piątym miejscu. Wśród najmłodszych zawodników (kategoria zuchów) najwyżej z mielczan sklasyfikowany został Oskar Pyzikiewicz (10. miejsce), a tuż za nim uplasowali się Igor Wraga (13. miejsce) oraz Tymoteusz Murdza (15. miejsce). Występ w Kalwarii Zebrzydowskiej potwierdził niezłą formę młodych szpadzistów MKS Gryf Mielec w tej części sezonu. Zawodników do startu tradycyjnie przygotował trener Sławomir Wałek.

**łg**

Piłka nożna Kobiet

# Wielki występ Oli Pleban

**Świetny występ na boiskach piłkarskiej Orlen Ekstraligi kobiet zanotowała Aleksandra Pleban. Absolwentka Szkoły Mistrzostwa Sportowego Stal Mielec miała udział przy wszystkich bramkach swojego zespołu, prowadząc KS Uniwersytet Jagielloński Kraków do pewnego zwycięstwa.**

W spotkaniu najwyższej klasy rozgrywkowej w Polsce drużyna z Krakowa zmierzyła się z zespołem UKS SMS Łódź. Mecz zakończył się pewnym triumfem krakowianek 3:0, a główną bohaterką spotkania była właśnie wychowanka mieleckiej placówki.

### Kompletny występ na najwyższym szczeblu

Aleksandra Pleban zaprezentowała znakomitą skuteczność i przegląd pola. Zawodniczka dwukrotnie wpisała się na listę strzelczyń, a przy trzecim trafieniu zanotowała asystę. Tym samym bezpośrednio przyczyniła się do zdobycia wszystkich bramek w tym spotkaniu i zgarnięcia przez jej zespół kompletu punktów.

### Duma w Mielcu

Znakomita dyspozycja piłkarki nie umknęła uwadze jej dawnej szkoły. Władze oraz społeczność Szkoły Mistrzostwa Sportowego Stal Mielec z dumą śledzą kolejne kroki swojej absolwentki na seniorskich boiskach.

„Zerkamy na poczynania naszych absolwentów i uśmiechamy się szeroko. Bo najlepsze szkolne historie czasem mają ciąg dalszy na ekstraligowych boiskach" – podkreślają przedstawiciele mieleckiej szkoły w swoich mediach społecznościowych, gratulując zawodniczce świetnej postawy w ofensywie.

Występ Aleksandry Pleban to kolejny dowód na to, że szkolenie w Mielcu przynosi wymierne efekty na najwyższym krajowym poziomie rozgrywkowym.

**łg**

Piłka nożna

# Emocje wracają na parkiet

**Mieleccy pasjonaci futbolu ponownie będą mieli okazję sprawdzić swoją formę w sportowej rywalizacji. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Mielcu ogłosił zapisy do trzeciej edycji Mikołajkowego Turnieju Oldboys 35+.**

Mikołajkowe granie na stałe wpisało się w grudniowy kalendarz sportowych wydarzeń w mieście. Nadchodząca, trzecia już edycja turnieju skierowanego do zawodników powyżej 35. roku życia zapowiada się jako doskonała okazja nie tylko do walki o puchar, ale także do przedświątecznej integracji lokalnego środowiska piłkarskiego. Zmagania zaplanowano na sobotę, 5 grudnia 2026 roku. Piłkarze wybiegną na parkiet sali treningowej Hali MOSiR w Mielcu. Turniej potrwa od 9:00 do 14:00.

### Kto pierwszy, ten gra

Organizatorzy przewidzieli udział maksymalnie 8 zespołów. O zakwalifikowaniu się do rozgrywek decydować będzie kolejność zgłoszeń. Chętne ekipy mogą rejestrować swój udział drogą mailową, wysyłając wiadomość na adres: promocja@mosir.mielec.pl.

Koszt udziału w zawodach (wpisowe) wynosi 100 złotych od drużyny i jest płatny na miejscu, w dniu turnieju. Szczegółowy regulamin oraz wymagane oświadczenia dostępne są u organizatora.

Wydarzenie odbywa się pod Honorowym Patronatem Prezydenta Miasta Mielca. Organizatorzy zachęcają wszystkie lokalne drużyny oldbojów do zebrania składu i udowodnienia, że sportowa pasja nie zna metryki.

**łg**

Szermierka

# Trzy medale Sokoła

**Z trzema medalami i jednym miejscem w punktowanej ósemce wrócili zawodnicy PTG Sokół 1893 Mielec z XI Turnieju Szermierczego o Puchar Burmistrza Miasta Kalwarii Zebrzydowskiej. Reprezentanci mieleckiego klubu zdobyli dwa srebrne i jeden brązowy medal.**

### Cenne doświadczenia mieleckich reprezentantów

W kategorii dzieci chłopców drugie miejsce zajął Franciszek Sosiński, który dotarł do finału turnieju. W decydującym pojedynku zmierzył się z Olafem Mikołajczykiem z KS Szpada Wadowice. Pozostali reprezentanci Sokoła w tej kategorii uplasowali się na dalszych pozycjach: Szymon Laska był 18., Janusz Radzikowski 22., a Kacper Czekaj 23. W rywalizacji dziewcząt w kategorii dzieci Dorota Serafin zajęła 43. miejsce.

Kolejny srebrny medal dla mieleckiego klubu zdobył Ignacy Kołodziejczyk, który zajął drugie miejsce w kategorii młodzików. W tej samej kategorii Przemysław Kapinos zakończył zawody na szóstej pozycji, zapewniając sobie miejsce w punktowanej ósemce. Adam Działowski był dziewiąty, Dominik Weryński trzynasty, a Olivier Miłoś siedemnasty. Wśród młodziczek Aleksandra Puła zajęła 15. miejsce.

Na podium stanęła również Paulina Misiak, która wywalczyła trzecie miejsce w kategorii juniorek młodszych. W rywalizacji juniorów młodszych Gabriel Bajor uplasował się na dziewiątej pozycji, Mikołaj Wojnarowski był dwunasty, a Maciej Pietryka zakończył turniej na 21. miejscu.

Łączny dorobek PTG Sokół 1893 Mielec podczas zawodów w Kalwarii Zebrzydowskiej to trzy medale – dwa srebrne Franciszka Sosińskiego i Ignacego Kołodziejczyka oraz brązowy Pauliny Misiak. Na szóstej pozycji rywalizację zakończył Przemysław Kapinos.

Zawodników do turnieju przygotował trener Zbigniew Żola, który opiekował się również mielecką reprezentacją podczas zawodów.

**SM**

Piłka nożna. Klasa A3 Rzeszów

# Złotniczanka zmienia trenera

**W Złotniczance Złotniki dobiegł końca pewien etap. Zarząd klubu podziękował Łukaszowi Węglarzowi za pełnienie roli grającego trenera pierwszej drużyny.**

Łukasz Węglarz jest związany ze Złotniczanką od samego początku reaktywacji klubu, nieprzerwanie występując w jej barwach na murawie. Od sezonu 2025/2026 podjął się podwójnego wyzwania, łącząc regularne występy na boisku z prowadzeniem drużyny jako pierwszy trener.

### Bardzo dobry bilans

Czas, w którym Węglarz odpowiadał za wyniki zespołu, okazał się dla Złotniczanki niezwykle owocny. Pod jego wodzą drużyna rozegrała łącznie 37 spotkań, notując bardzo solidne statystyki: 21 zwycięstw, 4 remisy i 12 porażek. Największym sukcesem tego okresu był wywalczony w poprzednim sezonie po barażach awans do Klasy A, w której zespół rywalizuje w obecnych rozgrywkach.

### Skupia się na grze

Choć trenerska misja Łukasza Węglarza dobiegła końca, kibice ze Złotnik wciąż będą mogli oglądać go w akcji. Klub potwierdził, że Węglarz pozostaje w kadrze zespołu – teraz jednak bez dodatkowych obowiązków szkoleniowych, mogąc w pełni skupić się na grze. Władze LKS Złotniczanka podziękowały mu za zaangażowanie, profesjonalizm i wkład w rozwój drużyny. Na ten moment klub nie poinformował jeszcze, kto przejmie obowiązki pierwszego trenera przed rundą wiosenną bieżącej kampanii.

**łg**

eprasa.pl c36c67b357

Piłka ręczna

# Świetny występ młodych szczypiornistów

**Młodzi zawodnicy z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Rudzie mają powody do dumy. Reprezentacja szkoły zaprezentowała się ze znakomitej strony podczas finałowego turnieju piłki ręcznej „Gramy w Ręczną", który odbył się 16 listopada 2026 roku.**

W zawodach zmierzyły się najlepsze drużyny w kategorii klas 1–3 z całego województwa podkarpackiego. Stawka była wysoka, a poziom rywalizacji od samego początku zapowiadał duże sportowe emocje.

Reprezentacja ZSP Ruda, dzięki świetnej postawie we wcześniejszych półfinałach, wywalczyła sobie awans do ścisłej grupy mistrzowskiej. W turnieju finałowym młodzi szczypiorniści potwierdzili swoją wysoką formę. Zespół odniósł dwa przekonujące zwycięstwa, a jedyną porażkę poniósł dopiero po niezwykle zaciętym i wyrównanym spotkaniu.

Zawodnicy z Rudy pokazali nie tylko duże umiejętności techniczne i zgranie, ale przede wszystkim ogromny charakter, zaangażowanie oraz wolę walki do samego końca każdego meczu.

**Skład reprezentacji ZSP Ruda:** Błażej Babula, Gabriel Garbicz, Kacper Głodzik, Florian Kilian, Wojciech Midura, Igor Mucha, Fabian Ryś, Igor Ryś, Mateusz Szczepanek, Bartosz Ślęk, Marcel Świstro, Wiktor Wilk, Bartłomiej Wnuk, Michał Żala.

Młodym sportowcom oraz ich opiekunom serdecznie gratulujemy udanego występu i życzymy kolejnych sukcesów! **łg**




Karate

# Mielec stolicą karate

**Już w sobotę, 28 listopada, Mielec stanie się areną zmagań najlepszych karateków w kraju. W hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 11 odbędą się 26. Mistrzostwa Polski Shorin-Ryu Karate Kobudo. Wstęp na trybuny jest bezpłatny, a gospodarze z TG „Sokół" Mielec liczą na głośny doping mieszkańców.**

Do Mielca zjedzie krajowa czołówka tej tradycyjnej sztuki walki. Swój udział w turnieju zapowiedziało aż 250 zawodników reprezentujących 18 klubów z całej Polski. Zawody to najważniejsza impreza sportowa Polskiej Unii Shorin-Ryu Karate Kobudo w 2026 roku, a wydarzenie zostało objęte Honorowym Patronatem Prezydenta Unii, Aleksandra Staniszewa.

### Walka, technika i tradycyjna broń

Kibice, którzy zdecydują się spędzić sobotę w hali przy ulicy Warneńczyka 2, mogą liczyć na niezwykle widowiskowe zmagania. Rywalizacja będzie toczyć się w trzech głównych konkurencjach:

Kata – czyli niezwykle precyzyjnych, formalnych układach technik,

Kumite – dynamicznych walkach sportowych,

Kobudo – tradycyjnej sztuce władania białą bronią (taką jak m.in. kij bo, tonfa czy sai), która zawsze wzbudza ogromne zainteresowanie publiczności.

Na matach zaprezentują się zawodnicy w pełnym przekroju wiekowym – od najmłodszych adeptów (dzieci), przez juniorów, aż po doświadczonych seniorów.

### Mielecki gospodarz z wielkimi tradycjami

Organizatorem mistrzostw jest Polska Unia Shorin-Ryu Karate Kobudo wspólnie z gospodarzem wydarzenia – Sekcją Shorin-Ryu Karate działającą przy Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół" Mielec. To jedna z najstarszych i najbardziej utytułowanych sekcji sztuk walki w całym regionie, która od lat nieprzerwanie szkoli kolejne pokolenia mielczan, odnosząc liczne sukcesy na arenie ogólnopolskiej i międzynarodowej.

### Harmonogram i informacje dla kibiców

Otwarcie 26. Mistrzostw Polski zaplanowano na godzinę 10:00, a zakończenie zawodów oraz dekoracje najlepszych zawodników przewidziano około godziny 17:00. Organizatorzy gorąco zachęcają mieszkańców Mielca oraz okolic do odwiedzenia hali przy SP nr 11 i wspierania lokalnych reprezentantów TG „Sokół" Mielec w walce o medale. Wstęp na wydarzenie jest całkowicie darmowy. **łg**

Sporty walki

# Osiem medali

**Reprezentanci klubu BJJ SEVEN wzięli udział w XXII Mistrzostwach Polski w Brazylijskim Jiu-Jitsu. W rywalizacji wystartowała liczna grupa mieleckich zawodników, którzy łącznie zdobyli osiem medali: trzy złote, cztery srebrne i jeden brązowy.**

Złote medale zdobyli Zofia Kasprzak, Juliusz Rączka oraz Emily Zieliński. W przypadku Emily Zielińskiego w jej kategorii wagowej i wiekowej nie zgłosiły się przeciwniczki do walk w dniu zawodów.

Cztery srebrne medale trafiły do Wiktora Tarnawskiego, Łucji Gądek, Jagody Gądek i Laury Machnik. Brązowy medal zdobył Jakub Machnik.

W mistrzostwach reprezentację BJJ SEVEN stanowili również Zbigniew Sypek, Jakub Bożek, Bartosz Machnik, Zuzanna Bożek, Lena Smutek, Maja Mrozek, Michał Machnik, Gustaw Bożek, Nina Tarnawska, Miłosz Gacek, Alicja Kochanowska i Aleksander Skiba. W ich przypadku tym razem nie odnotowano miejsc medalowych.

Dla klubu udział w XXII Mistrzostwach Polski był kolejnym etapem sportowej rywalizacji i sprawdzianem przygotowania zawodników.

*Pracowaliśmy bardzo ciężko, aby na tak dużej imprezie wywalczyć jak najwięcej medali. Jednak poziom sportowy rośnie w ogromnym tempie i jesteśmy świadomi, że to, co robimy, wciąż nie wystarcza, aby osiągać wszystkie zamierzone cele. Wiemy, ile pracy jeszcze przed nami. Nie zwalniamy tempa – wyciągamy wnioski, wracamy na salę i pracujemy dalej!* - przekazał klub za pośrednictwem mediów społecznościowych.

Łączny dorobek mieleckiego klubu podczas mistrzostw to osiem medali: trzy złote, cztery srebrne i jeden brązowy. **SM**

Brydż

# Dębiccy brydżyści zdominowali Barometr

**W środę, 18 listopada, w gościnnych progach Hotelu Polskiego odbyło się kolejne spotkanie miłośników brydża sportowego. Tym razem uczestnicy zmierzyli się w turnieju rozgrywanym na zapis maksymalny, w którym o końcowym sukcesie decydowały nie tylko umiejętności i doświadczenie, ale również koncentracja, precyzja oraz umiejętność podejmowania trafnych decyzji przy brydżowym stoliku.**

Goście pokazali znakomitą dyspozycję, zajmując wszystkie trzy miejsca na podium i pozostawiając mieleckich gospodarzy poza czołową trójką.

Najlepszą parą turnieju okazali się Krzysztof Zięba i Jan Warchoł, którzy rozegrali bardzo dobre zawody, uzyskując znakomity wynik 62,32%. Na drugim stopniu podium zameldowali się Marek Szczudło i Ryszard Jackowski. Para walczyła ambitnie do samego końca, osiągając rezultat 56,79%. Trzecie miejsce, z wynikiem 52,10%, wywalczyli Andrzej Janda i Zbigniew Niziołek. Najwyżej z par mieleckim uplasowali się Tadeusz Chmielowiec – Józef Turecki (czwarte miejsce z wynikiem 51,73%).

W tzw Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 16 ośrodków w Polsce na 29 miejscu uplasował się duet dębicki Marek Szczudło – Ryszard Jackowski na 251 sklasyfikowanych par

**Punktacja długofalowa II półrocze 2026 Mielec**

1. Andrzej Janda, 2. Zbigniew Niziołek, 3. Zbigniew Wilisowski, 4. Małgorzata Rojkowicz, 5. Marek Szczudło, 6. Ryszard Jackowski, 7. Marek Rusek, Zygmunt Szczudło, 9. Tadeusz Chmielowiec, Józef Turecki

W poniedziałek, 16 listopada, tradycyjnie w trzeci poniedziałek miesiąca, w Hotelu Polskim w Mielcu rozegrano kolejną odsłonę Barometru Dębickiego. Przy brydżowych stołach spotkało się 10 zaprzyjaźnionych par z Mielca i Dębicy.

Prawdziwy popis brydżowych umiejętności zaprezentował dębicki duet Tadeusz Urbanek – Zbigniew Wilisowski. Panowie rozegrali znakomity turniej, uzyskując imponujący wynik 66,25%. Znacznie bardziej wyrównana okazała się walka o pozostałe miejsca na podium. Ostatecznie drugą lokatę ex aequo wywalczyły dwie pary: dębicki duet Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek oraz para dębicko-mielecka Jan Lipior – Bogdan Rojkowicz. Obie pary zakończyły turniej z identycznym dorobkiem, uzyskując po 53,33%.

W Pajączku gdzie zaliczane były wyniki z 53 ośrodków w Polsce na 57 miejscu uplasował się duet dębicki Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek na 794 sklasyfikowane pary

**Punktacja długofalowa Dębica 2026/27**

1. Małgorzata Rojkowicz, 2. Stanisław Malinowski, 3. Andrzej Janda, 4. Zbigniew Niziołek, 5. Jan Lipior, 6. Bogdan Rojkowicz, 7. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek, 9. Zbigniew Wilisowski, Tomasz Mazur.

Brydżyści dwa razy w tygodniu spotykają się na turniejach w poniedziałki w klubie KS Wisłoki w Dębicy, a w środy w Night Clubie Hotelu Polskiego przy ul Biernackiego 12 - oba turnieje o godz 17.00. W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież.

**DD**

KORSO TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA
Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 534 560 769
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT
Patrycja Cyganowska
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Marta Warias - redaktor naczelna
tel. 534 560 769, marta.warias@korso.pl
Giovanna Jakimowicz - dziennikarka
tel. 530 200 299, gjakimowicz@korso.pl
Julia Bogdan - dziennikarka i fotoreporterka
mail: julia.bogdan@korso.pl
Paulina Konieczny - dziennikarka (współpraca)
mail: paulina.konieczny@korso.pl
Łukasz Guzda - dziennikarz sportowy
tel. 509 173 793
mail: lukasz.guzda@korso.pl
Szymon Markulis - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl
Bartosz Kręcigłowa - dziennikarz sportowy
mail: sport@korso.pl

BIURO REKLAMY I MARKETINGU
Marcin Batko - dyrektor biura
tel. 508 246 991, marcin.batko@korso.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl c36c67b357

# Strych

## Dowcipy

Sprzedawca, zaopatrzeniowiec i ich szef znaleźli starą lampę oliwna.
Jak zwykle przy takim znalezisku, okazało się, że jest w niej dżin, który obiecał spełnić im po jednym życzeniu.
Pierwszy wyrwał sie sprzedawca:
-- Chciałbym być na Wyspach Bahama, pływać ścigaczami, bez trosk,
bez problemów o nic.
Puf -- znikł. Następny był zaopatrzeniowiec:
-- Chcę być na Hawajach, leżeć na leżaku, być masowanym przez moją
osobistą masażystkę, z nieskończonym zapasem pinacolady pod ręką.
Puf -- znikł. Przyszła kolej na życzenie szefa.
-- A ja chcę, żeby ta dwójka była w biurze za pół godziny.
Morał: Zawsze czekaj, zanim szef nie powie swojego.

***

Rozprawa w sądzie. Sędzia pyta roztrzęsioną blondynkę
- Co pani robiła w nocy z jedenastego na dwunastego lipca?
- Z jedenastego na którego?

***

Żona programisty mówi:
- Kochanie idź do sklepu i kup parówki, jak będą jajka to kup dziesięć
...
- Dzień dobry, są jajka?
- Są
- To poproszę dziesięć parówek.

***

Jasiek zaprosił swoją mamę na obiad w mieście, w którym studiował, wynajmował małe mieszkanko razem z koleżanką Justyną. Jednak, kiedy matka przyjechała do synka, nie mogła nie zauważyć, że współlokatorka syna jest wyjątkowo ładną i seksowną blondynką. Jak to każda matka zaczęła się zastanawiać, czy aby z tego ich wspólnego mieszkania nie wynikną jakieś problemy. Syn zauważył, jak matka patrzy na Justynę i kiedy byli sami powiedział:
- Domyślam się o czym myślisz, ale zapewniam cię, że ona i ja jesteśmy tylko współlokatorami. Nic nas nie łączy.
Tydzień później Justyna pyta się Jaśka:
- Słuchaj, nie chcę nic sugerować, ale od ostatniego obiadu z twoją matką, nie mogę znaleźć mojej pamiątkowej cukierniczki. Chyba jej nie wzięła, jak myślisz?
Jasiek zdecydował się napisać list do matki:
„Droga mamo, nie piszę, że wzięłaś pamiątkową cukiernicę Justyny, nie piszę też, że jej nie wzięłaś. Fakt jednak pozostaje, że od kiedy byłaś u nas na obiedzie tydzień temu, nie możemy jej znaleźć.”
Odpowiedź przyszła parę dni później.
„Drogi Jasiu, nie twierdzę, że sypiasz z Justyną, nie twierdzę też, że z nią nie sypiasz. Fakt jednak pozostaje, że gdyby Justyna spała we własnym łóżku, już dawno by ją znalazła. Buziaczki, mama”

***

Minister rolnictwa i jego doradcy rozmyślają, co posadzić na polach nieopodal Czarnobyla..
Hmmm- trawa?
Nieeee, krowy się potrują..
Może ziemniaki na paszę- nieee, świń szkoda.
Ooo! Posadźmy tytoń, a na paczce papierosów napiszemy „minister zdrowia ostrzega po raz ostatni”.

***

Wraca pijany mąż do domu, a żona do niego:
-Gdzie byłeś!?
- U Józka, graliśmy w szachy.
- Śmierdzisz wódką!
-A czym mam śmierdzieć, szachami?

***

-Wiesz czemu choinka nie jest głodna?
-Bo jodła.

***

Na korytarzu pewnej firmy stoi pracownik przy niszczarce do dokumentów.
Podchodzi do niego dyrektor z dokumentem w ręku.
Na tym dokumencie pełno pieczątek i kilka podpisów.
Dyrektor mówi do pracownika:
- Wie pan, wstyd się przyznać, ale ja nie bardzo wiem, jak się to obsługuje. Czy mógłby mi pan pokazać, jak to działa?
- Ależ oczywiście, panie dyrektorze!
Pracownik wziął dokument z ręki dyrektora, włożył do niszczarki, bzzziiiit i po wszystkim.
A dyrektor:
- To ja jeszcze jedną kopię poproszę!

***

Zdenerwowana mama do córeczki:
– Wiesz co się dzieje z małymi dziewczynkami, które nie zjadają wszystkiego z talerza?!
– Wiem, pozostają szczupłe, zostają modelkami i zarabiają kupę forsy…

***

Warszawiak poluje na kaczki na Mazurach. Udało mu się ustrzelić jedną na polu należącym do najbogatszego we wsi chłopa. Ten, widząc jak „miastowy” oddala się z ptakiem, podbiega do niego i mówi:
- Panie, to moje pole i moja kaczka!
- Ale to ja ją ustrzeliłem! - protestuje warszawiak, odbezpieczając flintę.
- No dobra, musimy rozstrzygnąć ten problem zgodnie z chłopską tradycja - odpowiada sołtys.
- To znaczy jak? - pyta warszawiak.
- Kiedy chłopy się kłócą, to się kopią w czułe miejsca. Ten, który wytrzyma więcej kopniaków - wygrywa - wyjaśnia kmieć.
- Zaczynaj! - mówi warszawiak i chłop kopie go z całej siły.
Warszawiak pada na ziemie, wyje z bólu i dopiero po kilku minutach, blady jak ściana, wstaje na nogi i szepce:
- Teraz... teraz chamie.. moja kolej!
- A bierz se pan tę kaczkę.

***

## Znaleziono w mieście




Budynek policji zaświecił na czerwono.
To znak sprzeciwu wobec przemocy w stosunku do dzieci.

## Misztrz parkowania



Szybki skok do sklepu, a piesi niech ćwiczą slalom.

## Kronika towarzyska




Posłanka Krystyna Skowrońska podczas szkolenia profilaktycznego.

eprasa.pl c36c67b357